DRUGI

Śpiewnik Domowy

ST. MONIUSZKI.

Wydanie drugie poprawne i pomnożone.

(Cena Ro. 4. 50. Kop.)
30 Złp.

Wilno,

Nakład Józefa Zawadzkiego.

2

DRUGI

Śpiewnik Domowy

ST. MONIUSZKI.

Wydanie drugie poprawne i pomnożone.

(Cena Rs. 4. 50. Kop.)
30 Złp.
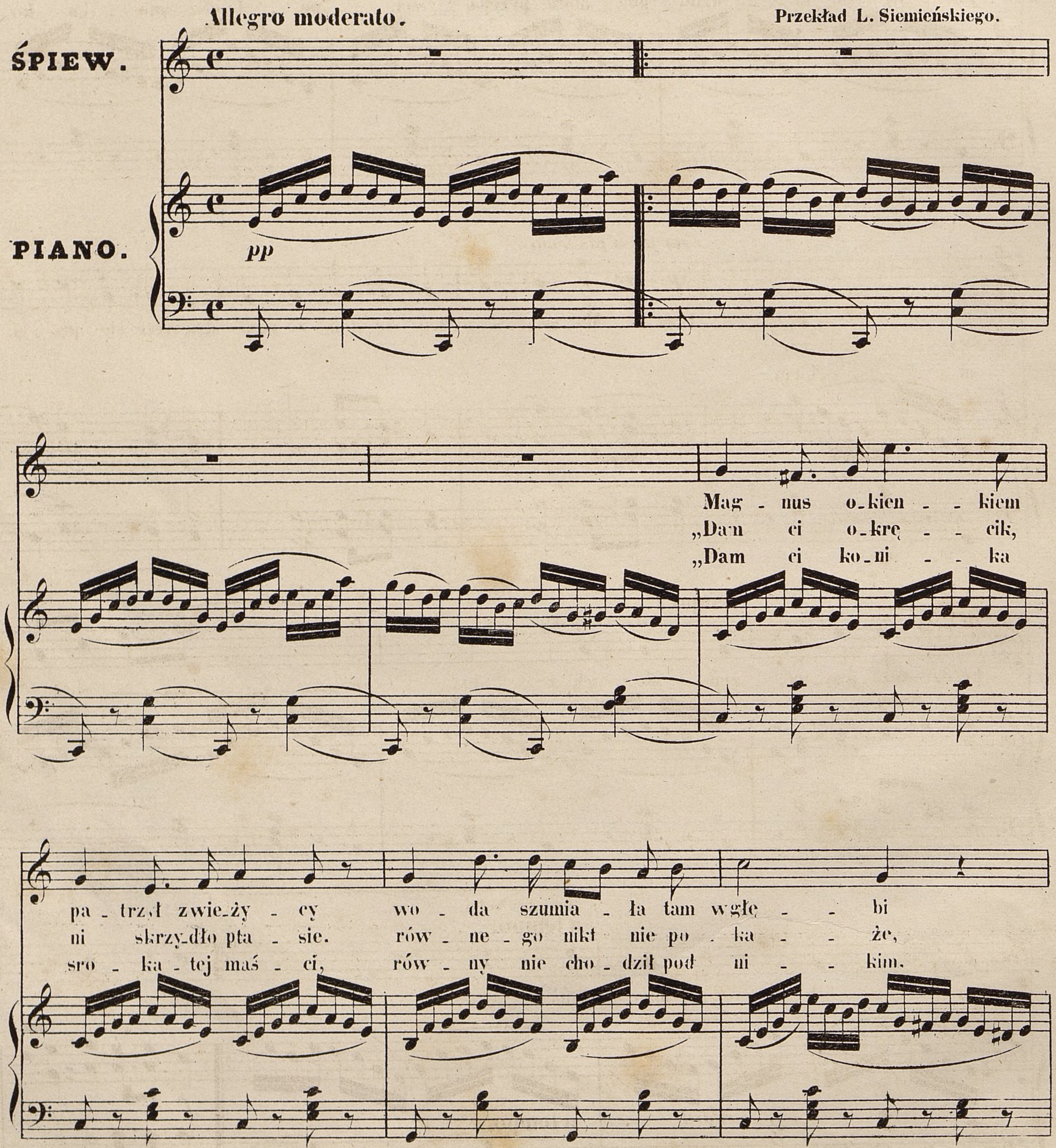
Wilno,
Nakład Józefa Zawadzkiego.

SPIS RZECZY.

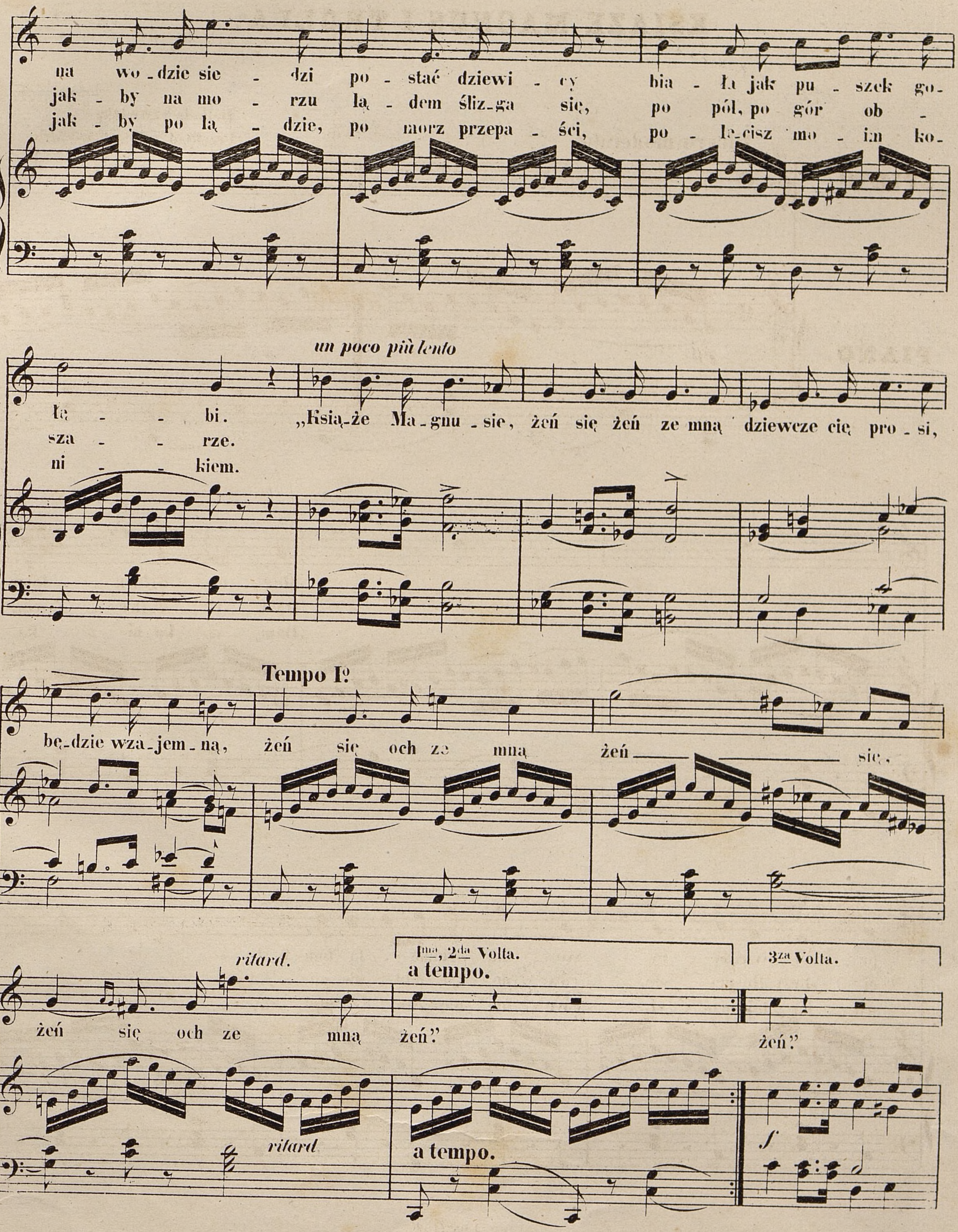
J.957 /

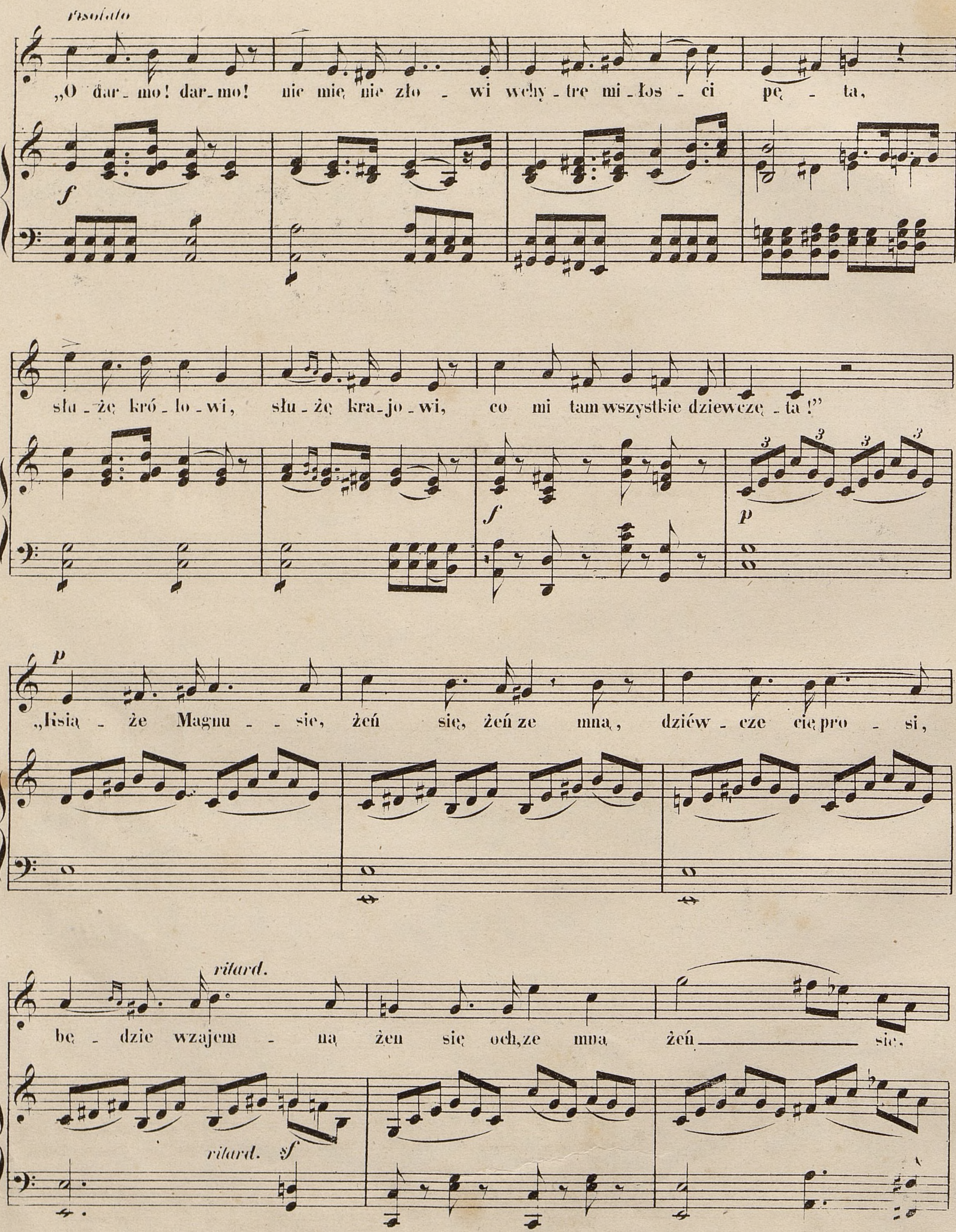
KSIĄŻE MAGNUS I TROLLA.

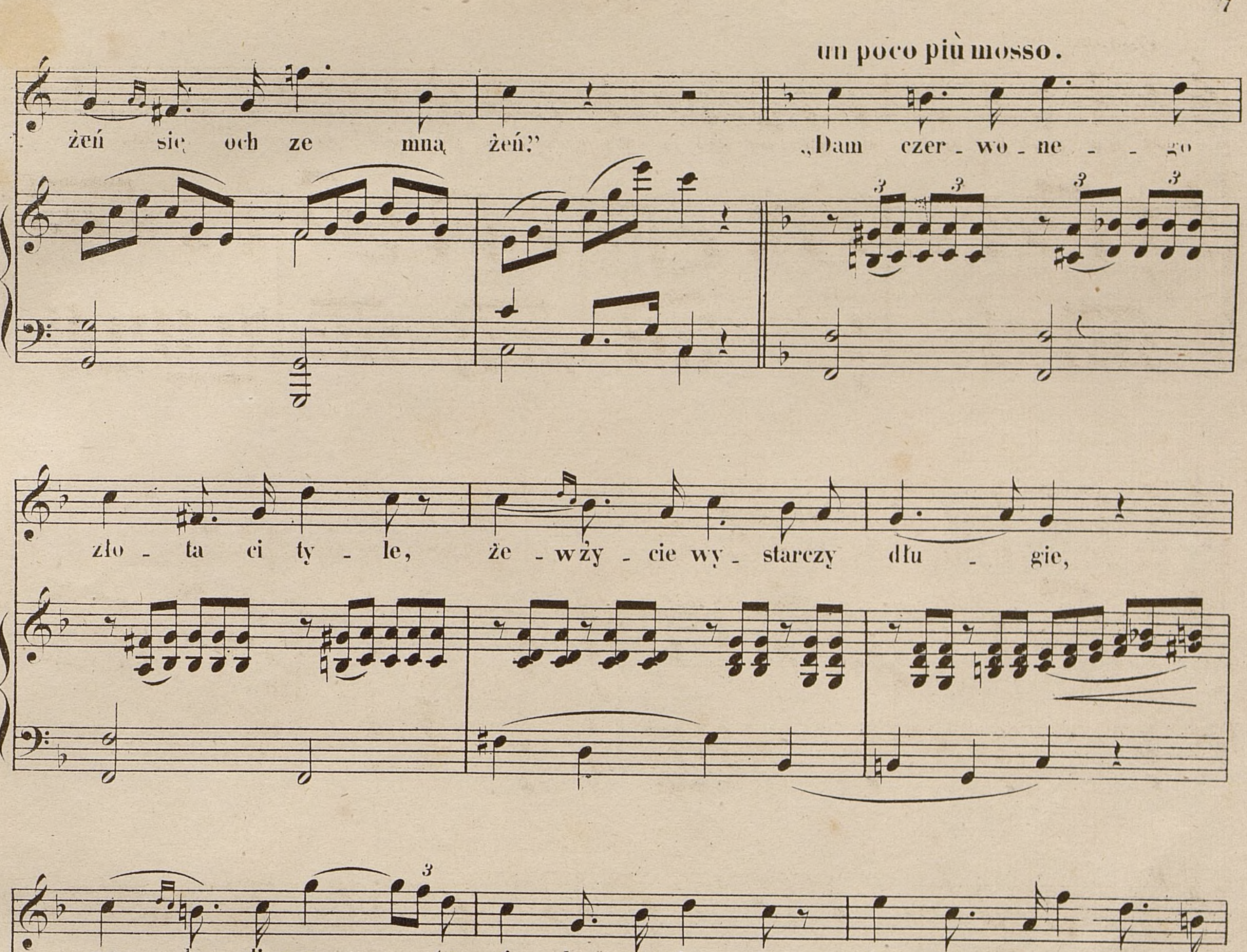
Ballada Szwedzka
Przekład L. Siemieńskiego.

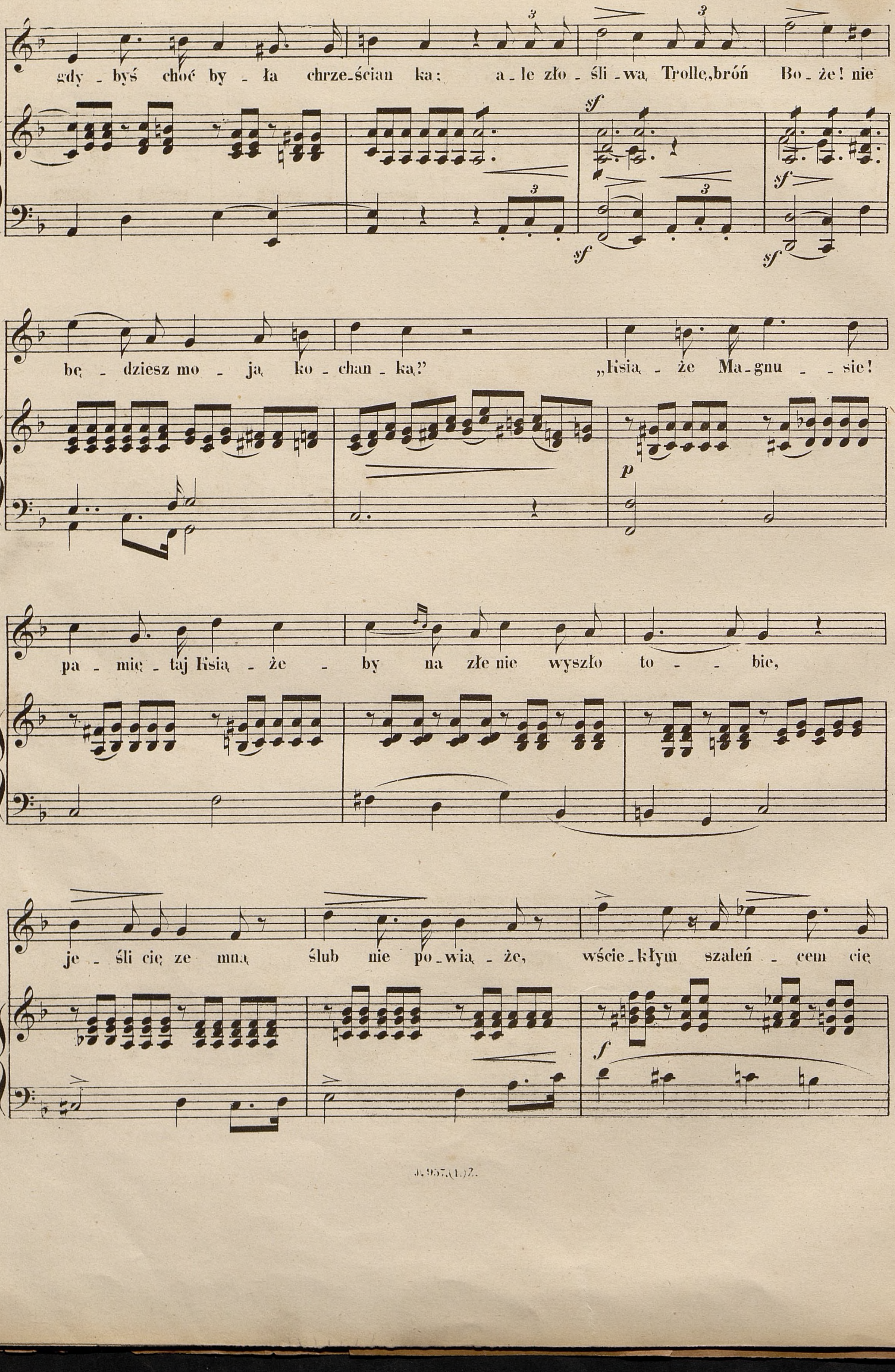


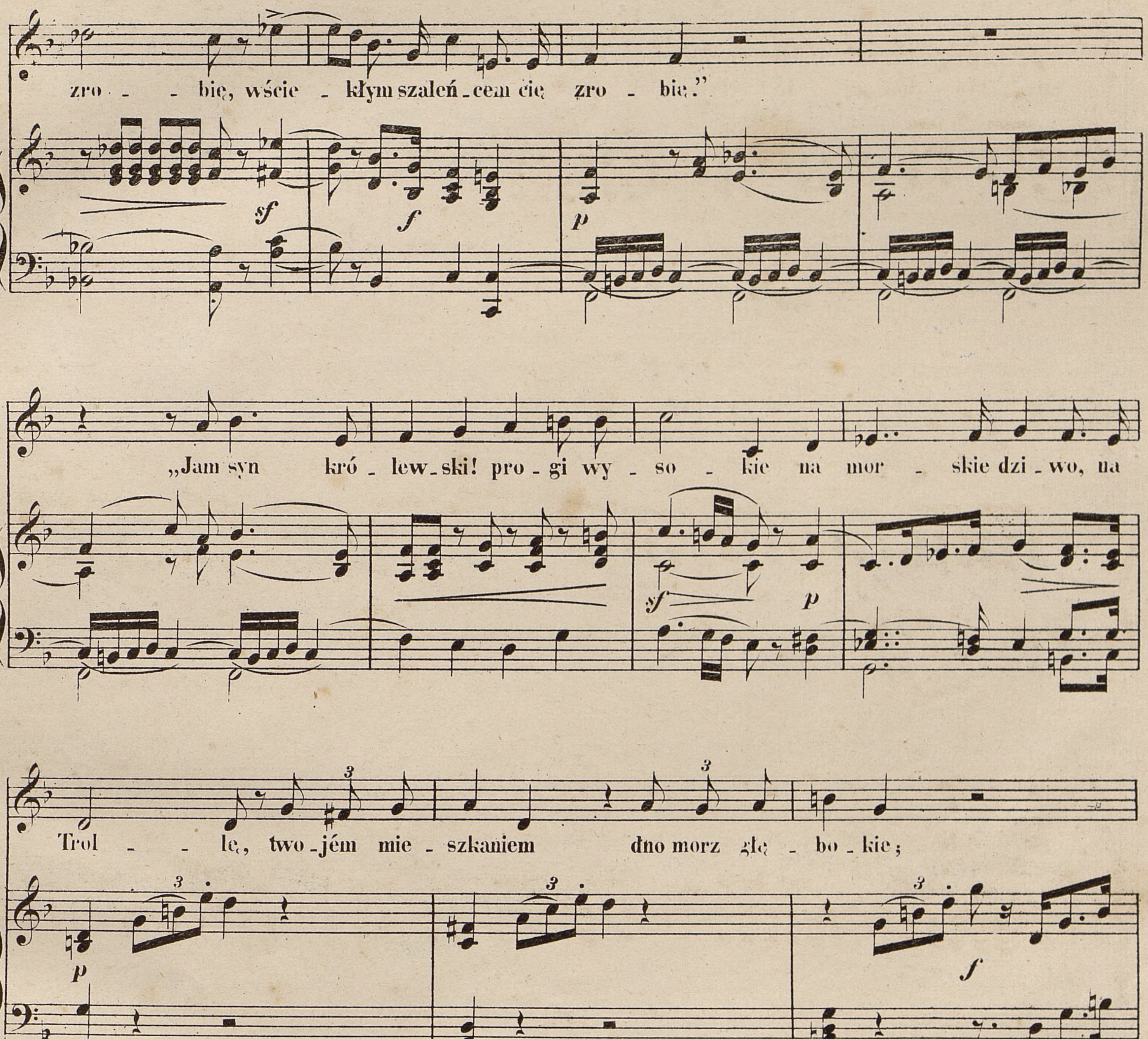
Stich und Druck der Röder'schen Officin in Leipzig

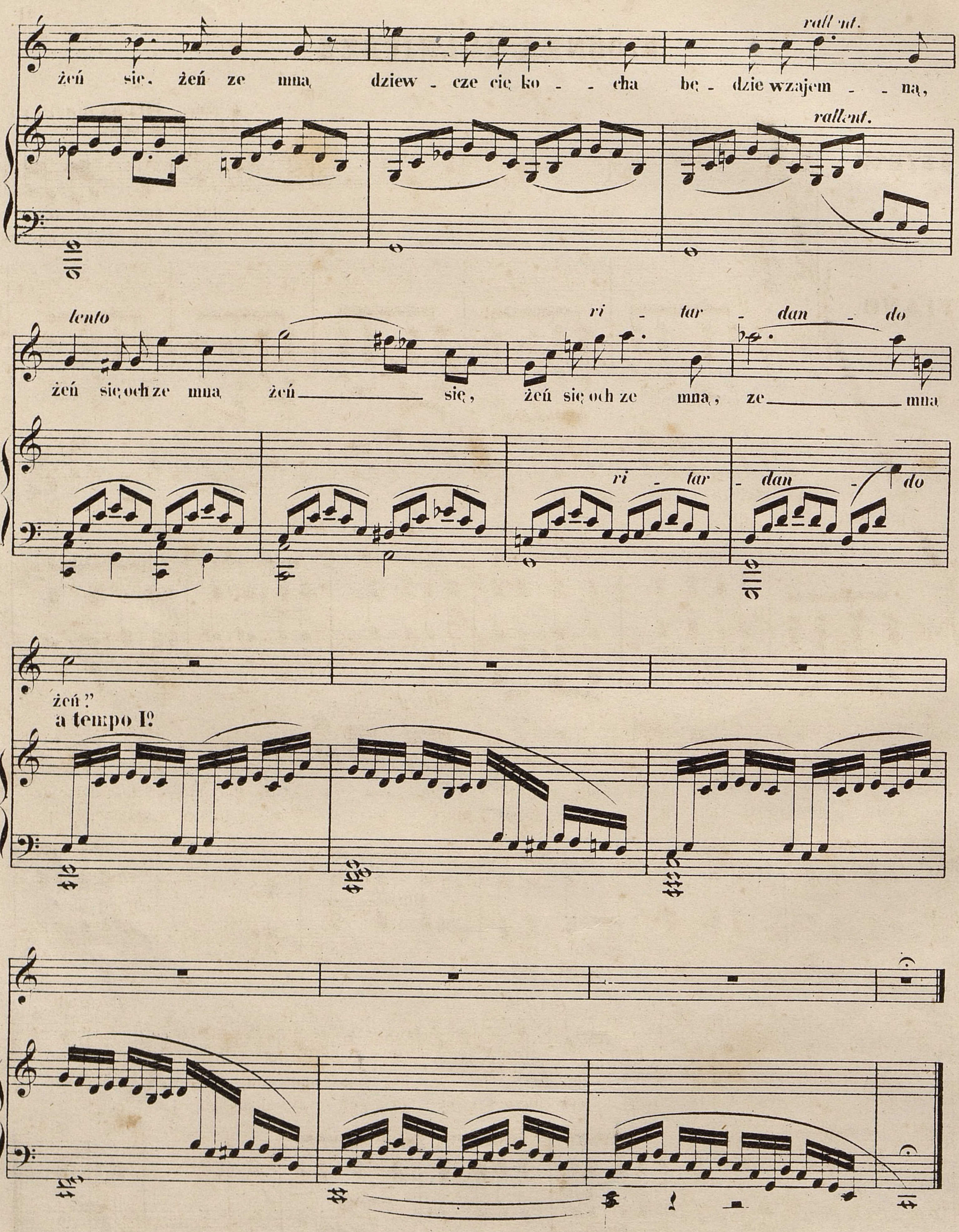

na wo - dzie sie - dzi po - stać dziewi - cy bia - ła jak pu - szek go - łę - - bi.
jak - by na mo - rzu łą - dem śliz - ga się, po pól, po gór ob - sza - - rze.
jak - by po lą - dzie, po morz przepa - ści, po - le - cisz mo - im ko - ni - - kiem.
un poco più lento
„Ksią - że Ma - gnu - sie, żeń się żeń ze mną dziewcze cię pro - si, bę - dzie wza - jem - ną,
Tempo I°
żeń się och ze mną żeń sie,
ritard.
żeń się och ze mną
I^ma, 2da Volta.
a tempo.
żeń!”
3^za Volta.
żeń!”
ritard.
a tempo.


„O dar_mo! dar_mo! nie mię nie zło _ wi wchy_tre mi_łos _ ci pę _ ta,
słu_żę kró_lo_wi, słu_żę kra_jo_wi, co mi tam wszystkie dziewczę_ta!"
„Ksią _ że Magnu _ sie, żeń się, żeń ze mną, dziéw_cze cię pro _ si,
ritard.
bę _ dzie wzajem _ ną żeń się och,ze mną żeń sie.
ritard.


un poco più mosso.
żeń się och ze mną żeń!"
„Dam czer - wo - ne - - go
zło - ta ci ty - le, że - wży - cie wy - starczy dłu - gie,
per - ły, diamen - - ty, nie - bo przechy - lę — je - dno piękniej - sze nad
dru - - gie?"
„Kto wie? na żo - nę wziął - bym cię mo - że
p
f
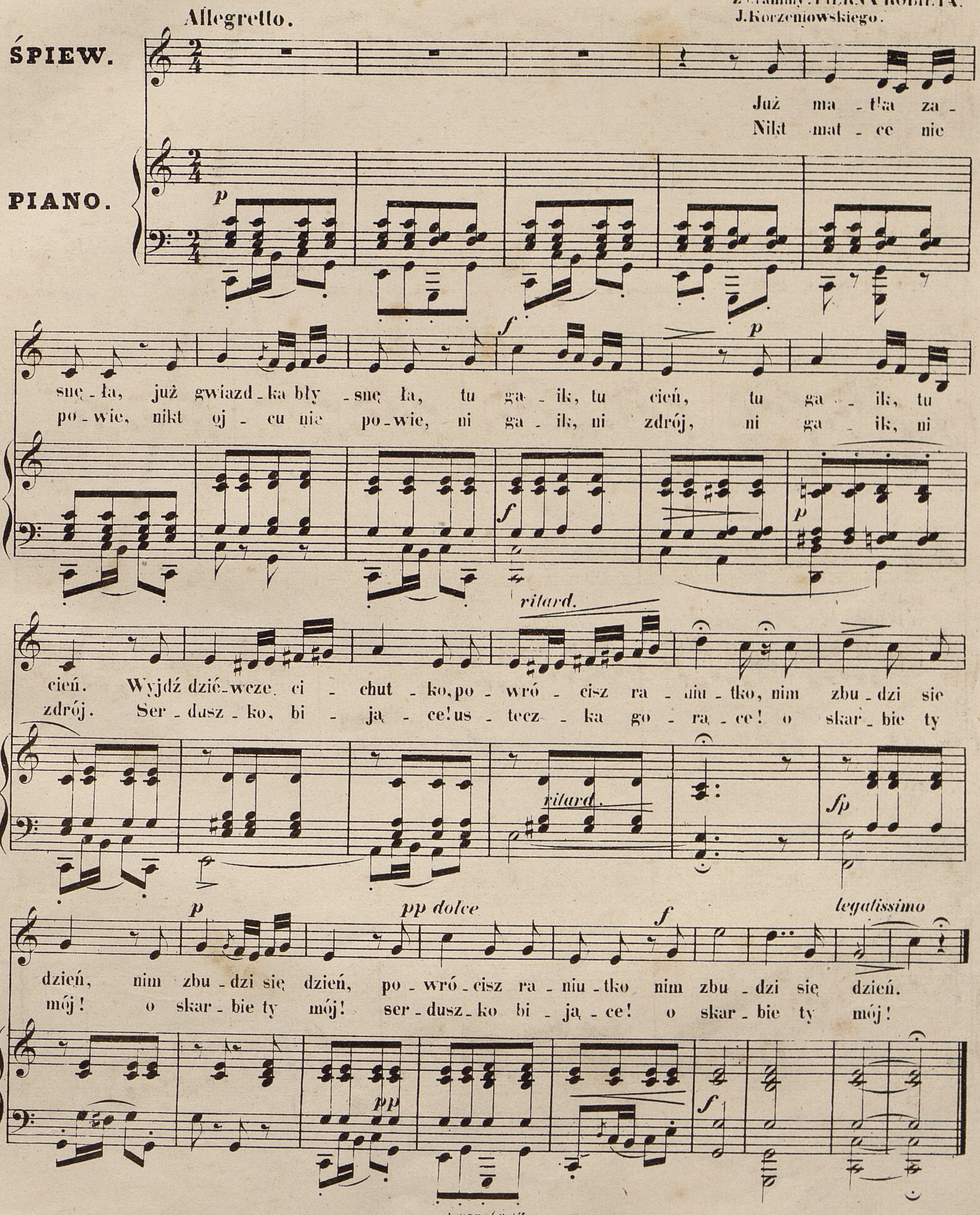

gdy_byś choć by_ła chrze_ścian ka: a_le zło_śli_wa, Trolle, broń Bo_że! nie
bę_dziesz mo_ją ko_chan_ką." „Ksią_że Ma_gnu_sie!
pa_mię_taj Ksią_że_by na złe nie wyszło to_bie,
je_śli cię ze mną ślub nie po_wią_że, wście_kłym szaleń_cem cię
sf
p
f
3


zro - - bię, wście - kłym szaleń - cem cię zro - bie."
sf
f
p
„Jam syn kró - lew - ski! pro - gi wy - so - kie na mor - skie dzi - wo, na
sf
p
Trol - - lę, two - jém mie - szkaniem dno morz głę - bo - kie;
p
f
lento
Moderato assai.
mo - jém gę - sty bór i po - le?"
„Ksią - że Ma - gnu - - sie
p


rallent.
żeń się, żeń ze mną, dziew - czę cię ko - - cha bę - dzie wzajem - - ną,
rallent.
lento
ri - tar - dan - do
żeń się, och ze mną, żeń się, żeń się, och ze mną, ze mną
ri - tar - dan - do
żeń!"
a tempo I°
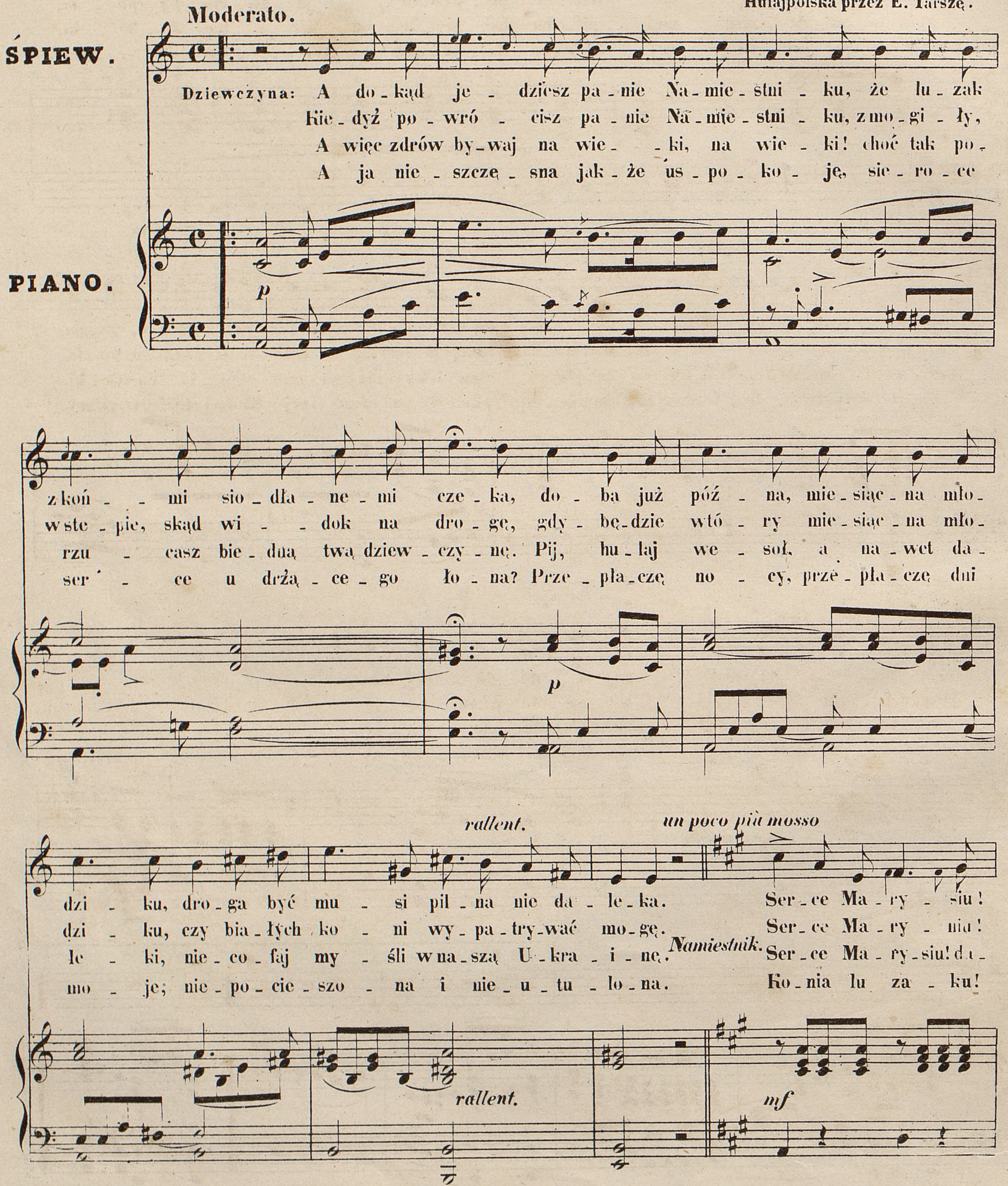
PIOSNKA ŻOŁNIERZA.

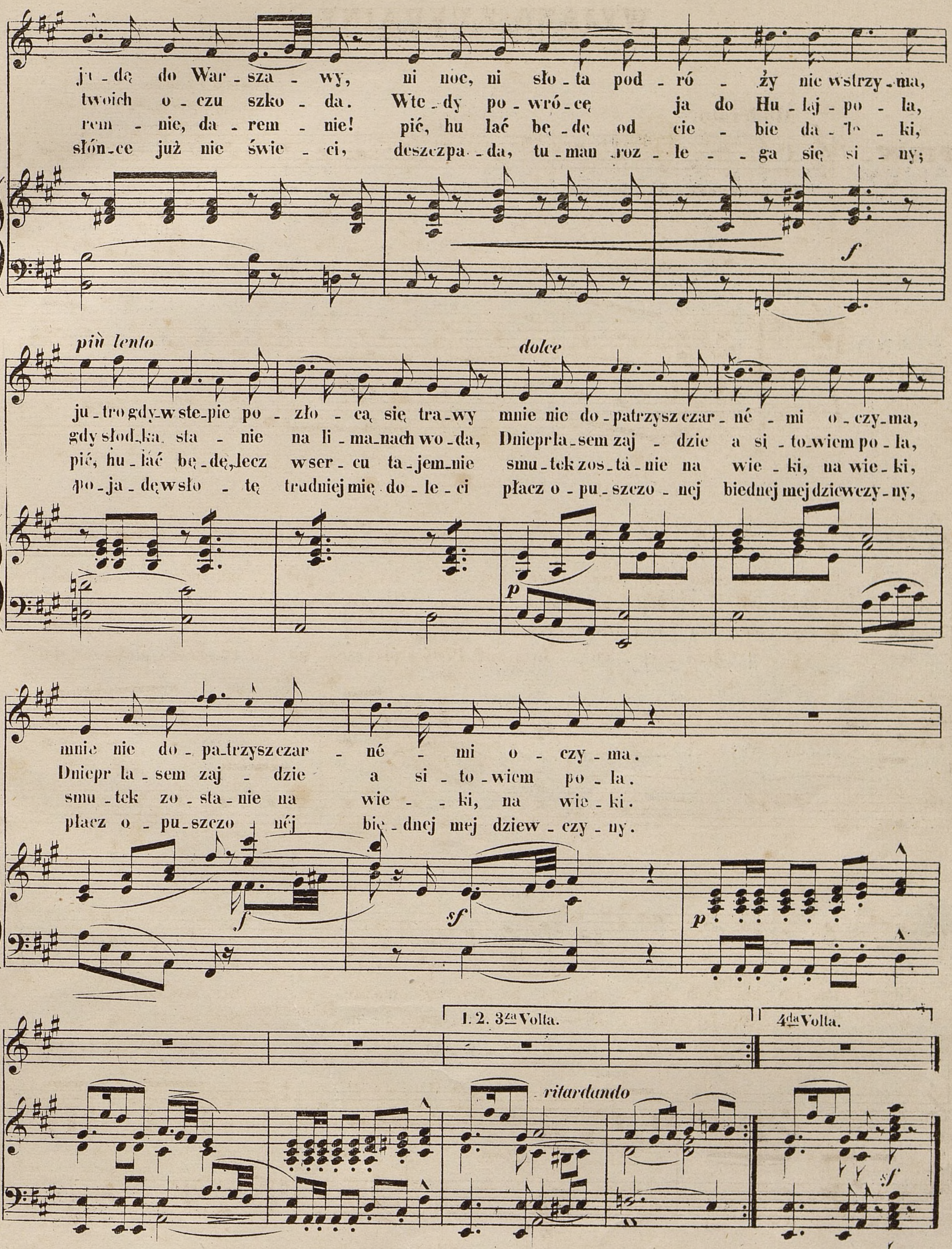
Z dramy: PIĘKNA KOBIETA.
J. Korzeniowskiego.



WYJAZD Z UKRAINY.
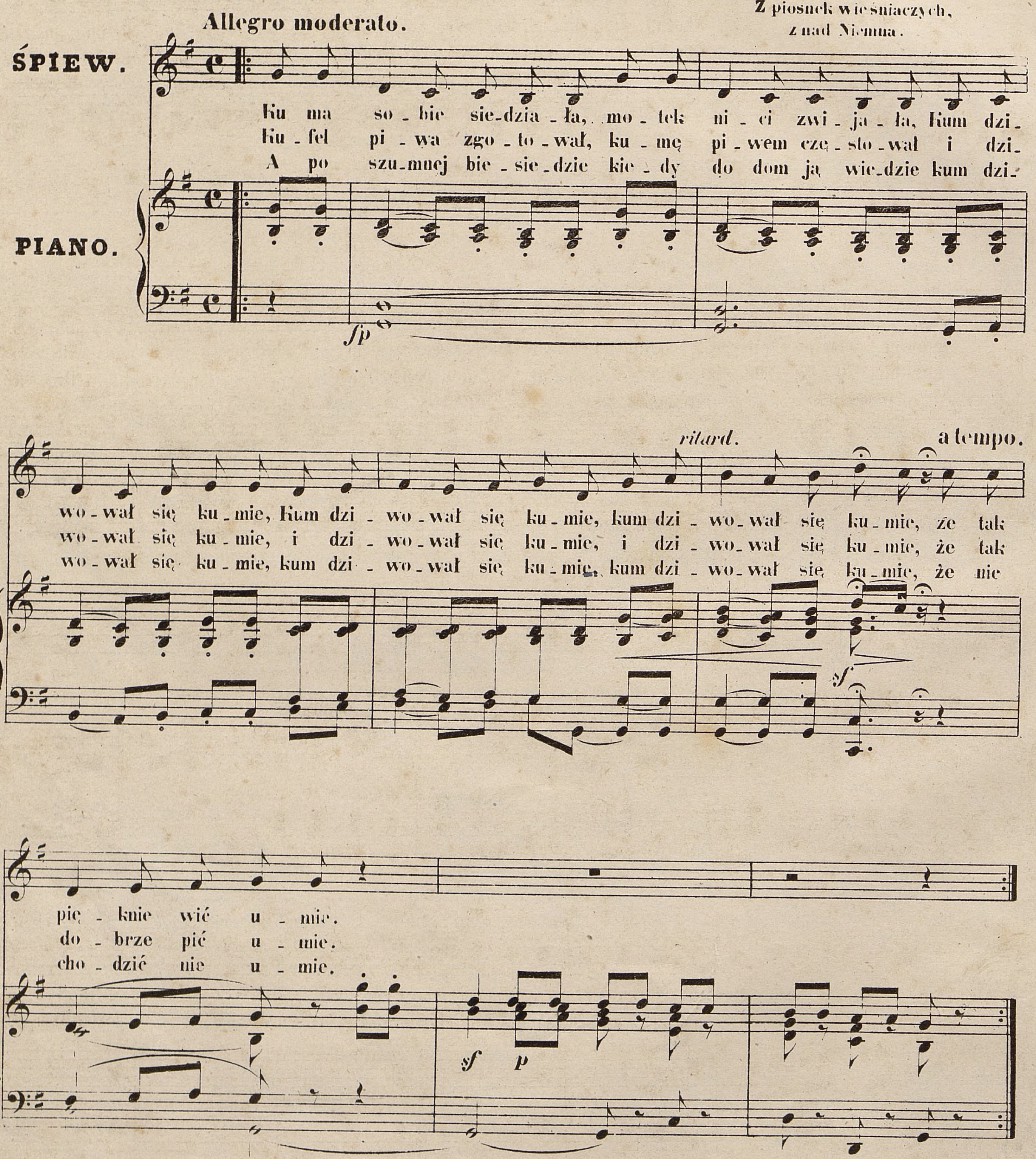
piosnka z powieści: Stannica Hulajpolska przez E. Tarszę.




jadę do War - sza - wy, ni noc, ni sło - ta pod - ró - ży nie wstrzy - ma,
twoich o - czu szko - da. Wte - dy po - wró - cę ja do Hu - laj - po - la,
rem - nie, da - rem - nie! pić, hu lać bę - dę od cie - bie da - le - ki,
słoń - ce już nie świe - ci, deszcz pa - da, tu - man roz - le - ga się si - ny;
f
più lento
dolce
ju - tro gdy wste - pie po - zło - cą się tra - wy mnie nie do - patrzysz czar - né - mi o - czy - ma,
gdy słod - ka sta - nie na li - ma - nach wo - da, Dniepr la - sem zaj - dzie a si - to - wiem po - la,
pić, hu - lać bę - dę, lecz wser - cu ta - jem - nie smu - tek zos - ta - nie na wie - ki, na wie - ki,
po - ja - dę w sło - tę trudniej mię do - le - ci płacz o - pu - szczo - nej biednej mej dziewczy - ny,
p
mnie nie do - pa - trzysz czar - né - mi o - czy - ma.
Dniepr la - sem zaj - dzie a si - to - wiem po - la.
smu - tek zo - sta - nie na wie - ki, na wie - ki.
płacz o - pu - szczo - nej bie - dnej mej dziew - czy - ny.
f
sf
p
1. 2. 3ᵗⁱᵃ Volta.
4ᵗᵃ Volta.
ritardando
sf

KUM i KUMA.

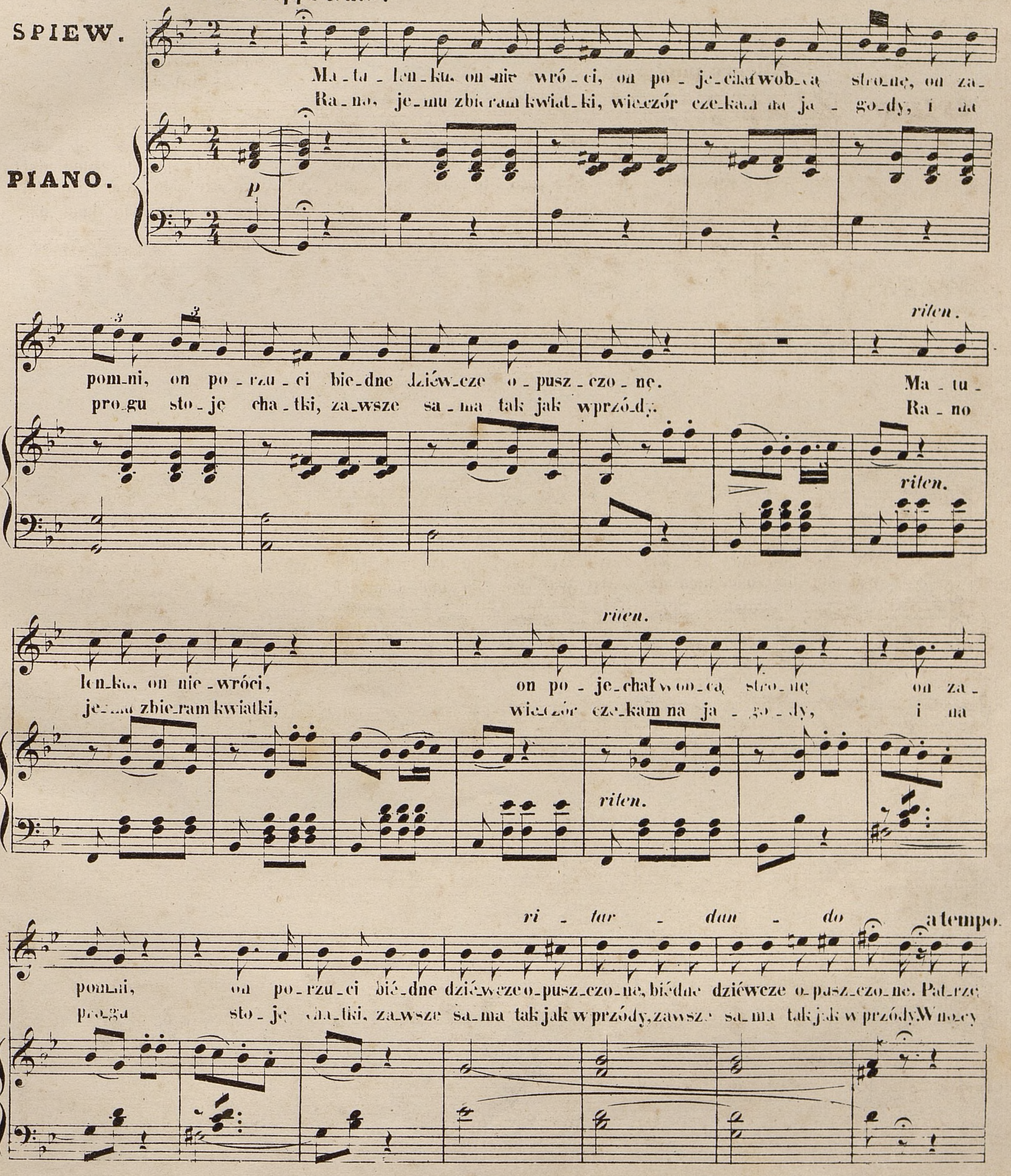
Z piosnek wieśniaczych,
z nad Niemna.



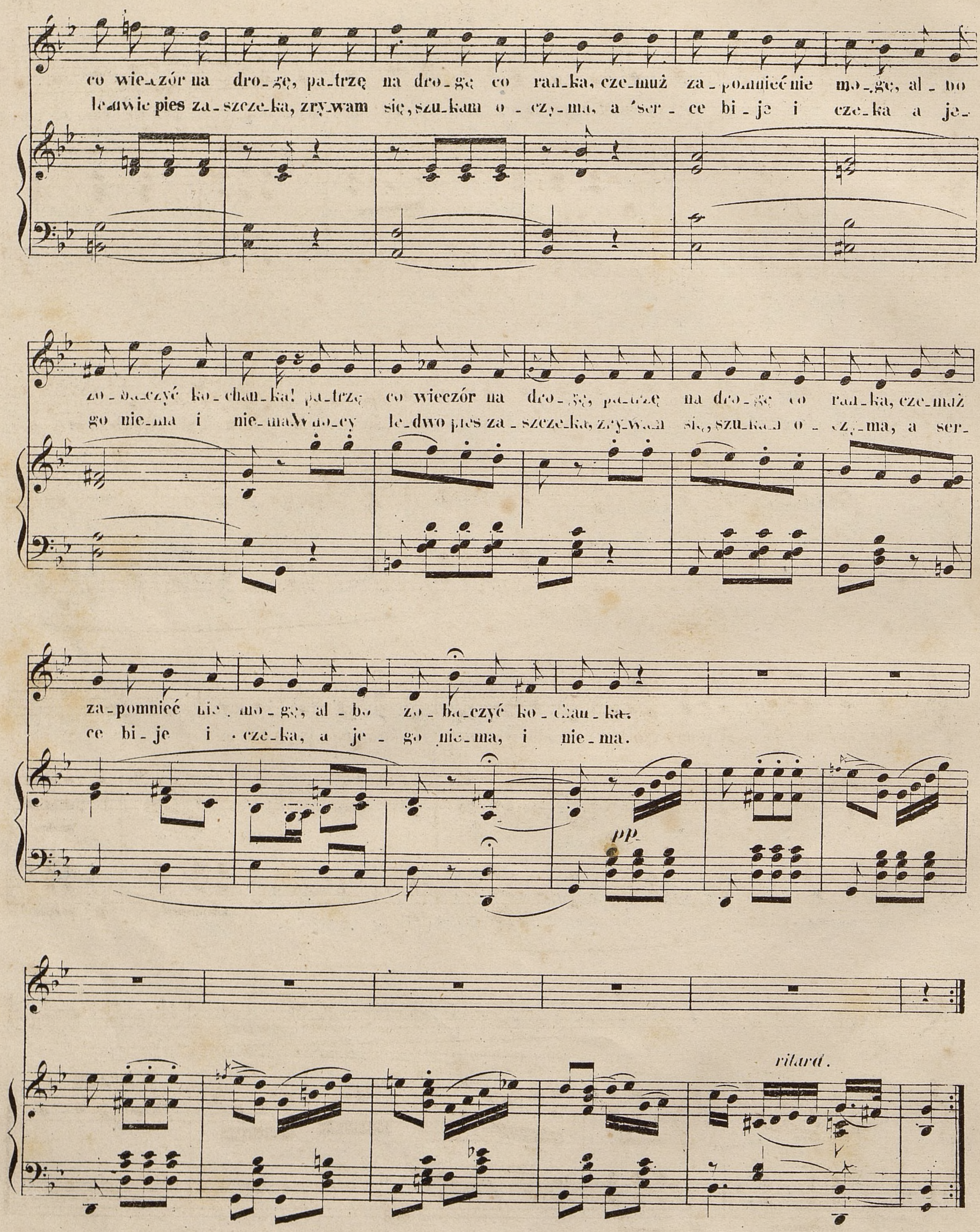
CZY POWRÓCI?

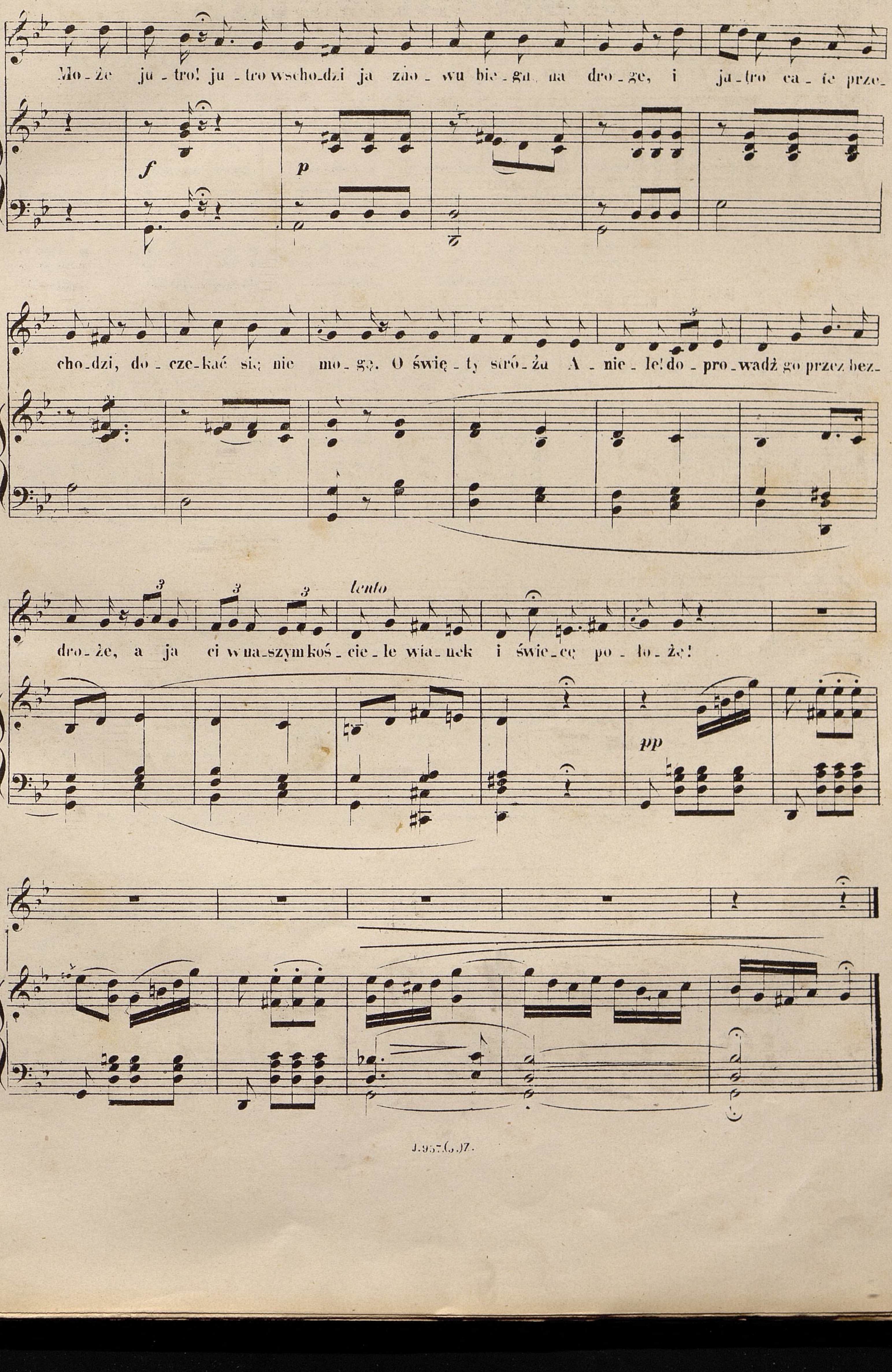
Non troppo lento.

J. I. Kraszewskiego.
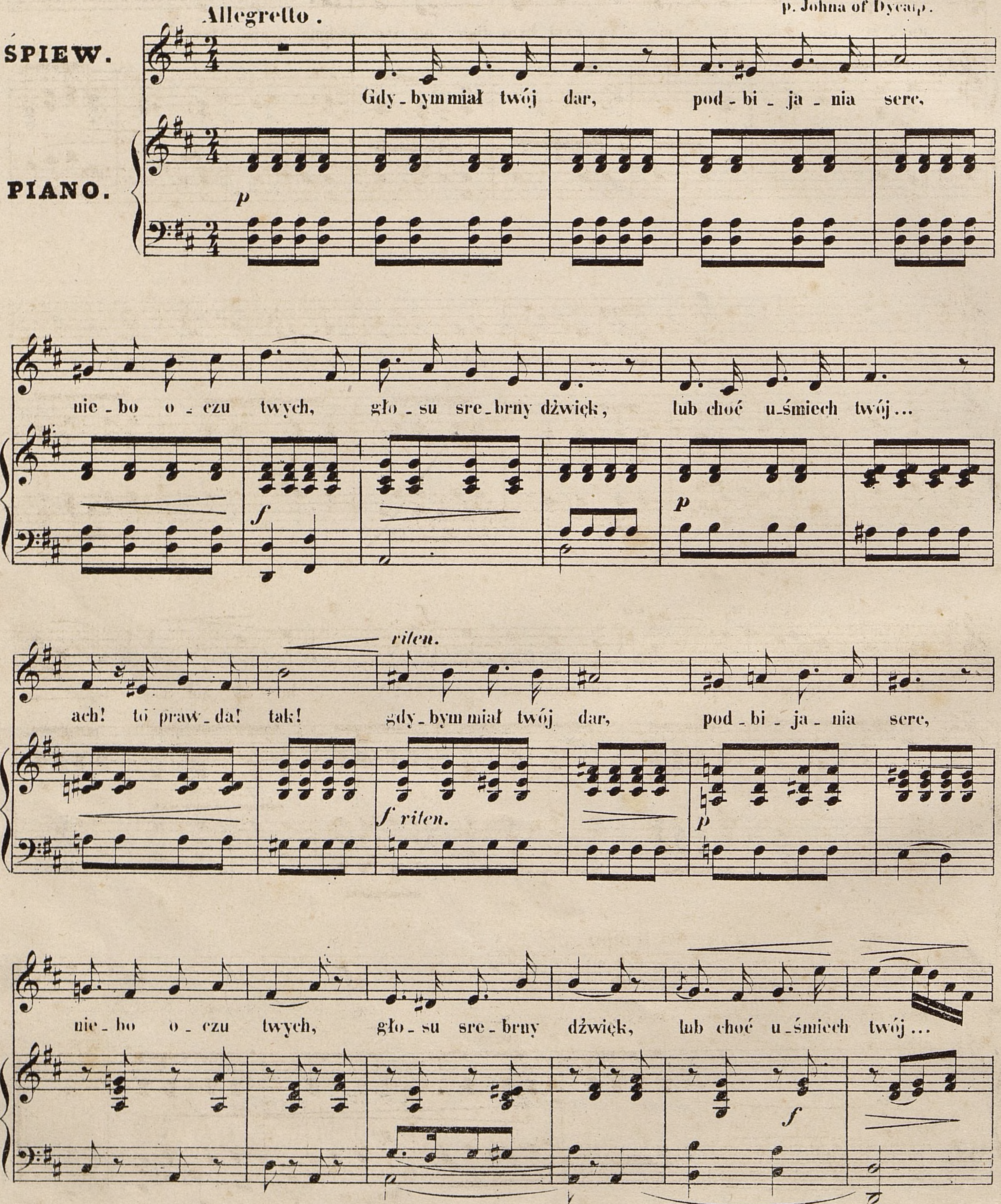


J. 9.-(G.)Z.

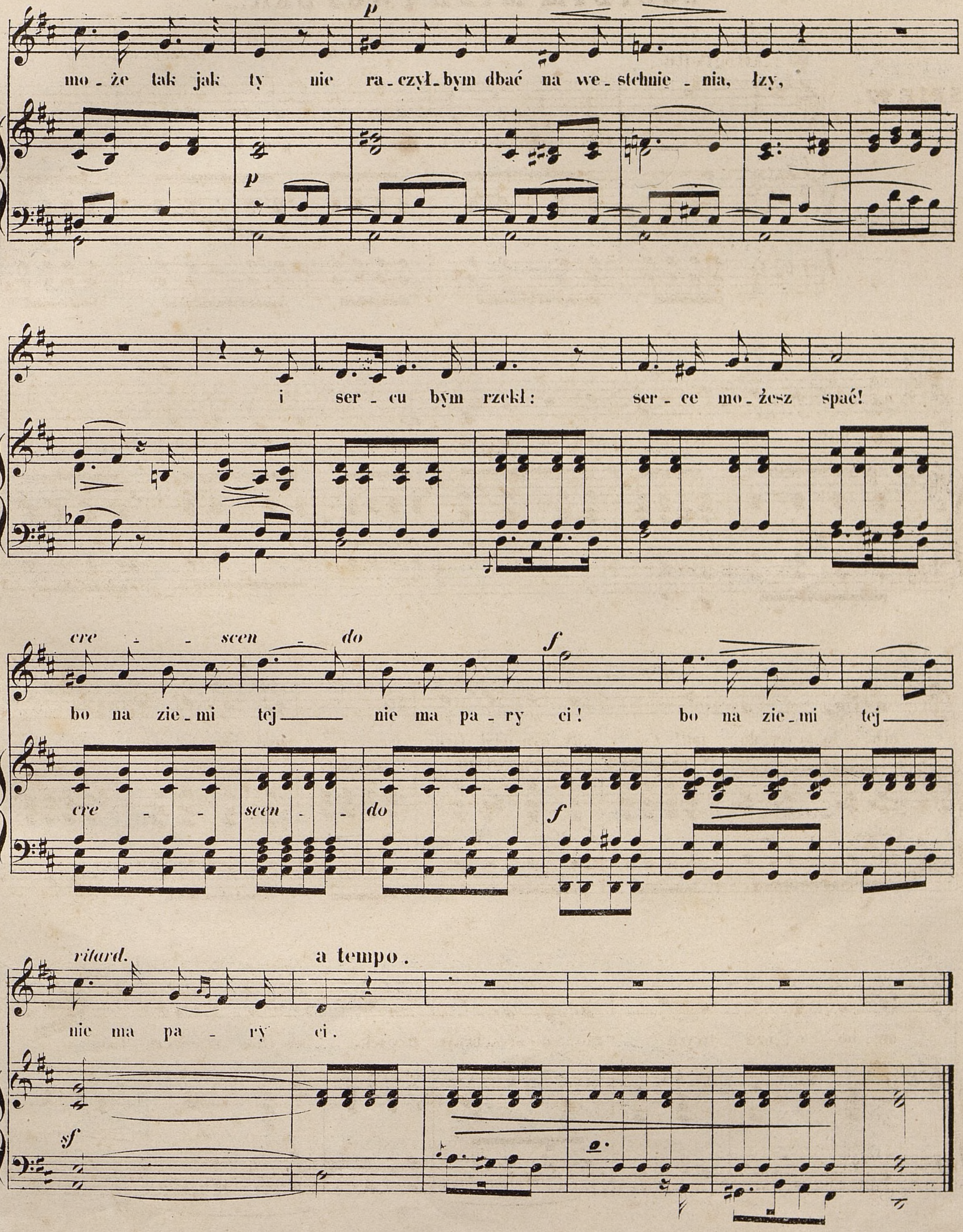

co wie_czór na dro_gę, pa_trzę na dro_gę co ran_ka, cze_muż za_pomnieć nie mo_gę, al_bo
ledwie pies za_szcze_ka, zry_wam się, szu_kam o_czy_ma, a ser_ce bi_je i cze_ka a je_
zo_ba_czyć ko_chan_ka! patrzę co wieczór na dro_gę, patrzę na dro_gę co ran_ka, cze_muż
go nie_ma i nie_ma. W nocy le_dwo pies za_szcze_ka, zry_wam się, szu_kam o_czy_ma, a ser_
za_pomnieć nie mo_gę, al_bo zo_ba_czyć ko_chan_ka.
ce bi_je i cze_ka, a je_go nie_ma, i nie_ma.
pp
ritard.


Mo_że ju_tro! ju_tro wscho_dzi ja zno_wu bie_gn na dro_gę, i ju_tro ca_łe prze_
f
p
cho_dzi, do_cze_kać się nie mo_gę. O świę_ty stró_żu A_nie_le! do_pro_wadź go przez bez_
dro_że, a ja ci w na_szym koś_cie_le wia_nek i świe_cę po_ło_żę!
lento
pp

„GDYBYM MIAŁ TWÓJ DAR"...
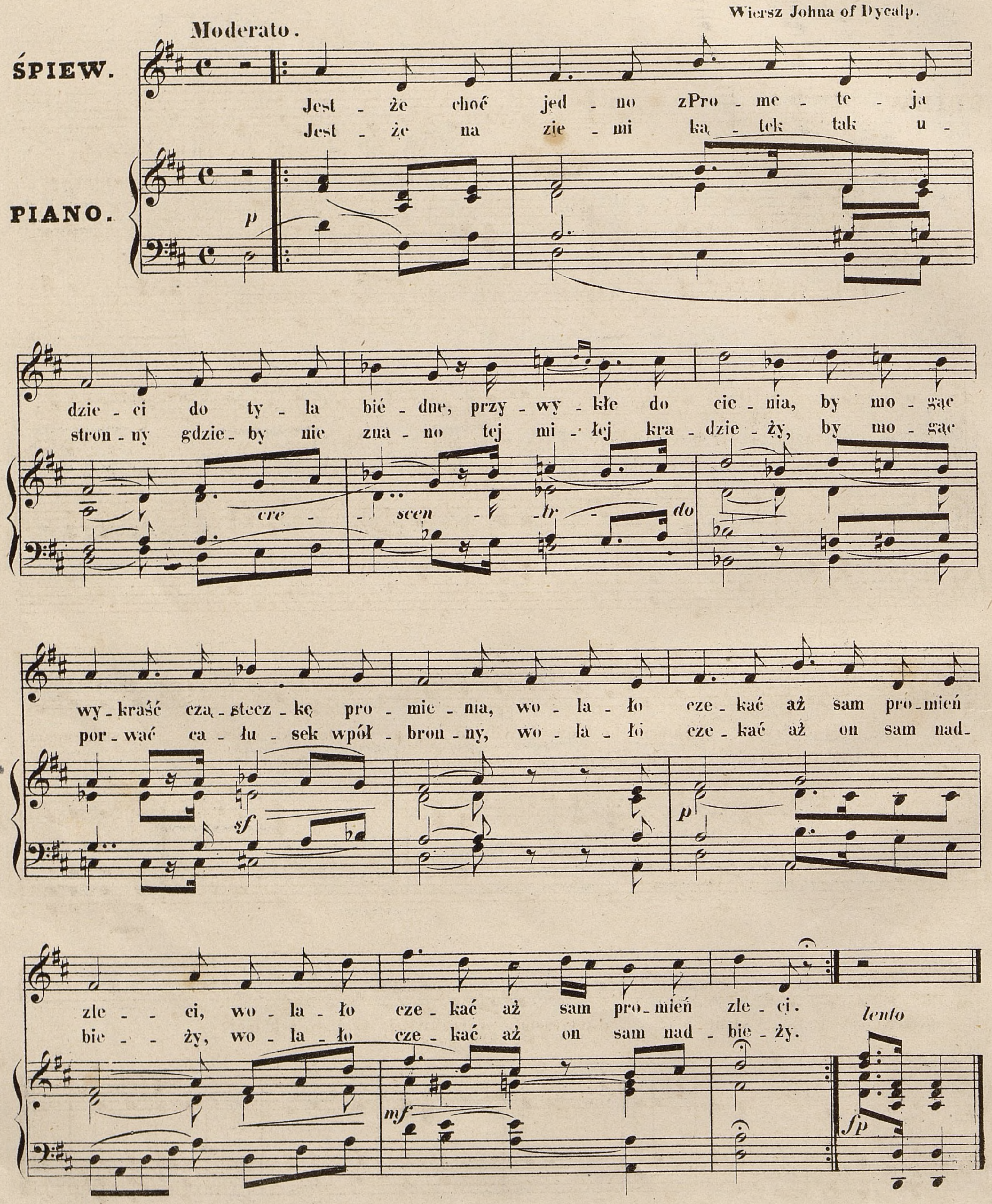
p. Johna of Dycap.



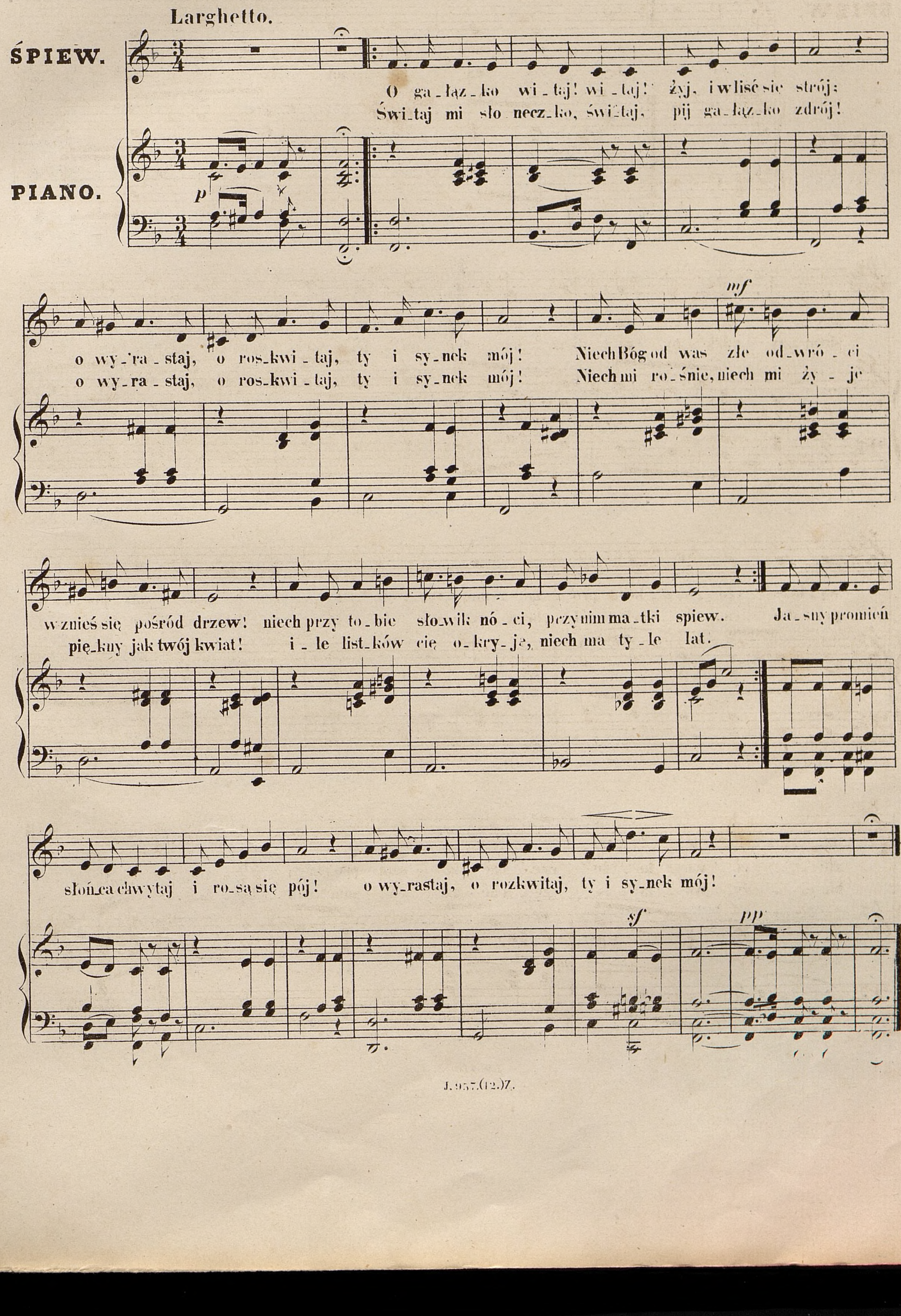

p
mo_że tak jak ty nie ra_czył_bym dbać na we_stchnię_nia, łzy,
p
i ser_cu bym rzekł: ser_ce mo_żesz spać!
cre - - scen - do
f
bo na zie_mi tej nie ma pa_ry ci! bo na zie_mi tej
cre - - scen - - do
f
ritard.
a tempo.
nie ma pa - ry ci.
sf

POCIĄG DO KRADZIEŻY.

Wiersz Johna of Dycalp.
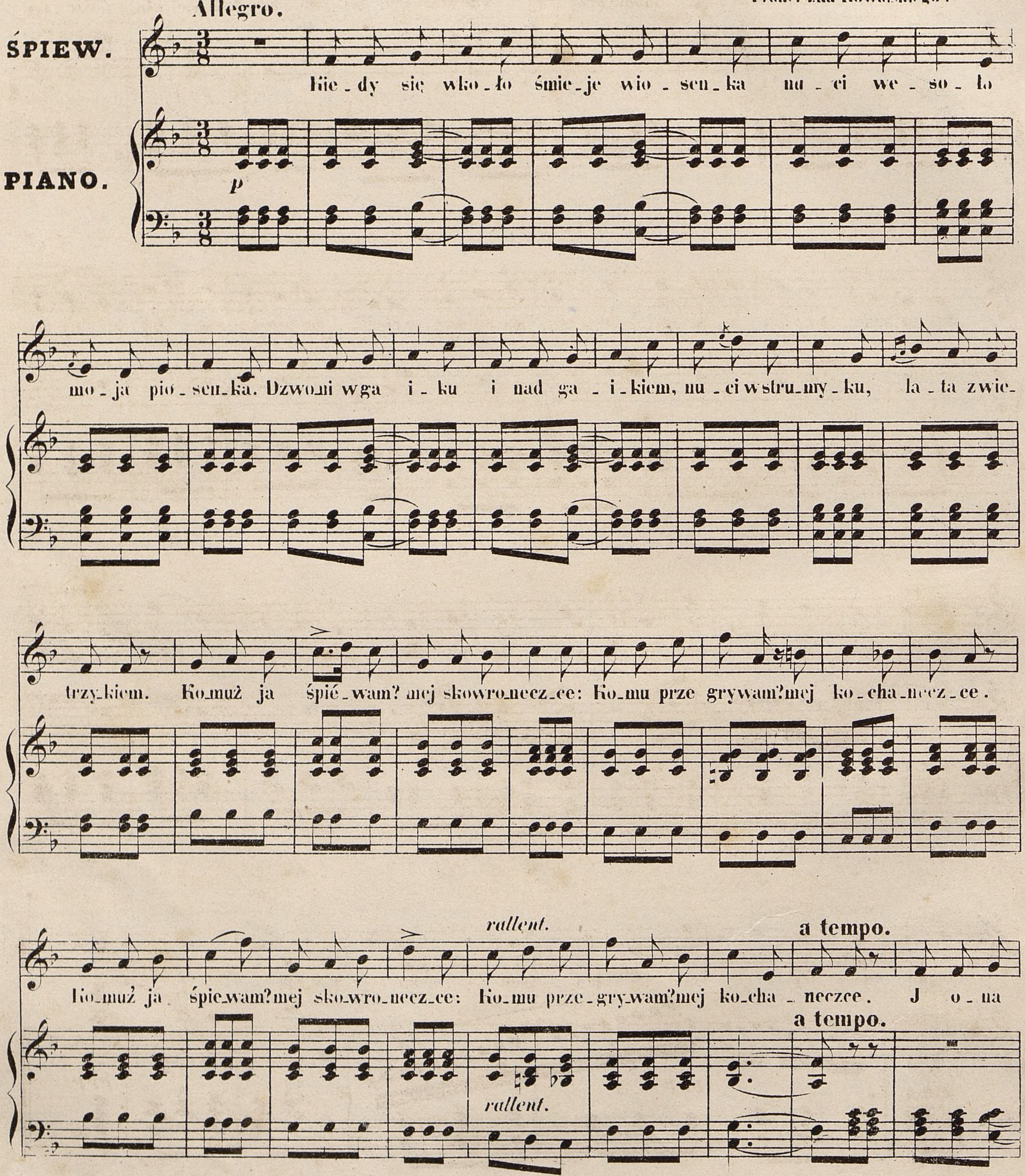


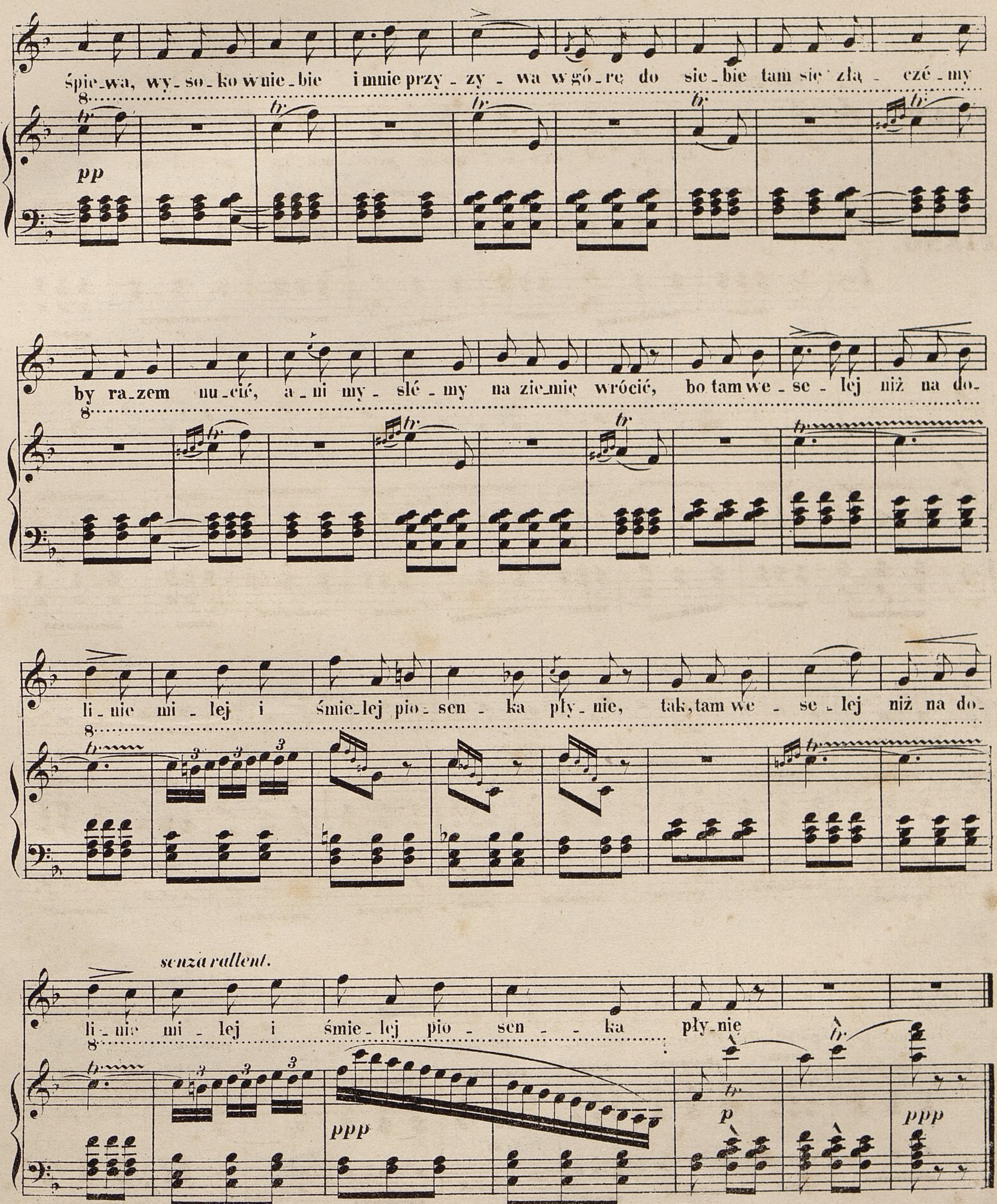
GAŁĄZKA RÓWIENNICZKA.



SKOWRONEK.

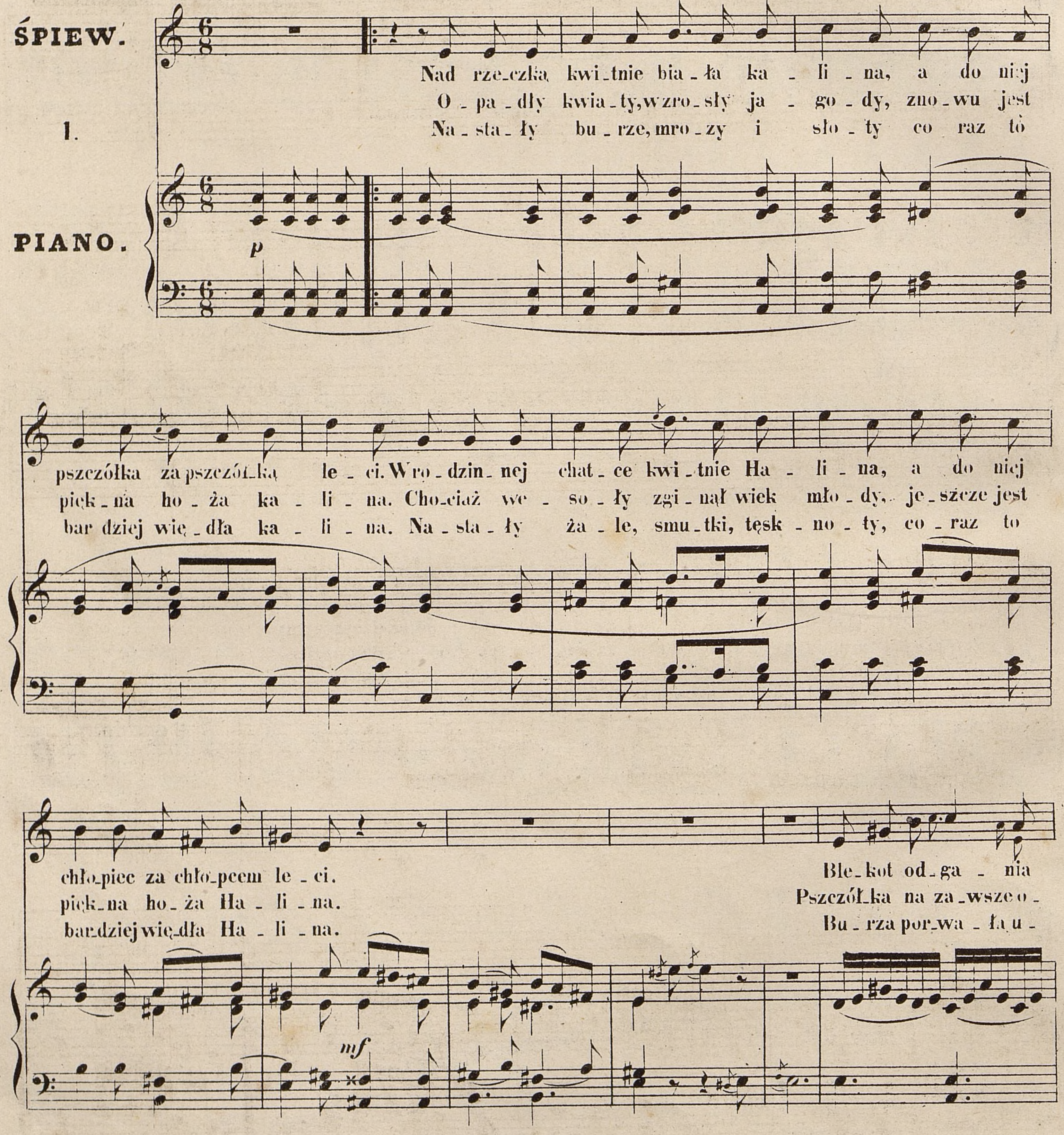
Franciszka Kowalskiego.

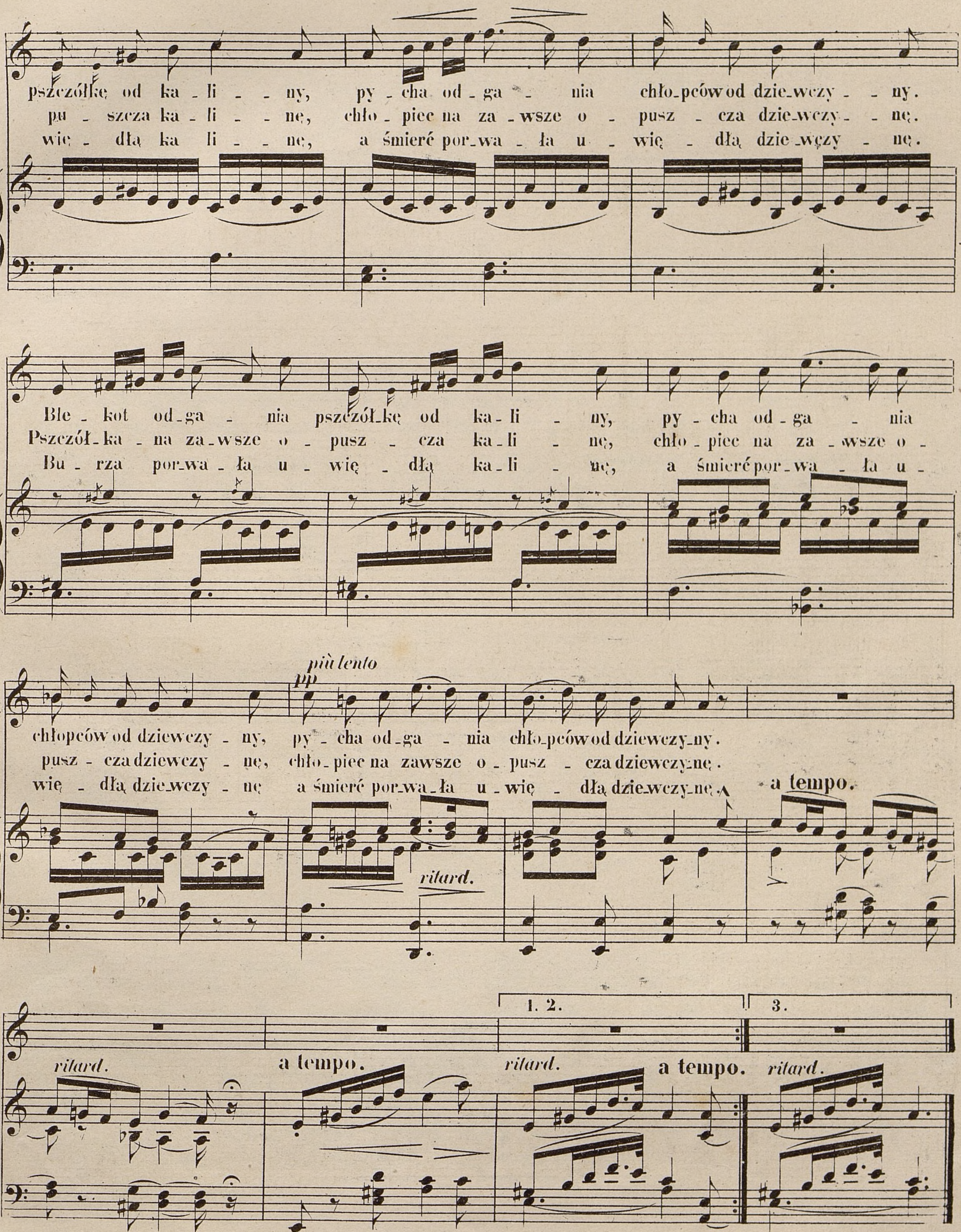


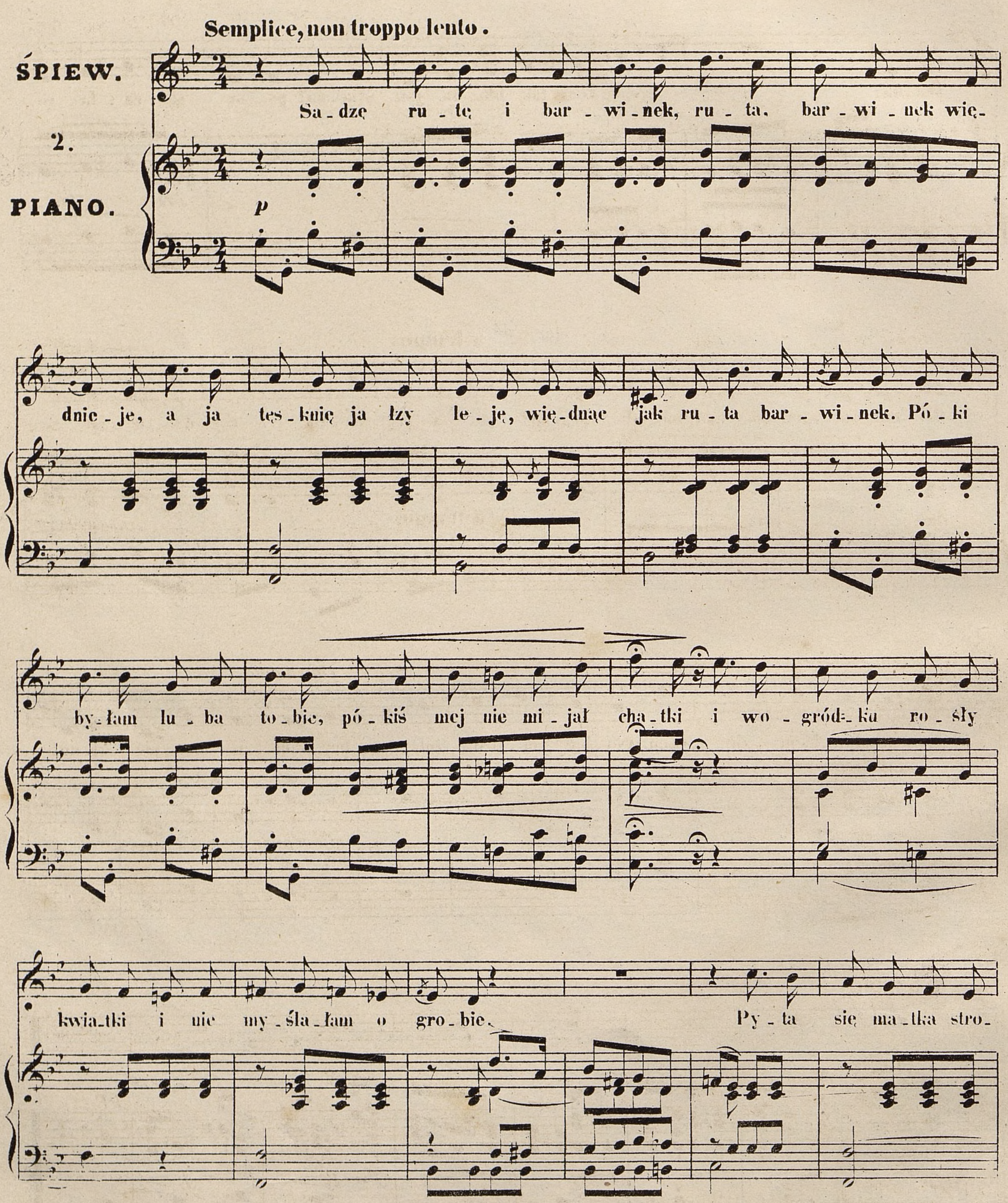

śpie_wa, wy_so_ko w nie_bie i mnie przy_zy_wa w gó_rę do sie_bie tam się złą_czé_my
pp
by ra_zem nu_cić, a_ni my_slé_my na zie_mię wrócić, bo tam we_se_lej niż na do_
li_nie mi_lej i śmie_lej pio_sen_ka pły_nie, tak, tam we_se_lej niż na do_
senza rallent.
li_nie mi_lej i śmie_lej pio_sen_ka pły_nie
ppp
p
ppp
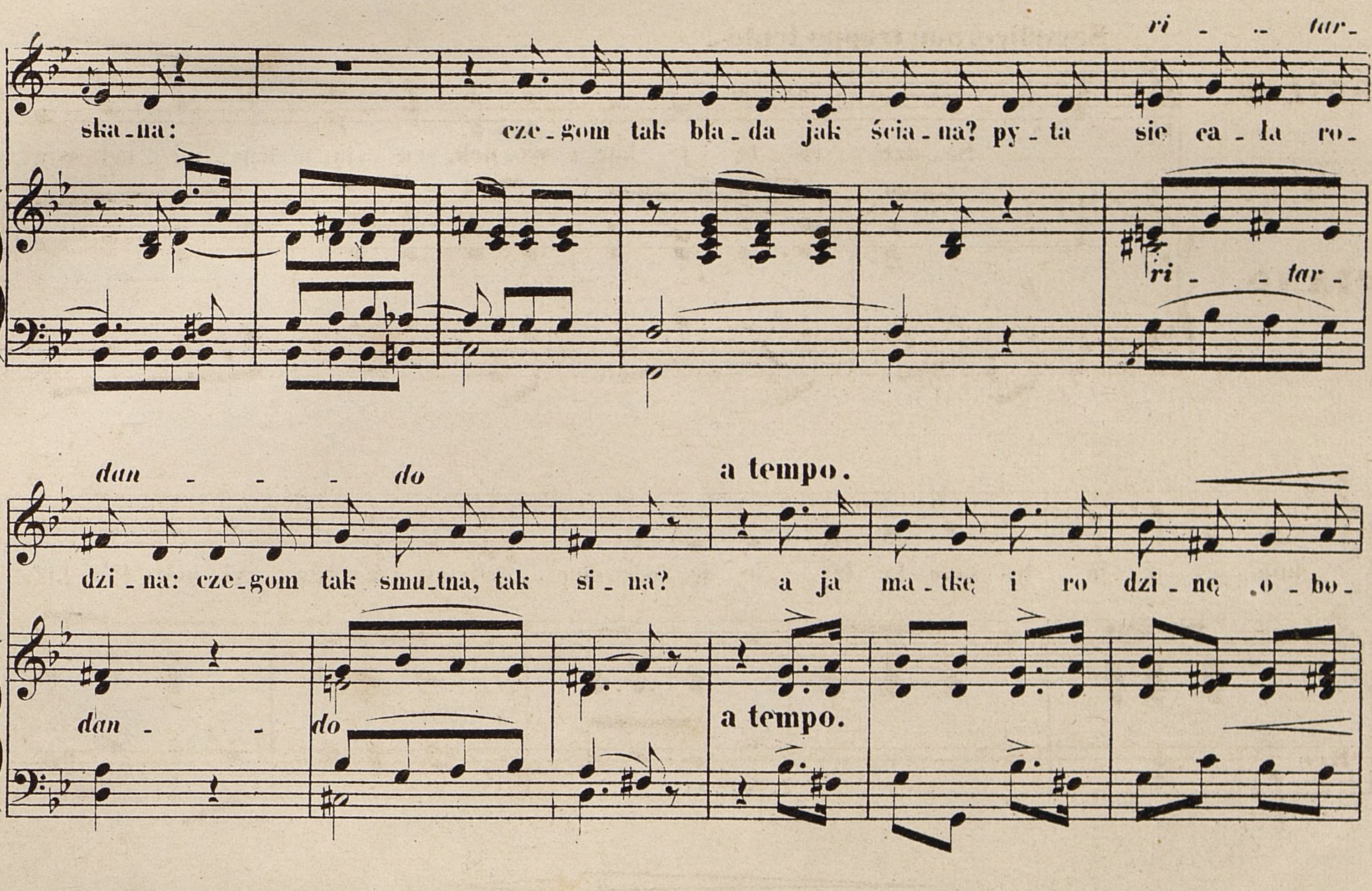
PIOSNKI.

A. Grozy.
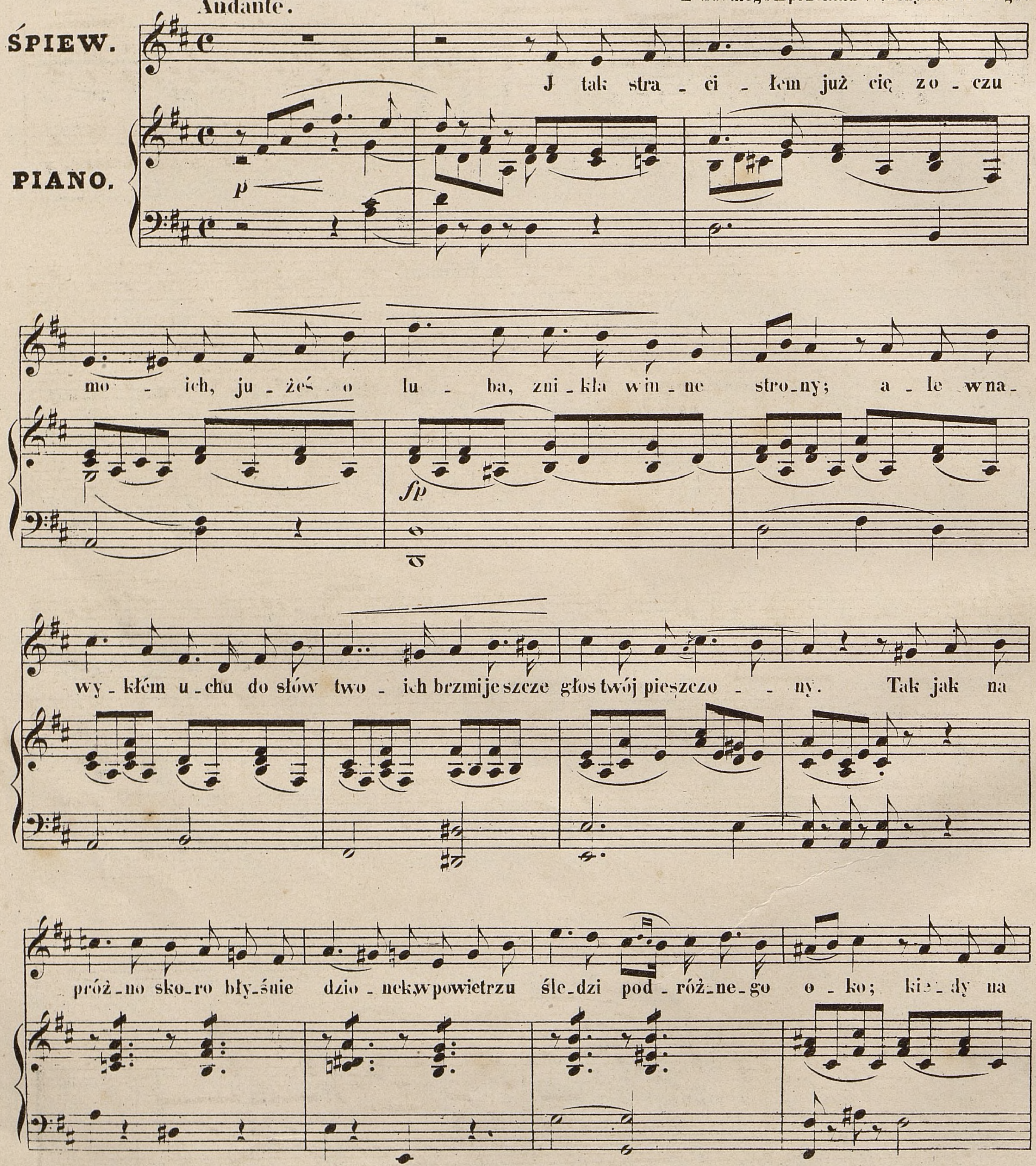



pszczółkę od ka - li - - ny, py - cha od - ga - - nia chło_pców od dzie_wczy - - ny.
pu - szcza ka - li - - nę, chło - piec na za - wsze o - pusz - cza dzie_wczy - - nę.
wię - dłą ka li - - nę, a śmierć por_wa - ła u - wię - dłą dzie_wczy - nę.
Ble - kot od_ga - nia pszczół_kę od ka_li - ny, py - cha od - ga - nia
Pszczół_ka - na za_wsze o - pusz - cza ka_li - nę, chło - piec na za - wsze o -
Bu - rza por_wa - ła u - wię - dłą ka_li - nę, a śmierć por_wa - ła u -
chłopców od dziewczy - ny, py - cha od_ga - nia chło_pców od dziewczy_ny.
pusz - cza dziewczy - nę, chło - piec na zawsze o - pusz - cza dziewczy_nę.
wię - dłą dzie_wczy - nę a śmierć por_wa_ła u - wię - dłą dzie_wczy_nę.
più lento
pp
ritard.
a tempo.
1. 2.
3.
ritard.
a tempo.
ritard.
a tempo.
ritard.

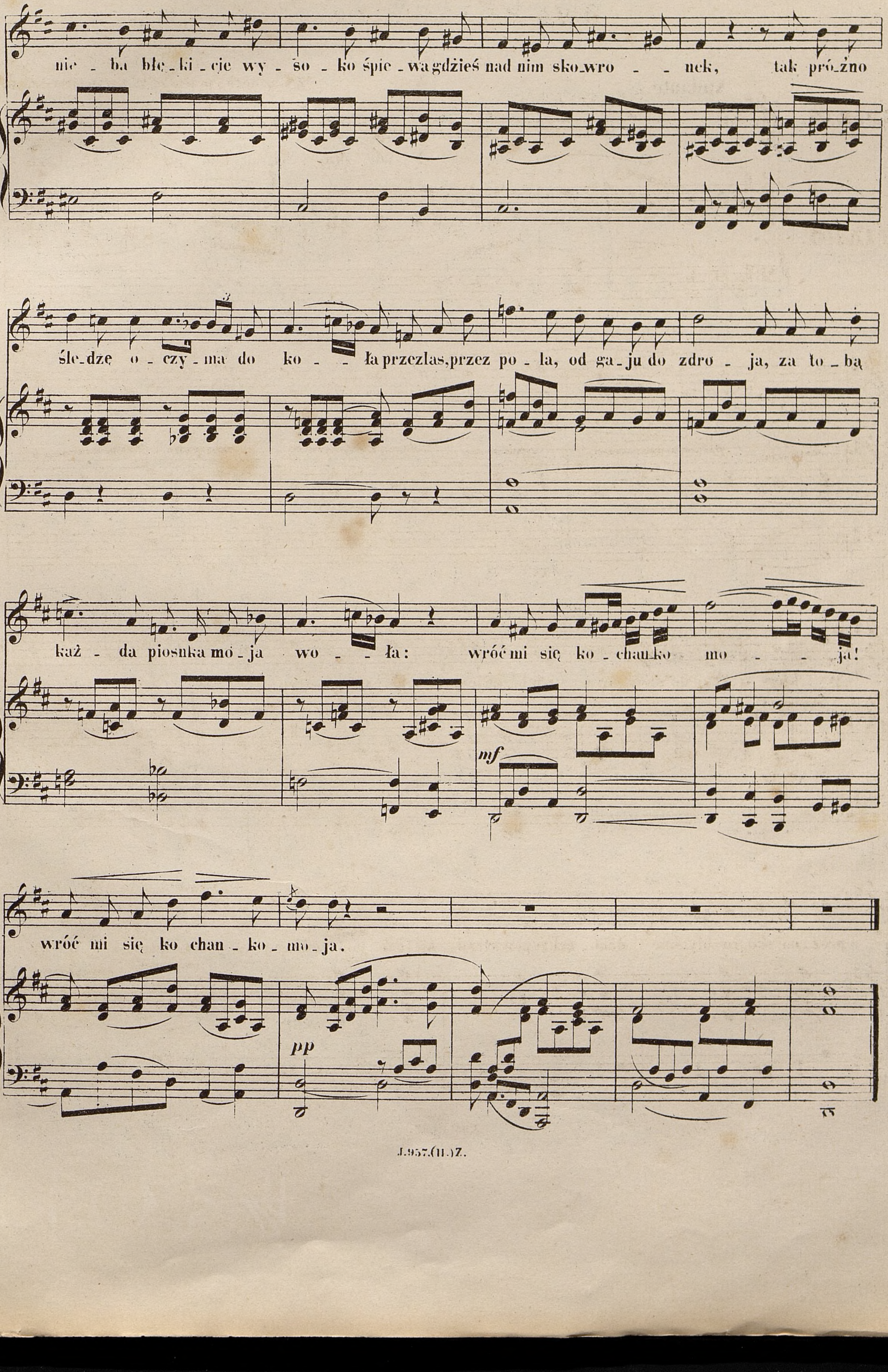

Semplice, non troppo lento.
ŚPIEW.
2.
PIANO.
p
Sa_dzę ru_tę i bar_wi_nek, ru_ta, bar_wi_nek wię_
dnie_je, a ja tęs_knię ja łzy le_ję, wię_dnąc jak ru_ta bar_wi_nek. Pó_ki
by_łam lu_ba to_bie, pó_kiś mej nie mi_jał cha_tki i wo_gród_ka ro_śły
kwia_tki i nie my_śla_łam o gro_bie. Py_ta się ma_tka stro_


ri - - tar -
ska - na: cze - gom tak bla - da jak ścia - na? py - ta sie ca - ła ro -
ri - tar -
dan - - - do
a tempo.
dzi - na: cze - gom tak smu - tna, tak si - na? a ja ma - tkę i ro dzi - nę o - bo -
dan - - do
a tempo.
je - tném słów - kiem zby - wam, wso - bie mi - łość, żal u - kry - wam i mar - nie gi - nę.
ritardando
ritardando
a tempo.
sffp
f p
p sf
pp

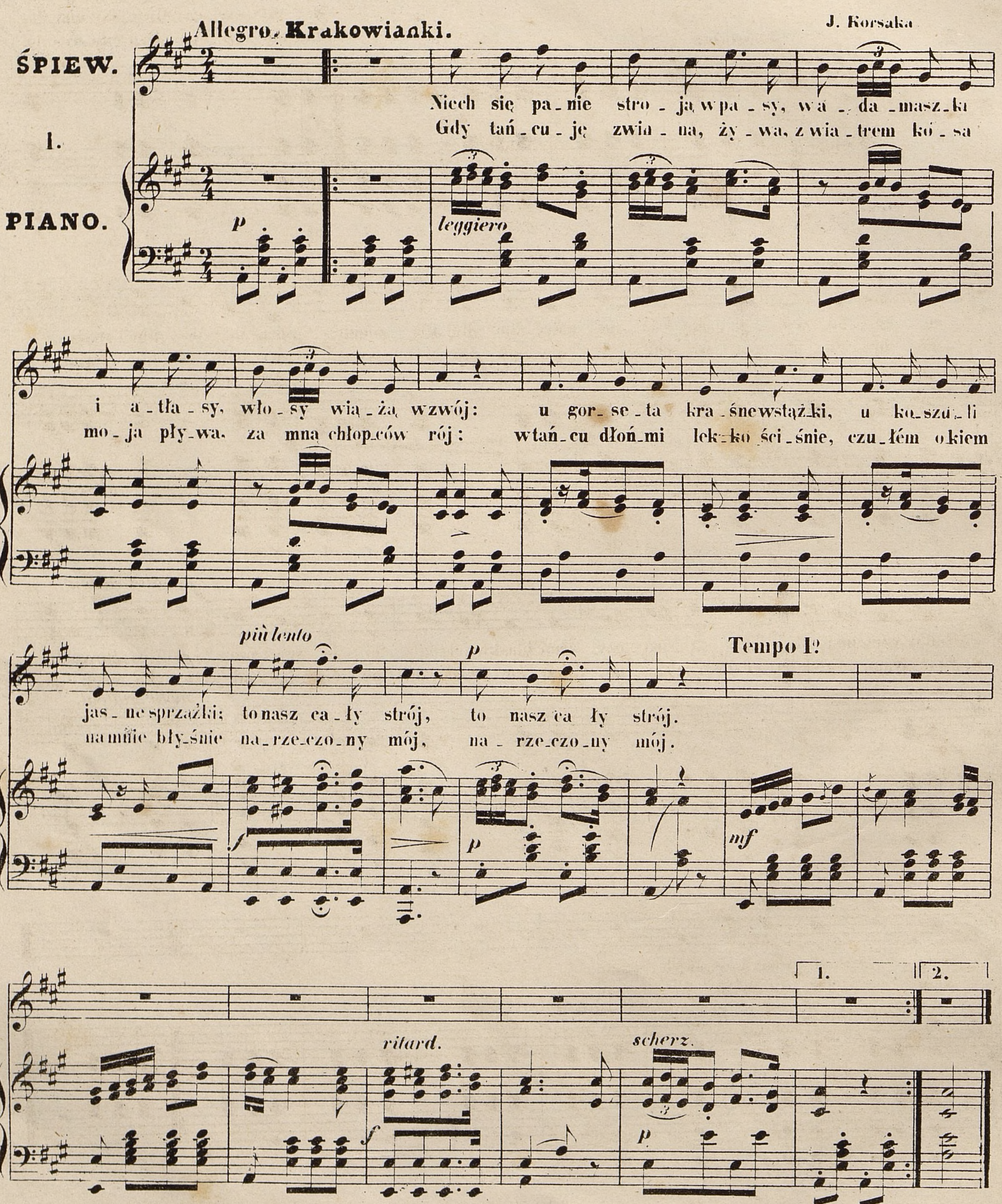
DO ODDALONEJ.
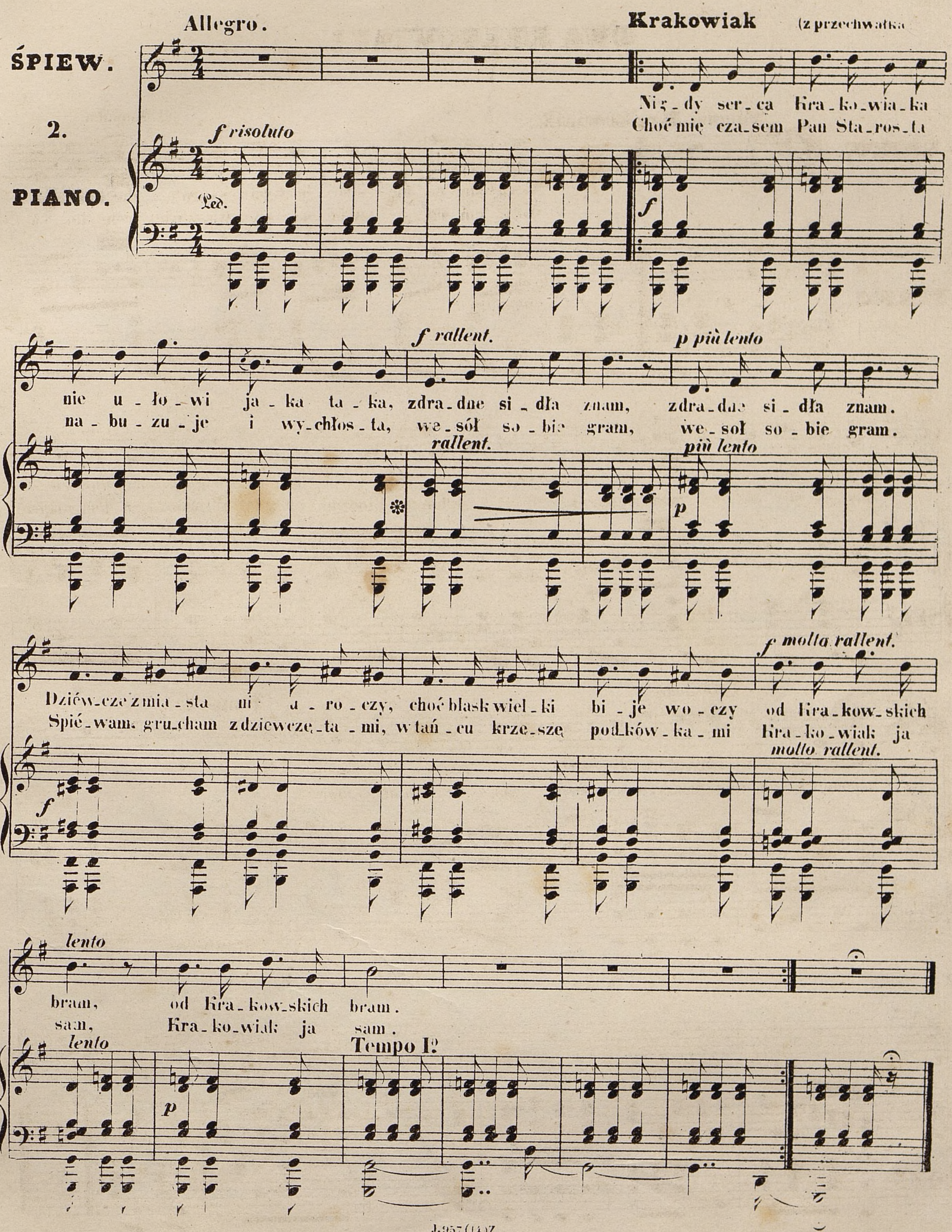
Z Goetnego _ przekład W. Grzymałowskiego.
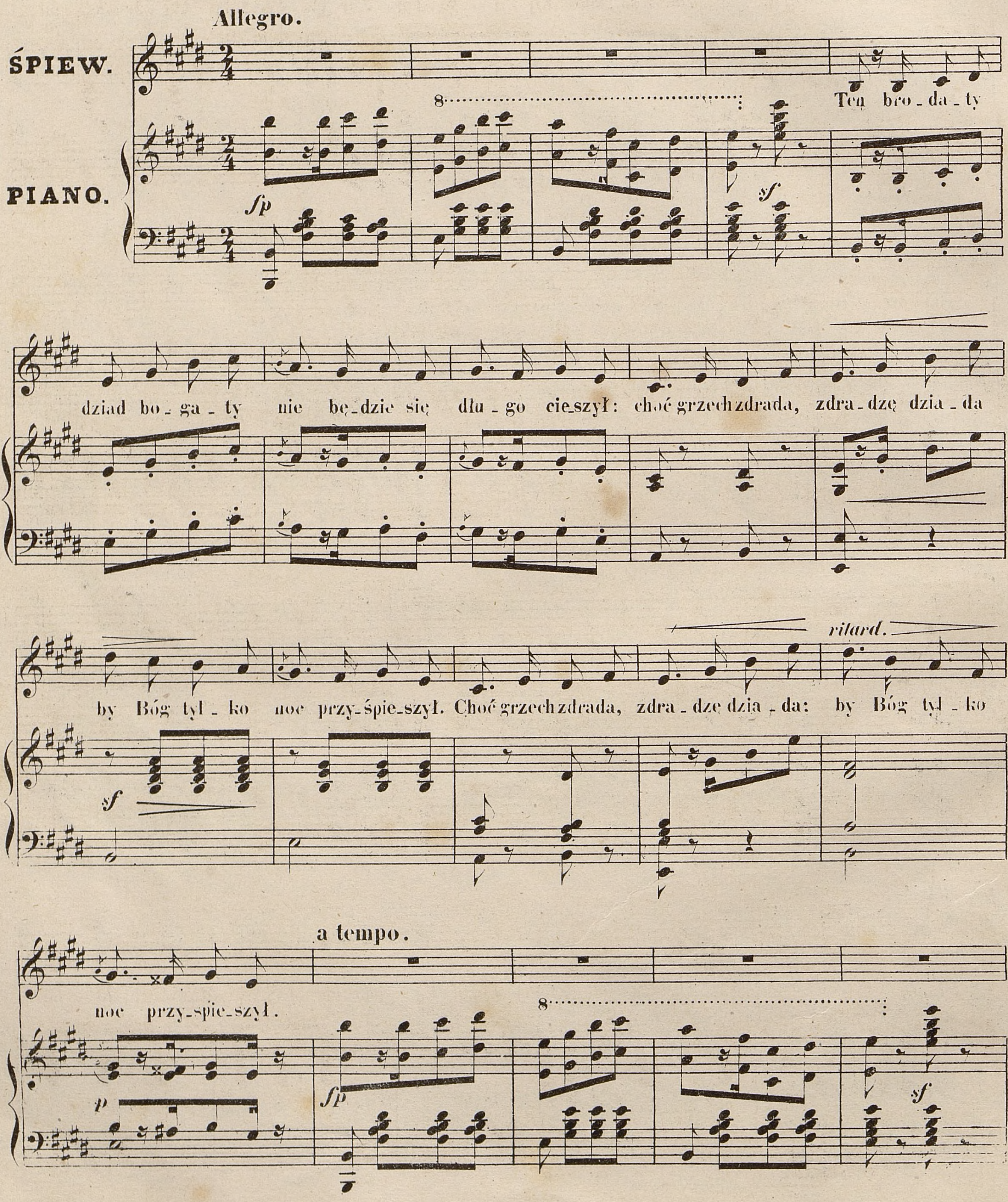



nie - ba błę - ki - cie wy - so - ko śpie - wa gdzieś nad nim sko - wro - - nek, tak pró - żno
śle - dzę o - czy - ma do ko - - ła przezlas, przez po - la, od ga - ju do zdro - ja, za to - bą
każ - da piosnka mo - ja wo - - ła: wróć mi się ko - chan - ko mo - - - ja!
wróć mi się ko chan - ko - mo - ja.
mf
pp

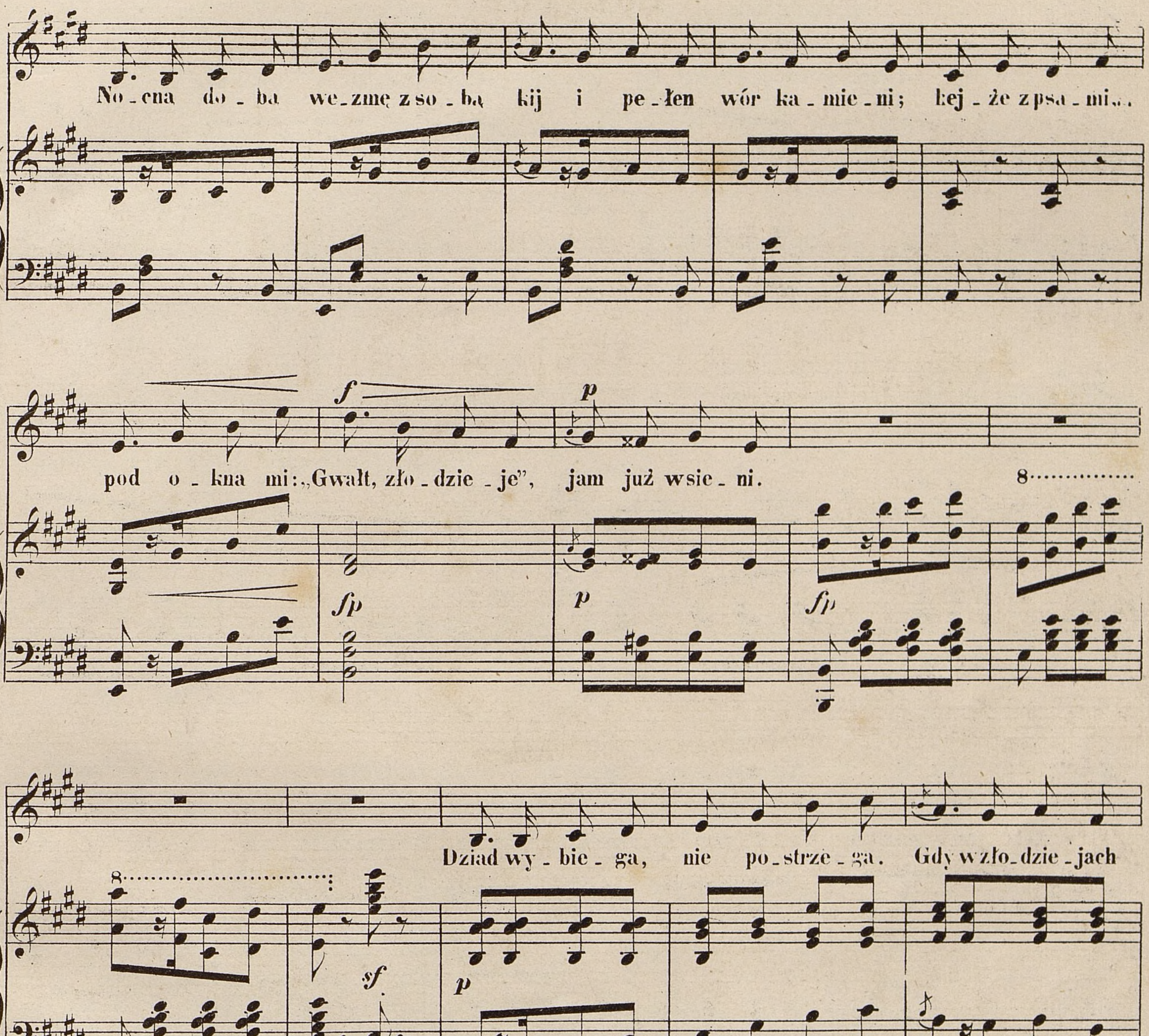
DWA KRAKOWIAKI.

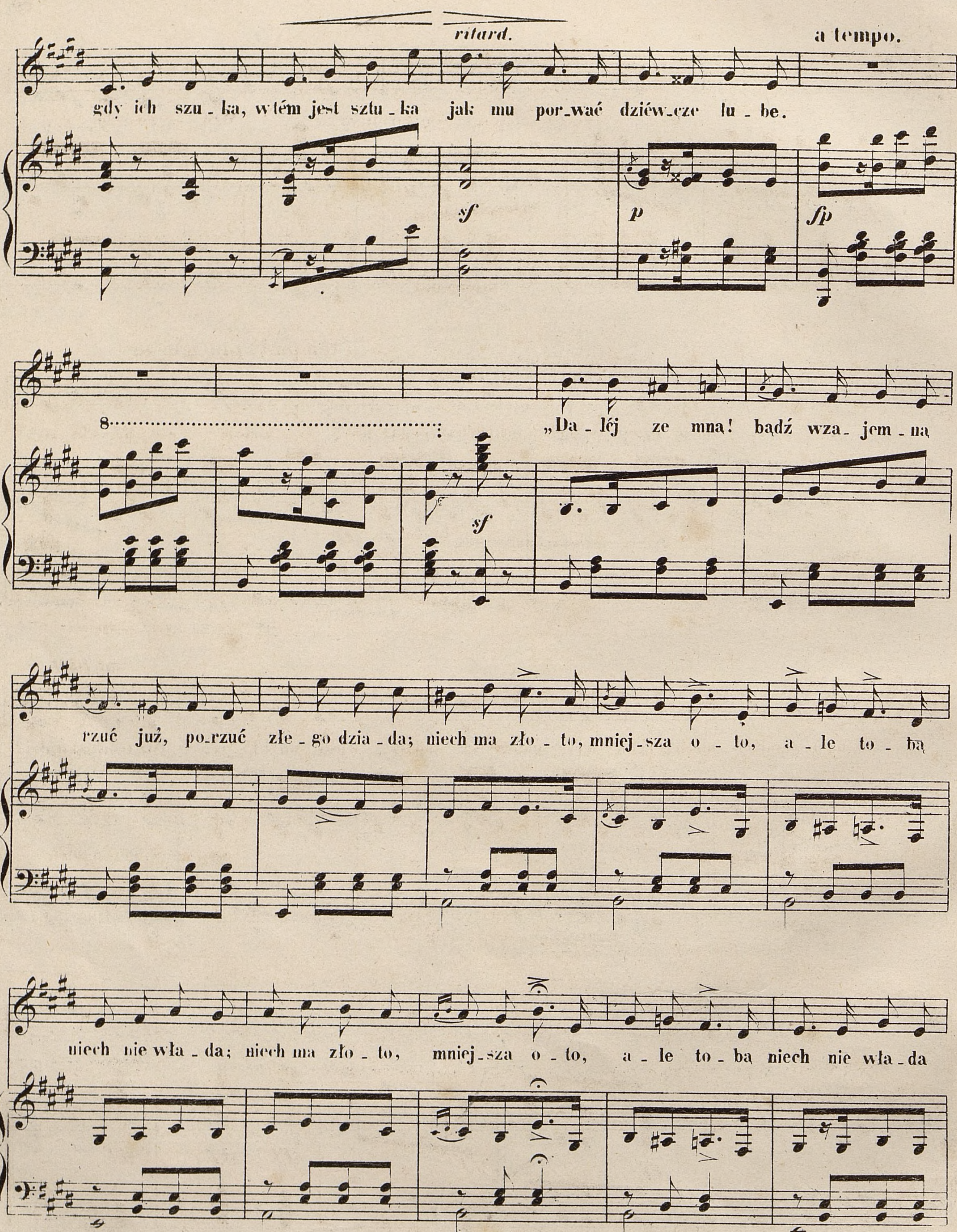


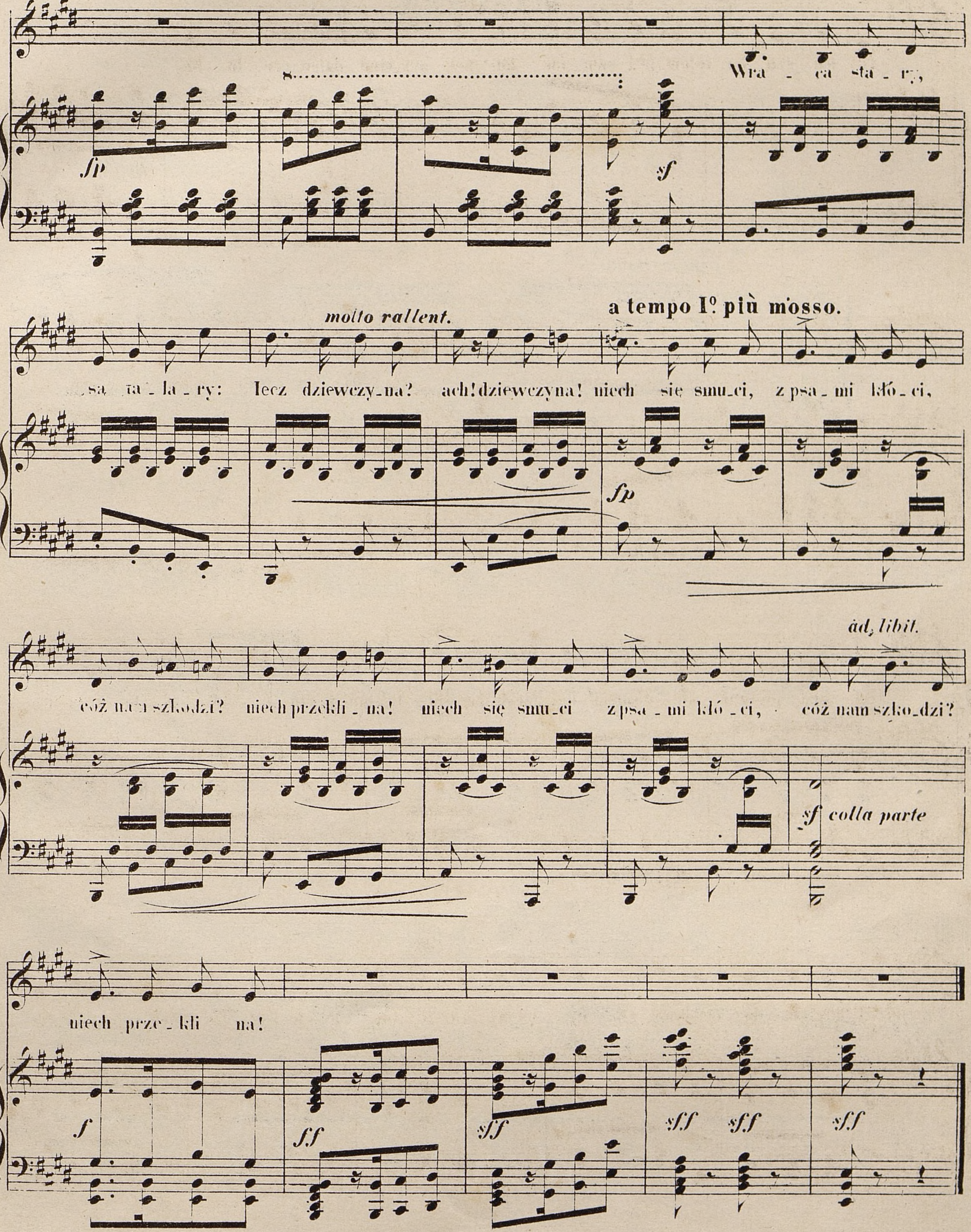

Allegro.
Krakowiak (z przechwatka
ŚPIEW.
2.
PIANO.
f risoluto
Ped.
Ni-gdy ser-ca Kra-ko-wia-ka nie u-ło-wi ja-ka ta-ka, zdra-dne si-dła znam, zdra-dne si-dła znam.
Choć mię cza-sem Pan Sta-ros-ta na-bu-zu-je i wy-chłos-ta, we-sół so-bie gram, we-soł so-bie gram.
f rallent.
p più lento
rallent.
più lento
Dziéw-czę z mia-sta ni-a-ro-czy, choć blask wiel-ki bi-je wo-czy od Kra-kow-skich bram, od Kra-kow-skich bram.
Spié-wam, gru-cham z dziewczę-ta-mi, w tań-cu krze-szę pod-ków-ka-mi Kra-ko-wiak ja sam, Kra-ko-wiak ja sam.
f molto rallent.
molto rallent.
lento
Tempo I°

PODSTĘP.


Allegro.
ŚPIEW.
PIANO.
fp
sf
Ten bro_da_ty dziad bo_ga_ty nie bę_dzie się dłu_go cie_szył: choć grzech zdrada, zdra_dzę dzia_da
by Bóg tyl_ko noc przy_śpie_szył. Choć grzech zdrada, zdra_dzę dzia_da: by Bóg tyl_ko
ritard.
noc przy_śpie_szył.
a tempo.
p
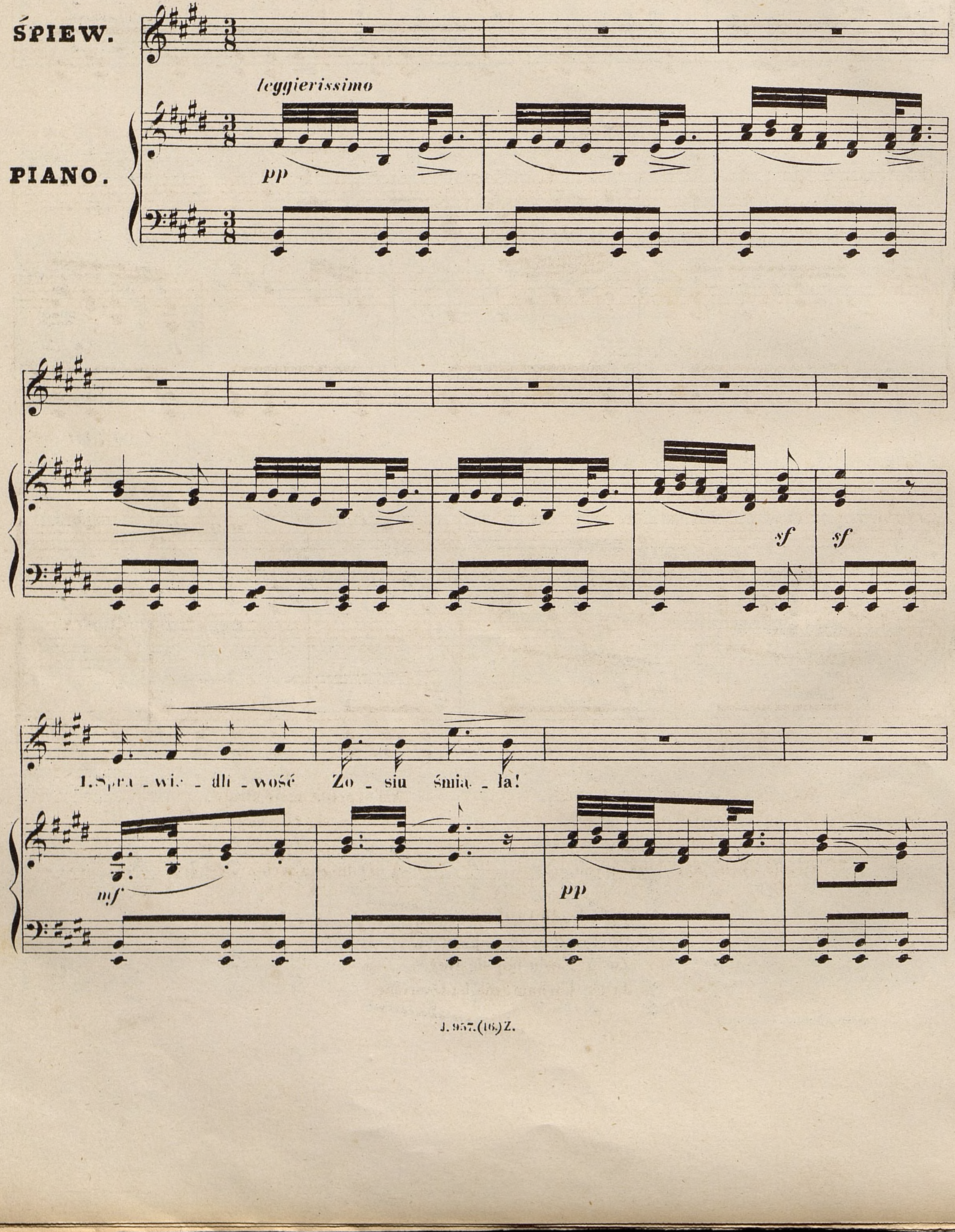

No_cna do_ba we_zmę z so_bą kij i pe_łen wór ka_mie_ni; hej_że z psa_mi,
pod o_kna mi: „Gwałt, zło_dzie_je", jam już w sie_ni.
8
8
Dziad wy_bie_ga, nie po_strze_ga. Gdy w zło_dzie_jach
wi_dzi zgu_bę, gdy ich szu_ka, w tém jest sztu_ka jak mu por_wać dziéw_cze lu_be;
f
p
fp
p
fp
sf
p

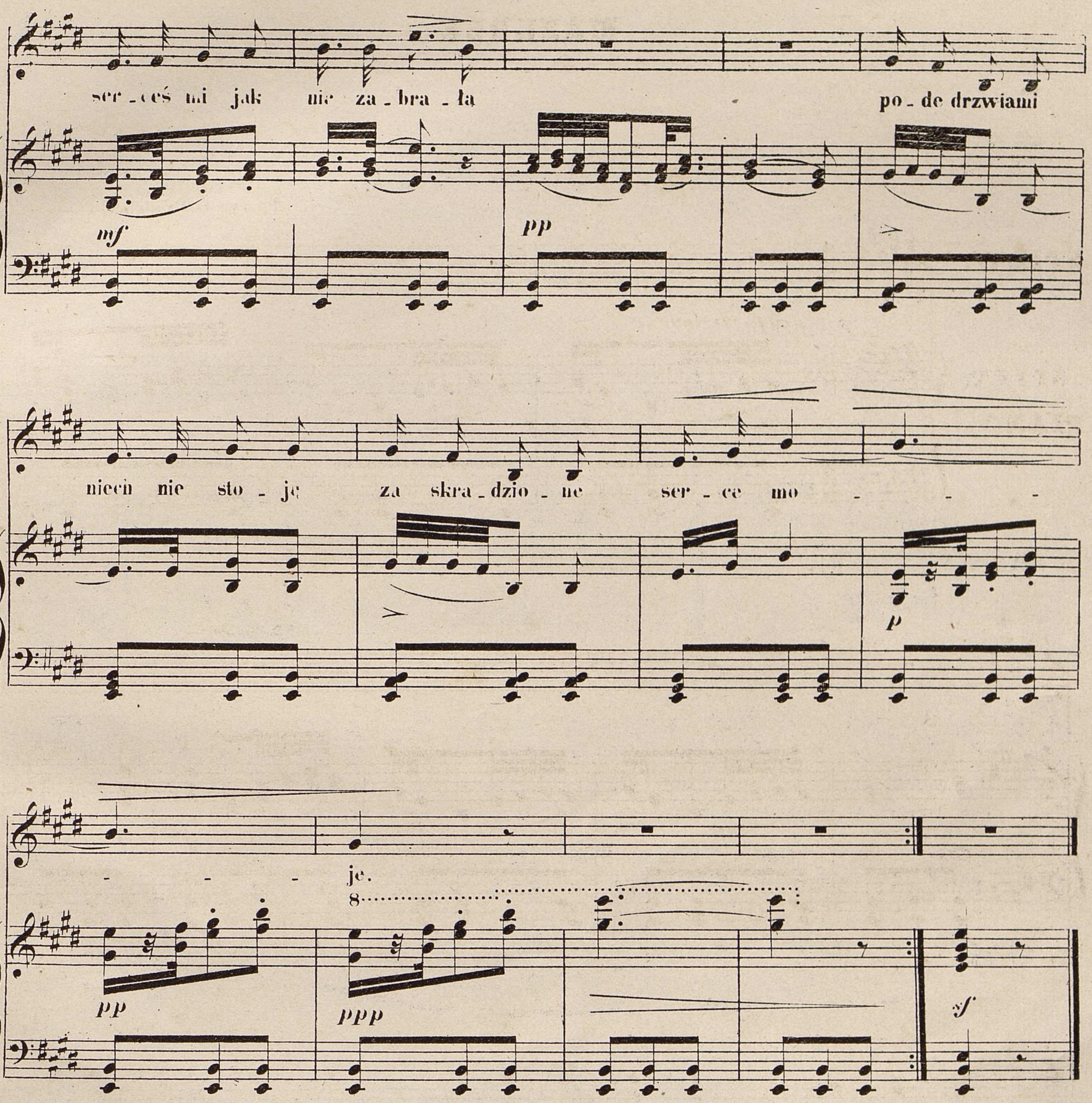

ritard.
a tempo.
gdy ich szu_ka, wtém jest sztu_ka jak mu por_wać dzićw_cze lu_be.
sf
p
fp
8
„Da_léj ze mną! bądź wza_jem_ną
sf
rzuć już, po_rzuć złe_go dzia_da; niech ma zło_to, mniej_sza o_to, a_le to_bą
niech nie wła_da; niech ma zło_to, mniej_sza o_to, a_le to_bą niech nie wła_da


Wra - ca sta - ry,
fp
sf
sa ta - la - ry: lecz dziewczy - na? ach! dziewczyna! niech się smu - ci, z psa - mi kłó - ci,
molto rallent.
a tempo I° più mosso.
fp
cóż nam szkodzi? niech przekli - na! niech się smu - ci z psa - mi kłó - ci, cóż nam szko - dzi?
ad libit.
sf colla parte
niech prze - kli - na!
f
ff
ff
ff ff
ff

MAZUREK.

Poezya K. Brodzińskiego.
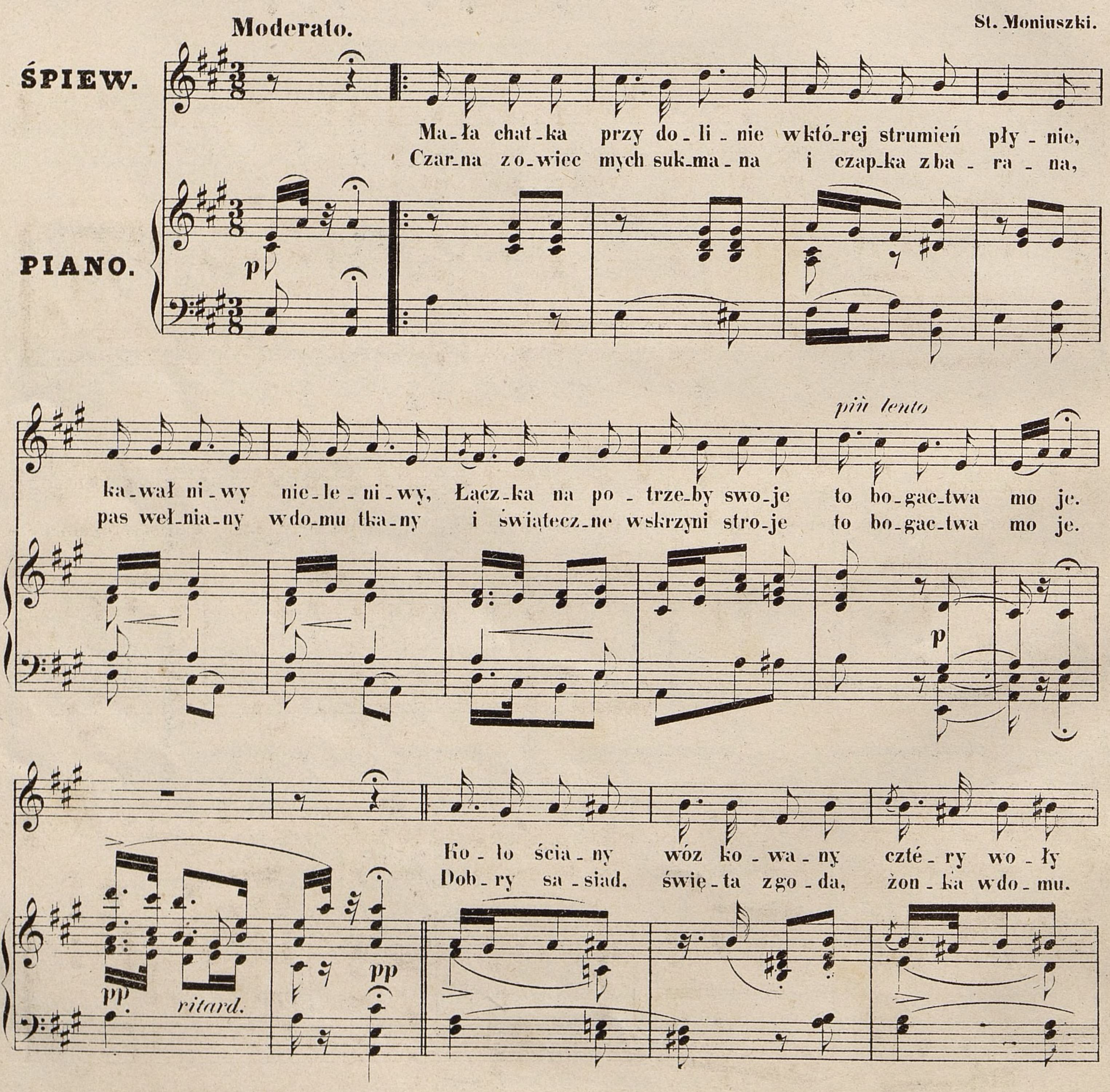




2.
Wszakżem przecie chłopak godny,
J ochoczy i swobodny,
Od Krakowa do Lublina
Każda kocha mię dziewczyna.

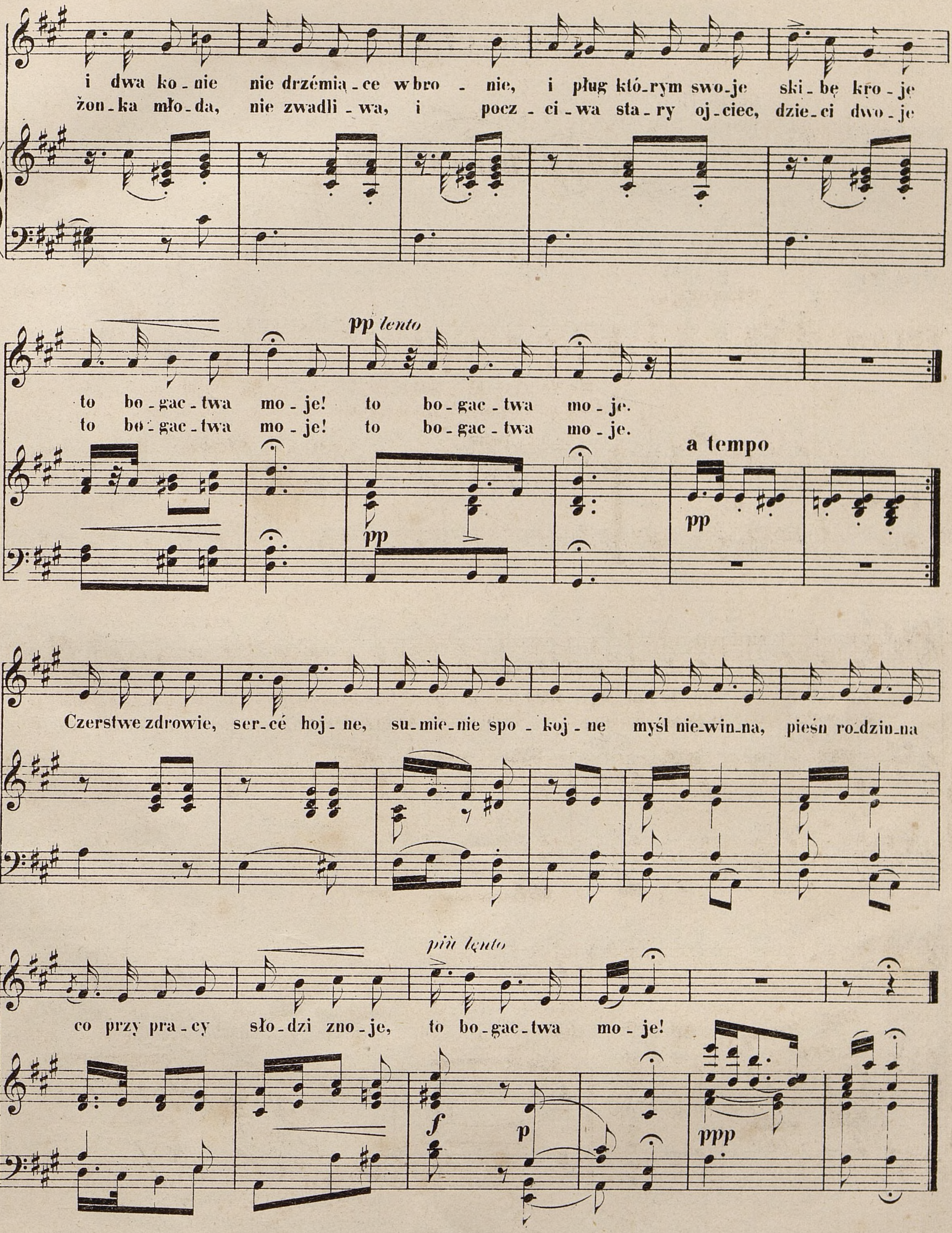
3.
Ani szpetne moje stroje,
Zielenią się łąki moje,
Mam ja trzody, pola, gaje,
A serduszka wciąż niesteje.

4.
Oj! zdradliwe twe oczęta,
Długo człowiek popamięta,
Zosiu, Zosiu bój się Boga,
Ja cię kocham, nie bądź sroga.
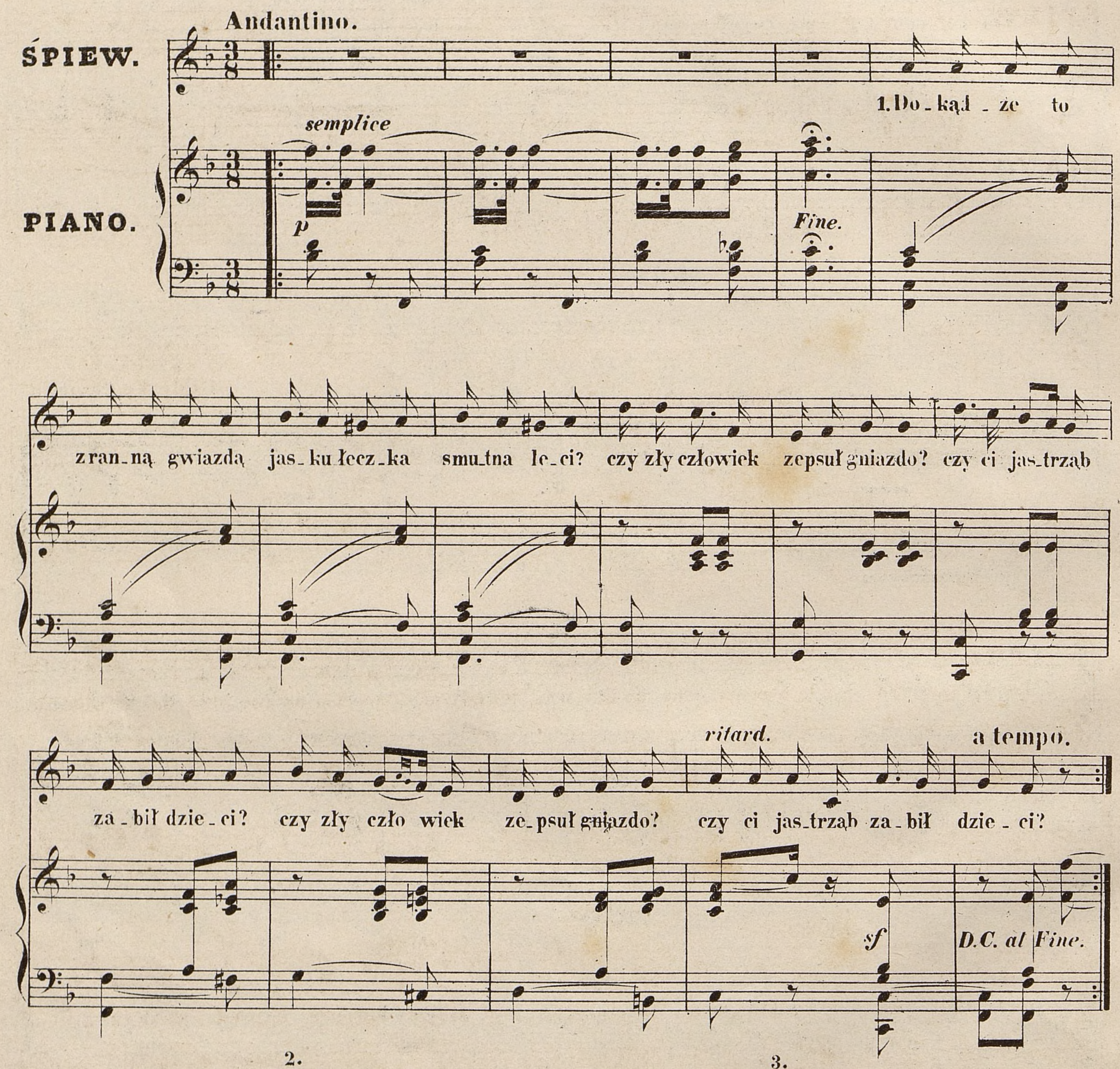
MOJE BOGACTWA.

St. Moniuszki.




i dwa ko_nie nie drzémią_ce w bro - nie, i pług któ_rym swo_je ski_bę kro_je
żon_ka mło_da, nie zwadli_wa, i pocz_ci_wa sta_ry oj_ciec, dzie_ci dwo_je
pp lento
to bo_gac_twa mo_je! to bo_gac_twa mo_je.
to bo_gac_twa mo_je! to bo_gac_twa mo_je.
a tempo
pp
pp
Czerstwe zdrowie, ser_cé hoj_ne, su_mie_nie spo_koj_ne myśl nie_win_na, pieśn ro_dzin_na
più lento
co przy pra_cy sło_dzi zno_je, to bo_gac_twa mo_je!
f
p
ppp

TUŁACZKA.



2.
W gniezdzie mi bezpieczniej było,
Jest pod dachem i nie moknie,
Lecz już mieszkać mi nie miło
W gniezdzie mém kościelnem oknie.

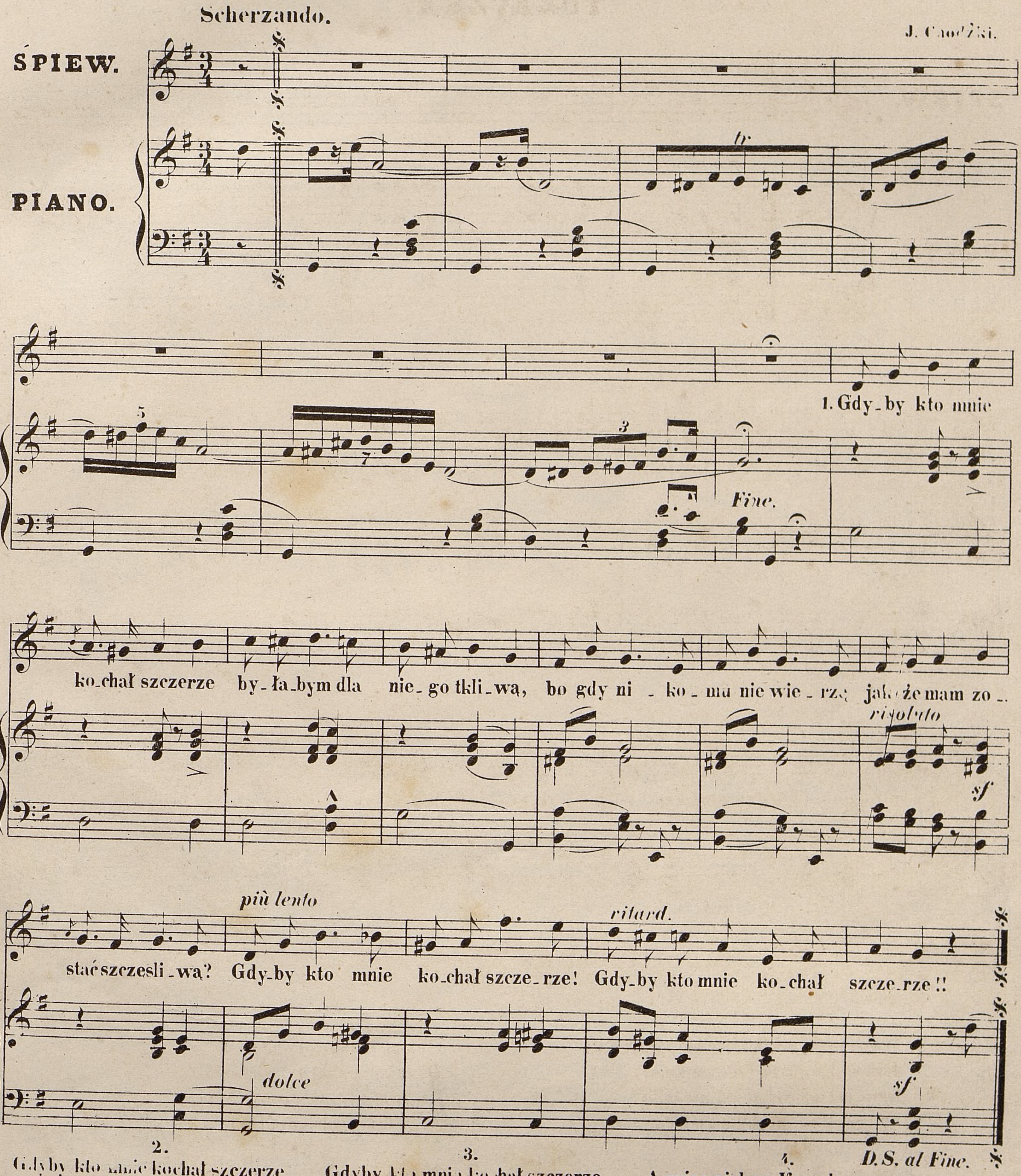
3.
Odkąd Ksiądz odumarł stary
Dzieciom się mym tęskni, nudzi,
Nie gra nikt na chorze fary
Niéma już pobożnych ludzi.

4.
Ani modlitw, ani pieśni
Ani dzwonków, lamp niedzielnych,
Nic się nam miłego nie śni
W ciszy pustych ścian kościelnych.

5.
Muszę lecieć, choć sie smucę,
Wolę skryć się w obce strony
I nie wprzód tu z dziećmi wrócę
Aż znow na mszę wezwą dzwony.

„GDYBY KTO MNIE KOCHAŁ SZCZERZE"....

J. Chodźki.



2.
Gdyby kto mnie kochał szczerze
Poprosiłby mojej ręki!
Dałabym mu ją w ofierze
Bez udręczeń i bez męki....
Gdyby kto mnie kochał szczerze.

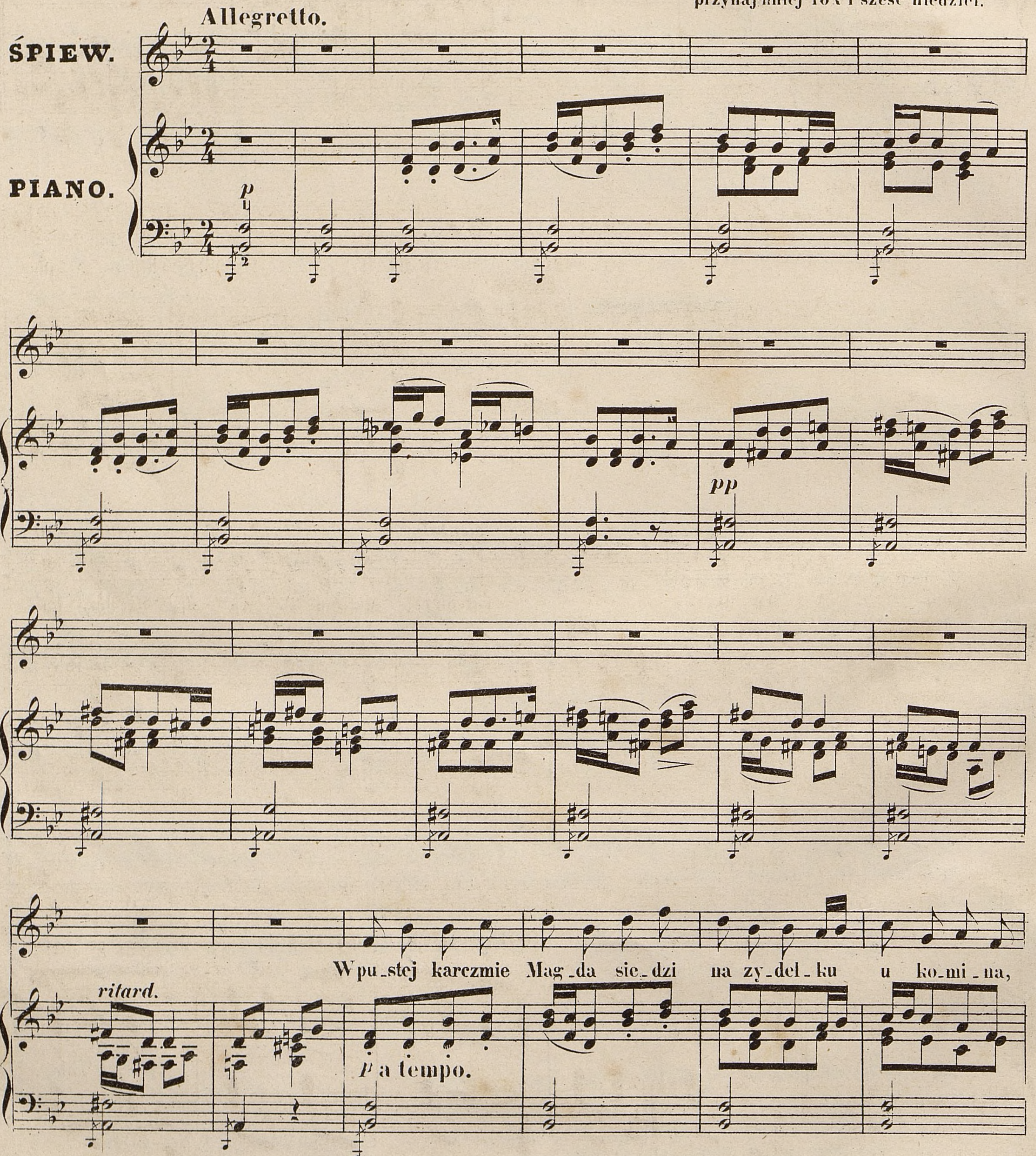
3.
Gdyby kto mnie kochał szczerze
Nie dając do zwłok przyczyny
Rzekłby mamie że mnie bierze,
Dziśby były zaręczyny....
Gdyby kto mnie kochał szczerze.

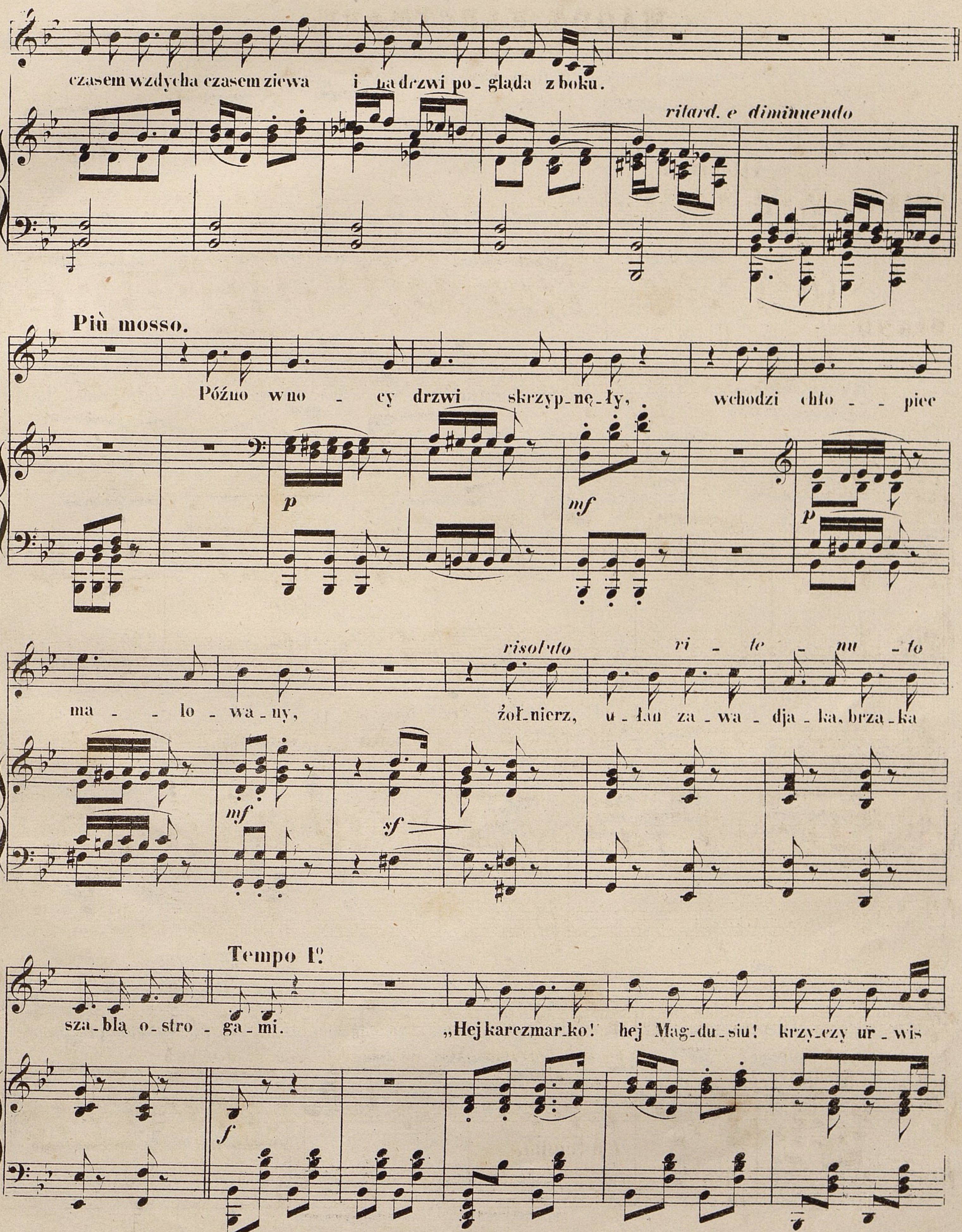
4.
A więc piękny Kawalerze
Żem nie czuła jesteś w błędzie;
Pokochaj mnie_tylko szczerze:
A już wiesz co z tego będzie.

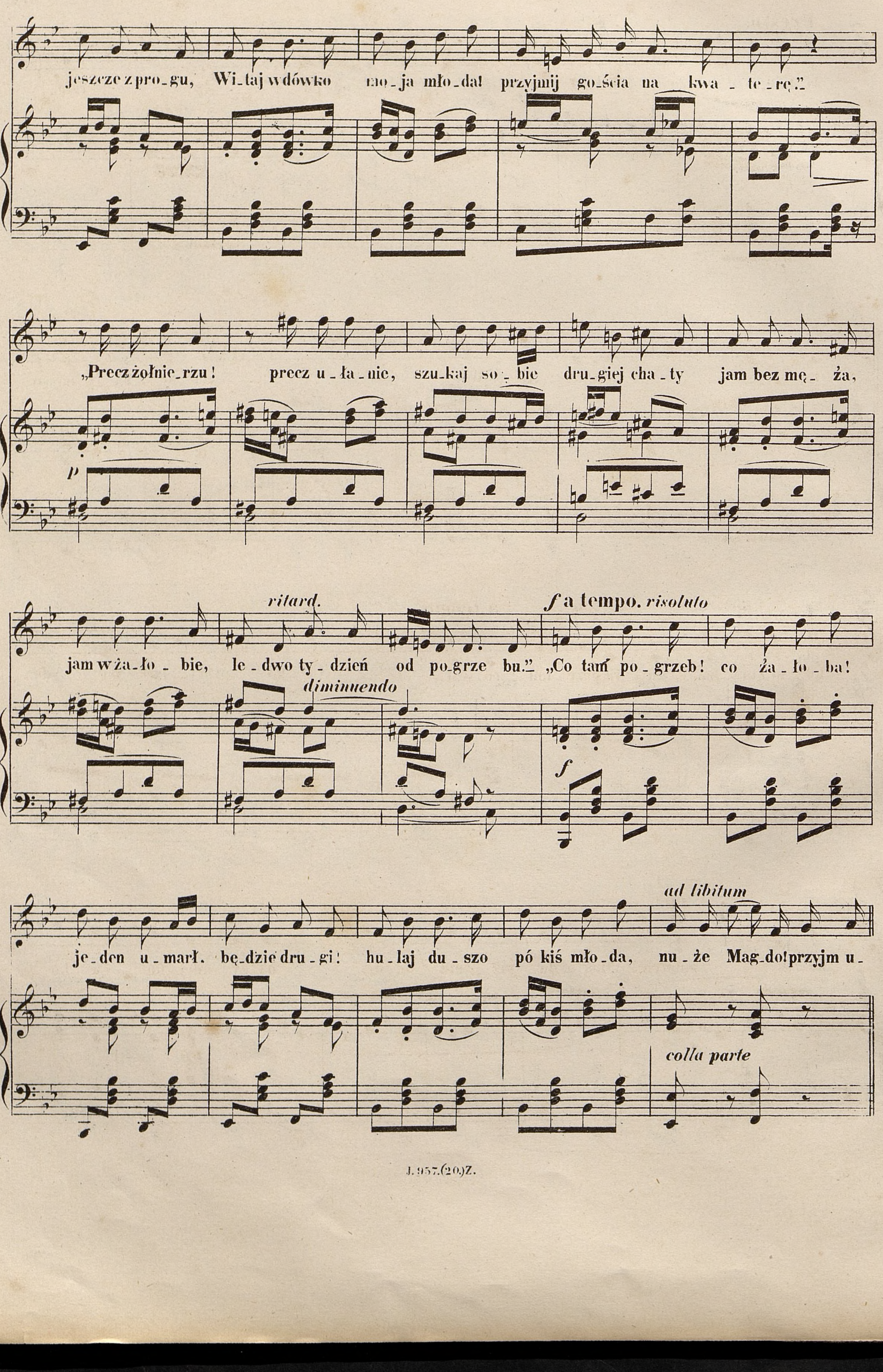
MAGDA KARCZMARKA.
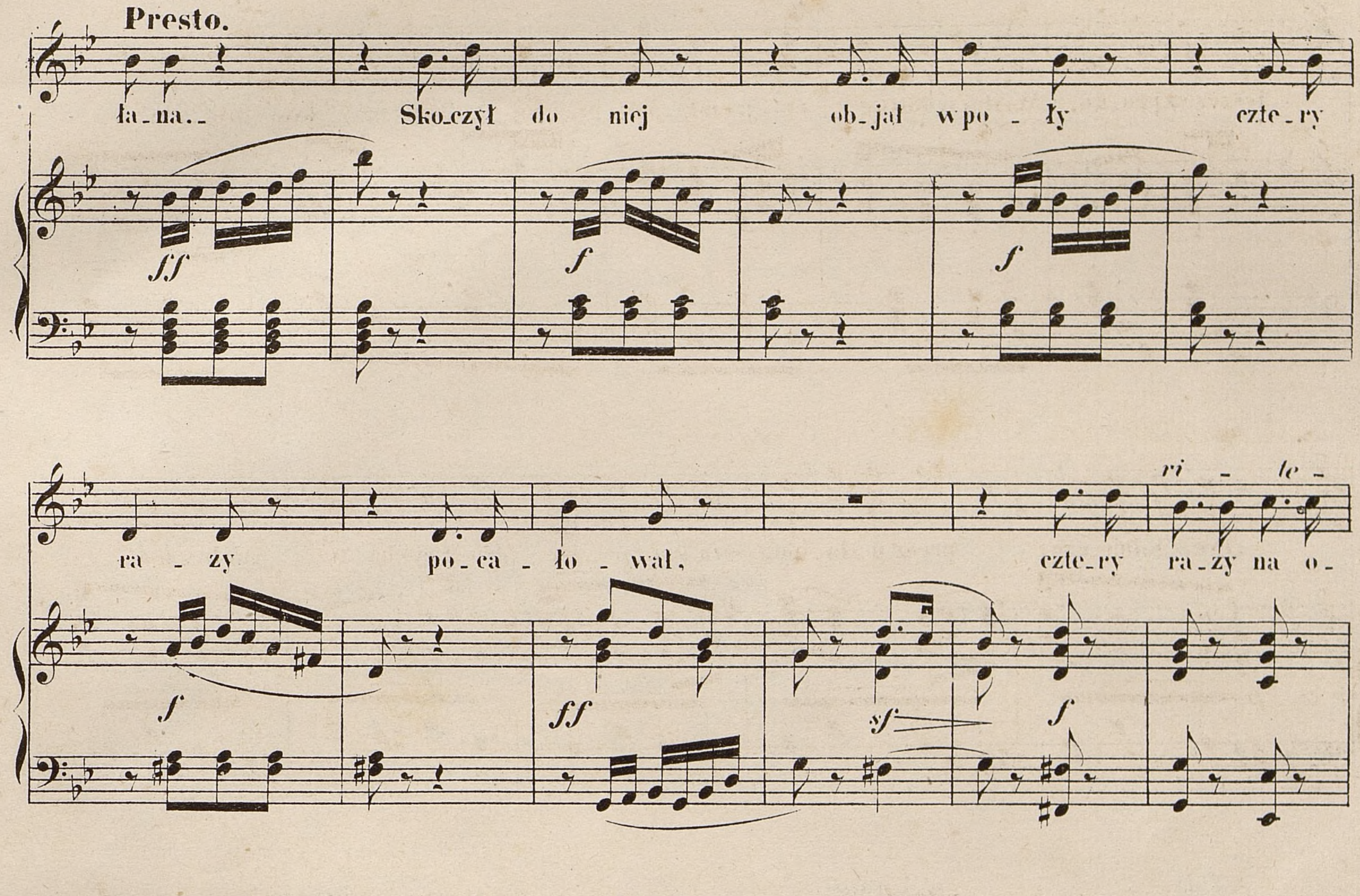
Ballada E. Sztyrmer.

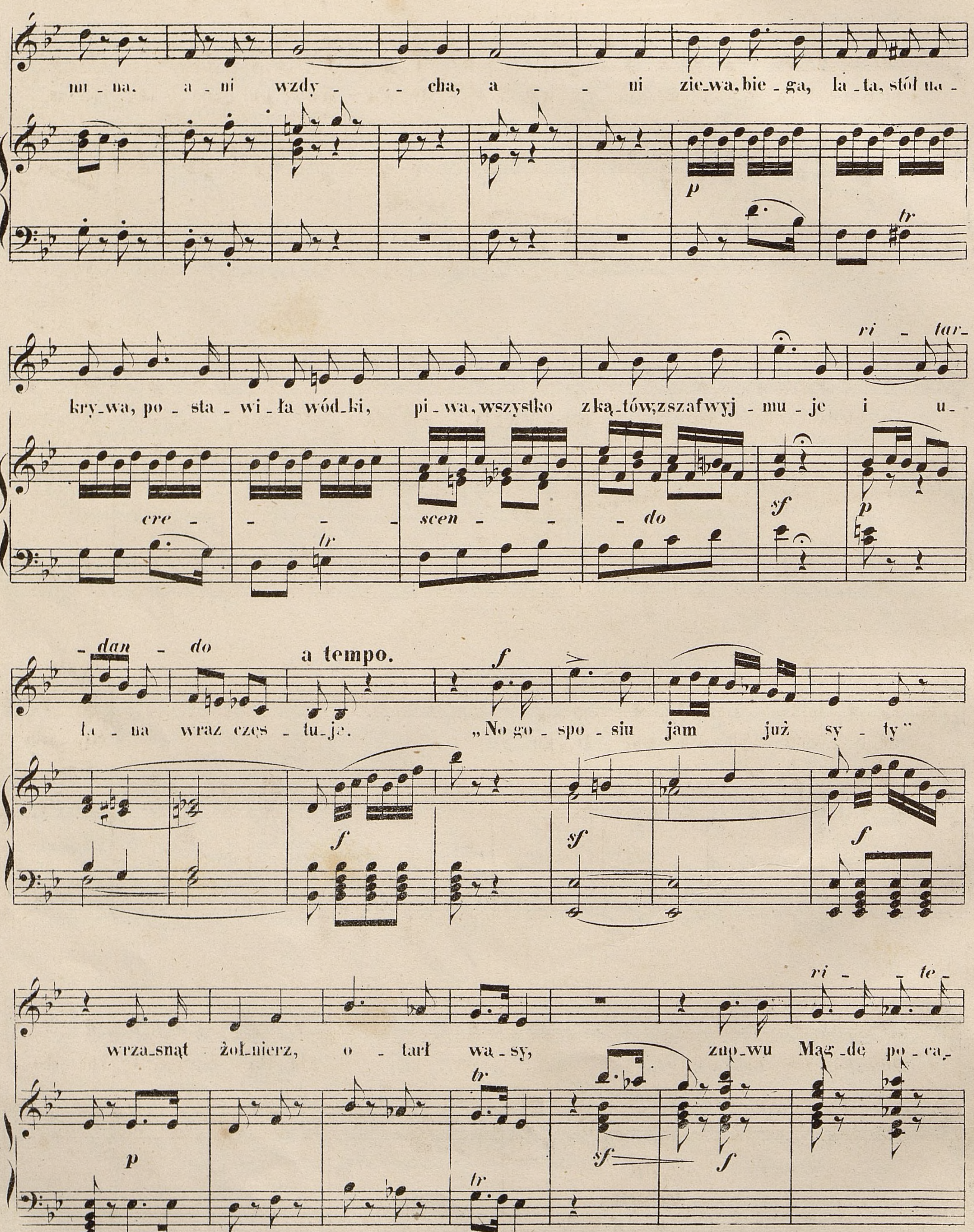
„Wdowa powinna pamiętać nieboszczyka
przynajmniej rok i sześć niedziel.”

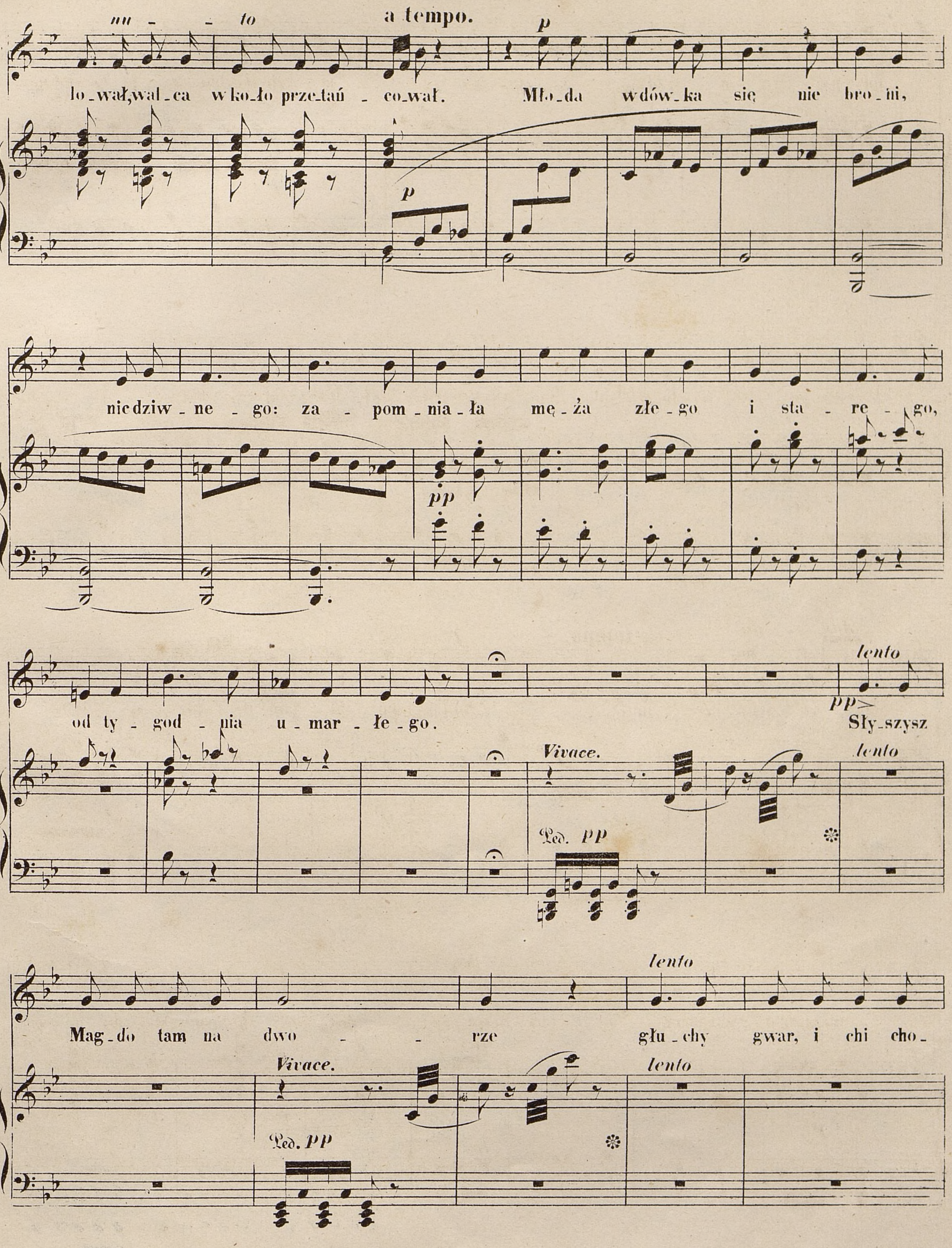


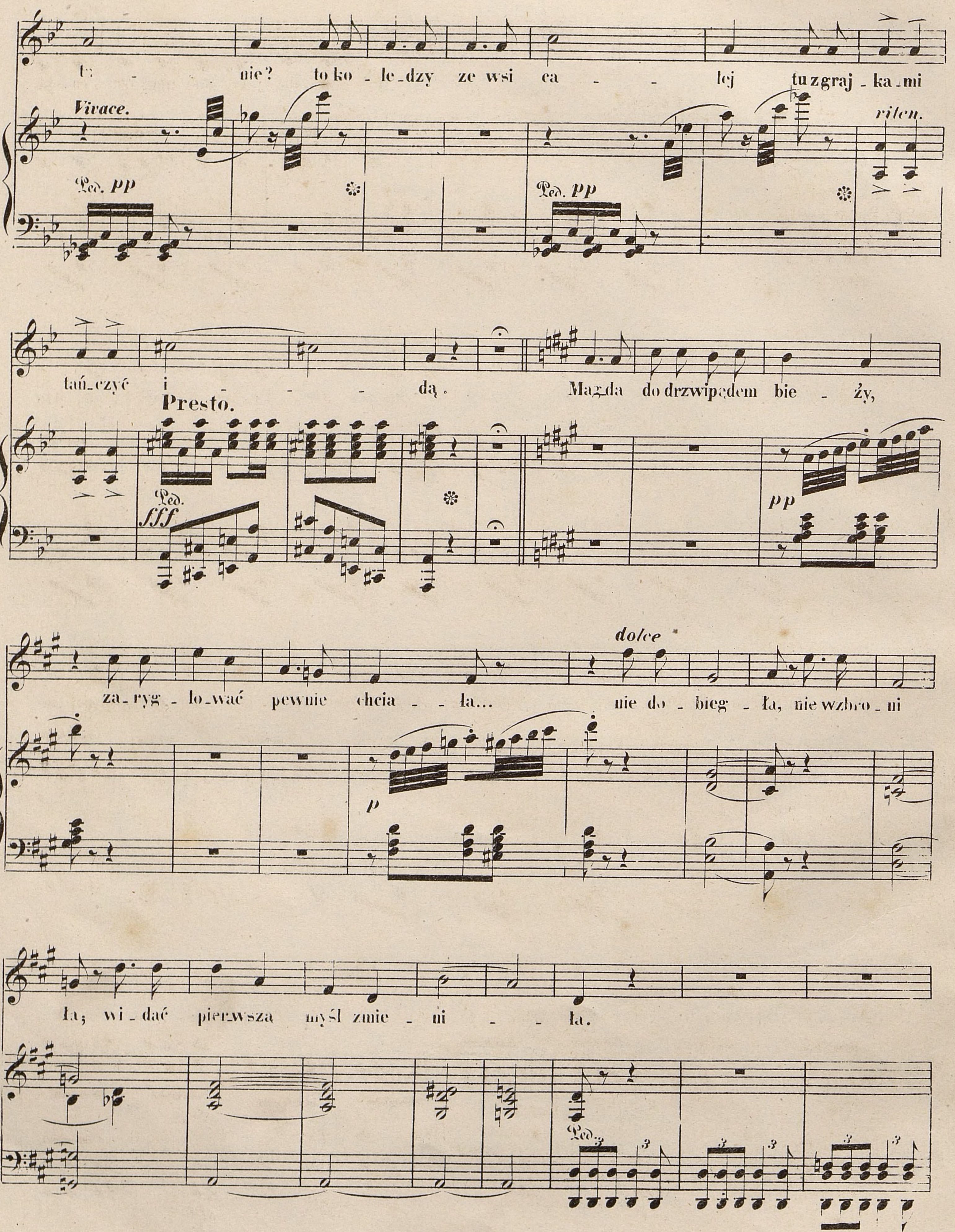

czasem wzdycha czasem ziewa i na drzwi po_ gląda z boku.
ritard. e diminuendo
Più mosso.
Późno wno _ cy drzwi skrzyp_nę_ły, wchodzi chło _ _ piec
p
mf
p
risoluto
ri _ te _ nu _ to
ma _ _ lo _ wa_ny, żoł_nierz, u _ łan za _ wa _ dja _ ka, brzą_ka
mf
sf
Tempo I°
sza_blą o_stro _ ga _ mi. „Hej karczmar_ko! hej Mag_du_siu! krzy_czy ur _ wis
f


jeszcze z pro_gu, Wi_taj wdówko mo_ja mło_da! przyjmij go_ścia na kwa_te_rę."
„Precz żołnie_rzu! precz u_ła_nie, szu_kaj so_bie dru_giej cha_ty jam bez mę_ża,
p
ritard.
f a tempo. risoluto
jam w ża_ło_bie, le_dwo ty_dzień od po_grze bu." „Co tam po_grzeb! co ża_ło_ba!
diminuendo
f
ad libitum
je_den u_marł, bę_dzie dru_gi! hu_laj du_szo pó kiś mło_da, nu_że Mag_do! przyjm u_
colla parte

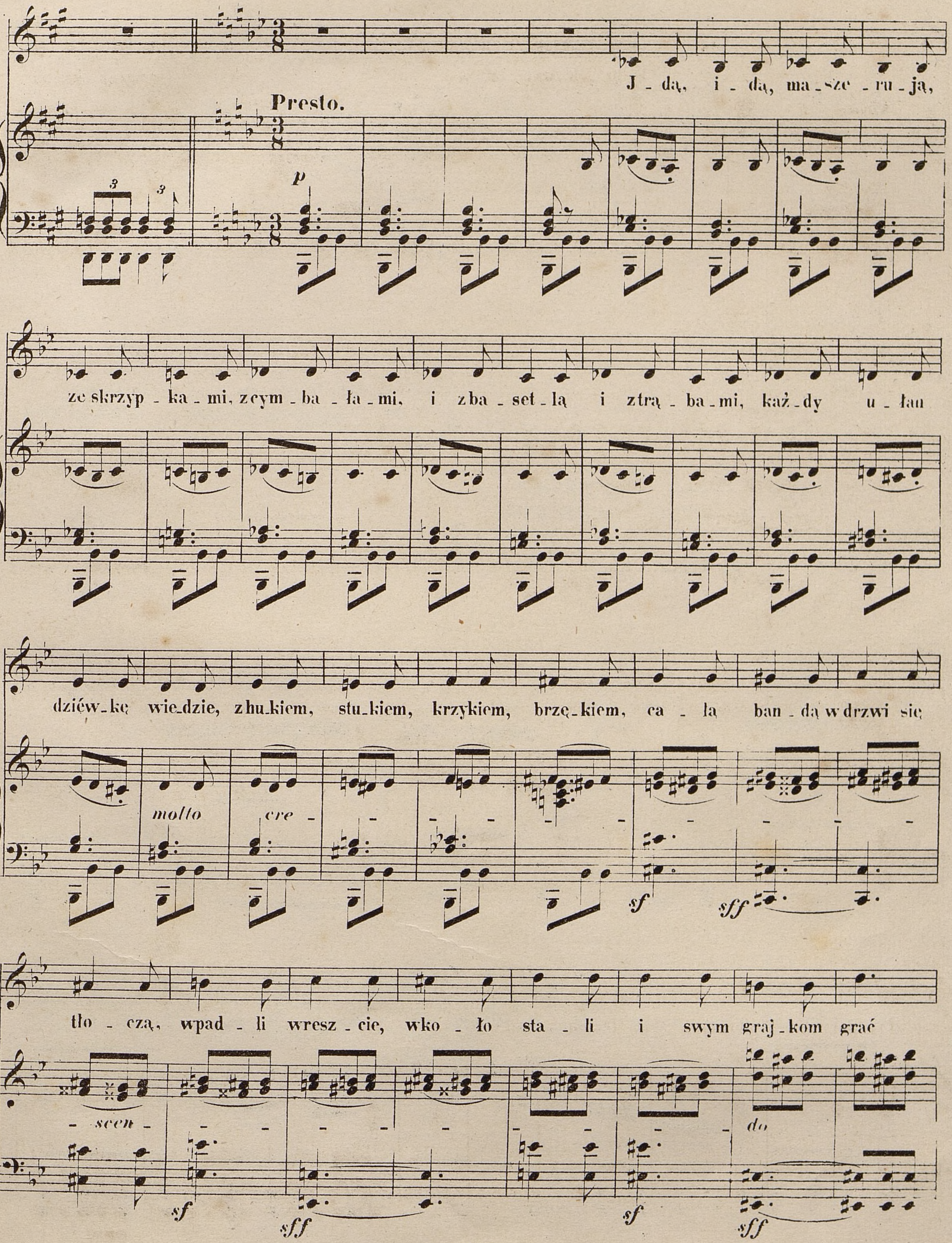

Presto.
ła_na._ Sko_czył do niej ob_jał wpo _ ły czte_ry
ff
f
f
ri _ te _
ra _ zy po_ca _ ło _ wał, czte_ry ra_zy na o_
f
ff
sf
f
nu _ _ to _ a tempo.
p
ko _ ło z ma_ma zu _ ra prze_tań _ co_wał. Cze_go wia _ rus nie do_
p
pp
ka _ że? patrzcie! Mag _ da już nie sie_dzi na zy _ del_ku u ko_
pp

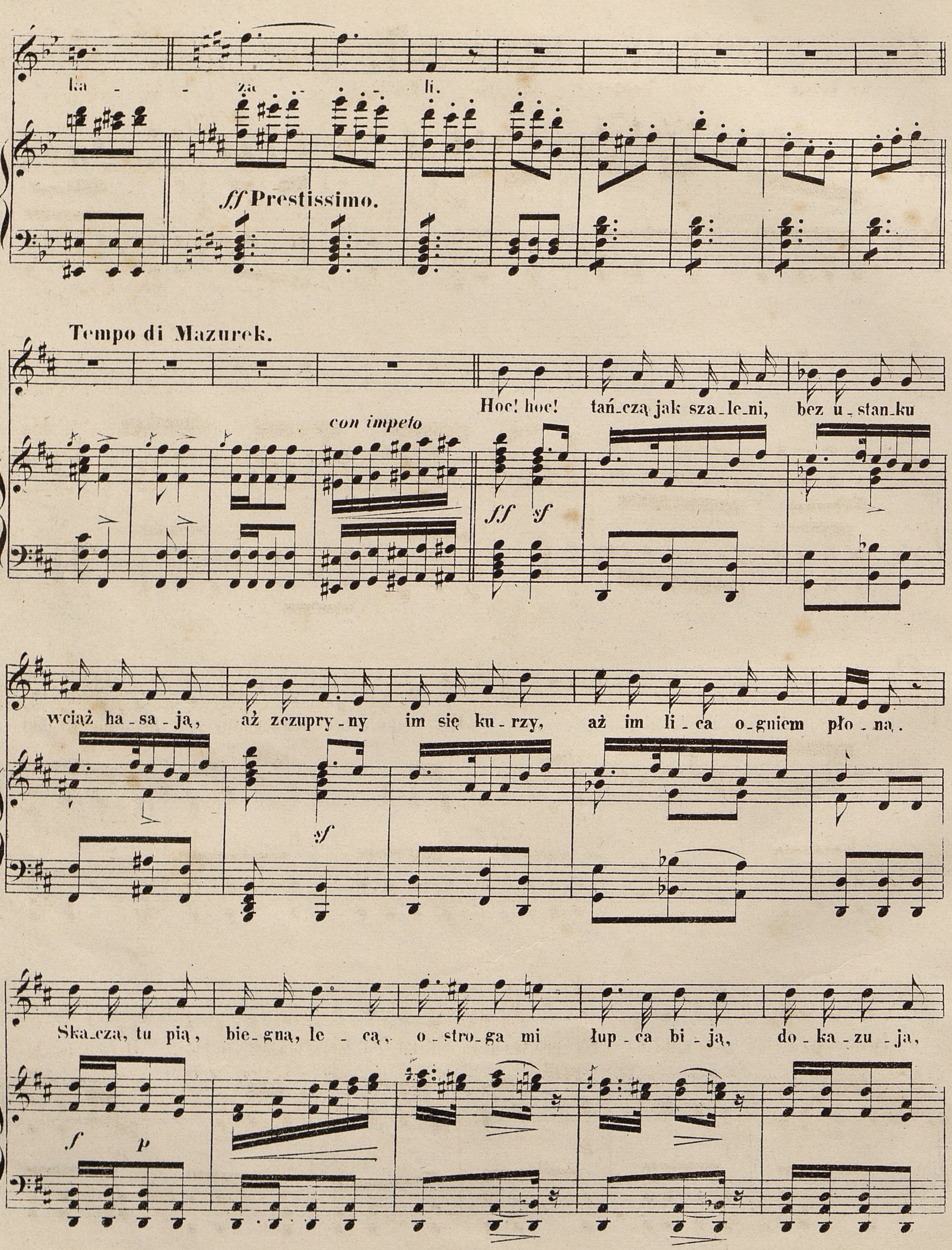

mu - na. a - ni wzdy - - cha, a - - - ni zie-wa, bie - ga, la - ta, stół na -
p
tr
ri - tar-
kry-wa, po - sta - wi - ła wód-ki, pi - wa, wszystko z ką - tów, z szaf wyj - mu - je i u -
cre - - - scen - - - do
sf
p
- dan - do
a tempo.
f
ła - na wraz częs - tu - je. „No go - spo - siu jam już sy - ty"
f
sf
f
ri - te -
wrza - snął żoł - nierz, o - tarł wą - sy, zup - wu Mag - dę po - ca -
p
tr
sf
f

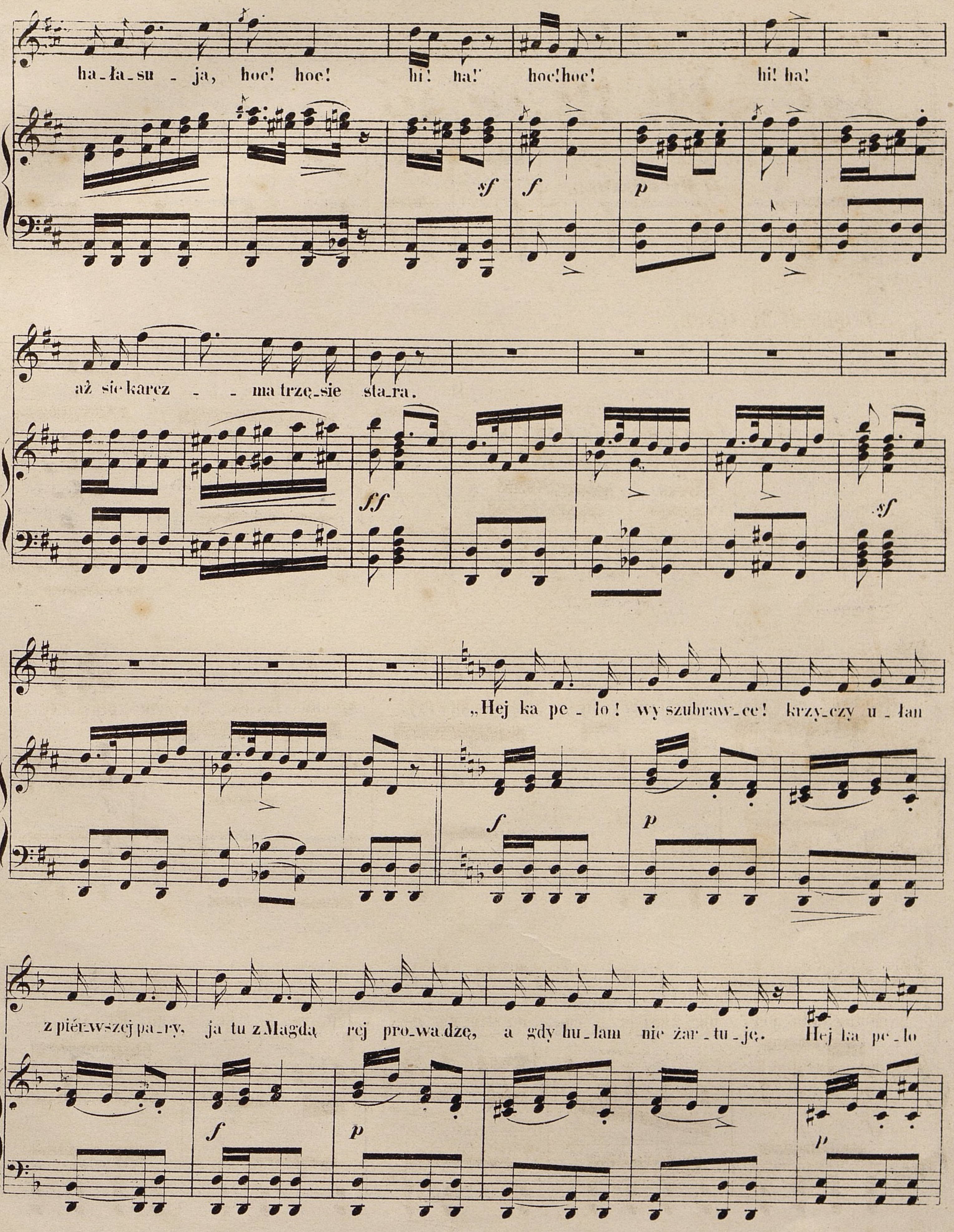

nu - - to
a tempo.
lo_wał,wal_ca w koło prze_tań - co_wał. Mło_da wdów_ka się nie bro_ni,
nie dziw - ne - go: za - pom - nia - ła mę_ża złe - go i sta - re - go,
od ty - god - nia u - mar - łe - go. Sły_szysz
lento
Vivace.
Mag_do tam na dwo - - rze głu_chy gwar, i chi cho_
lento
Vivace.

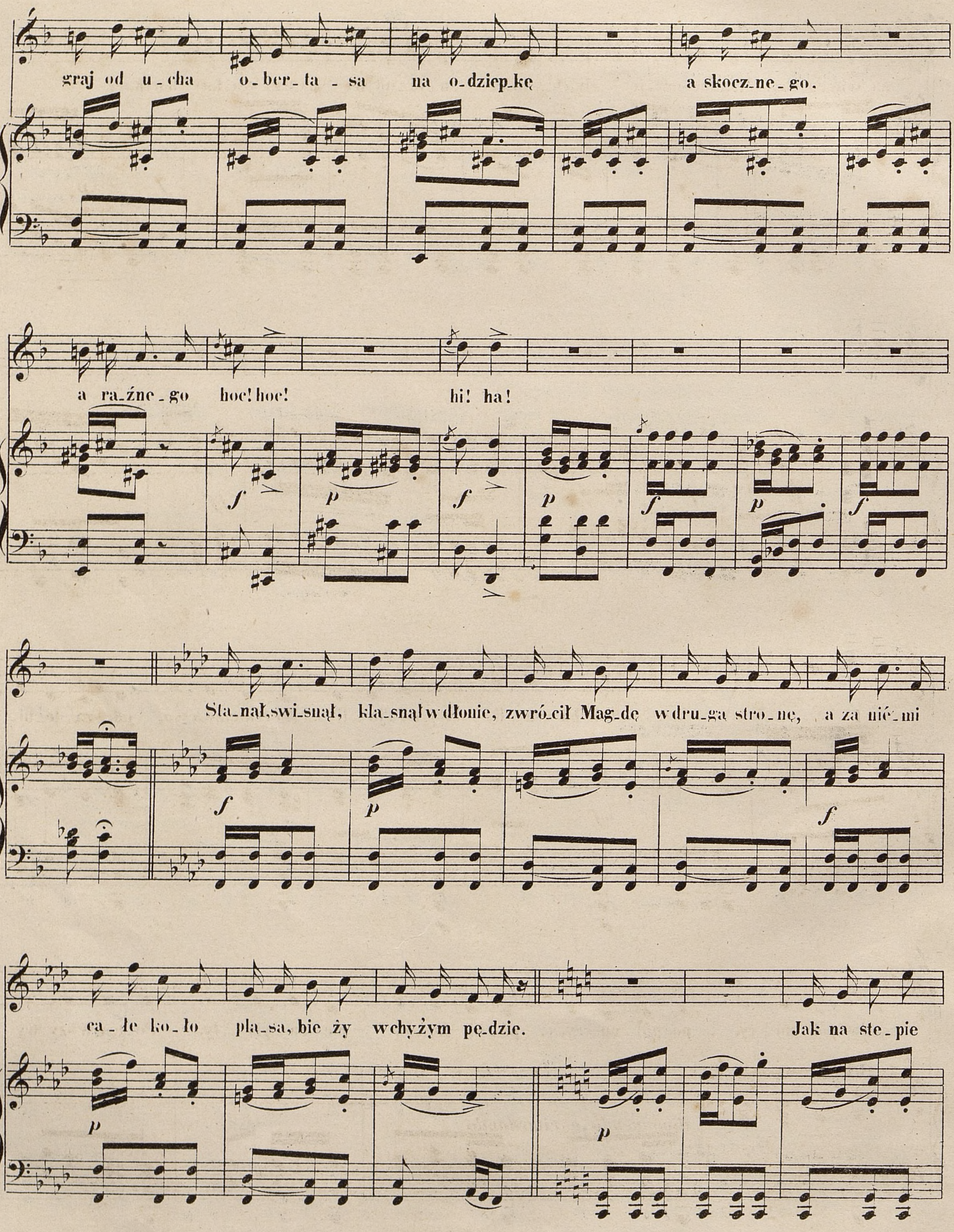


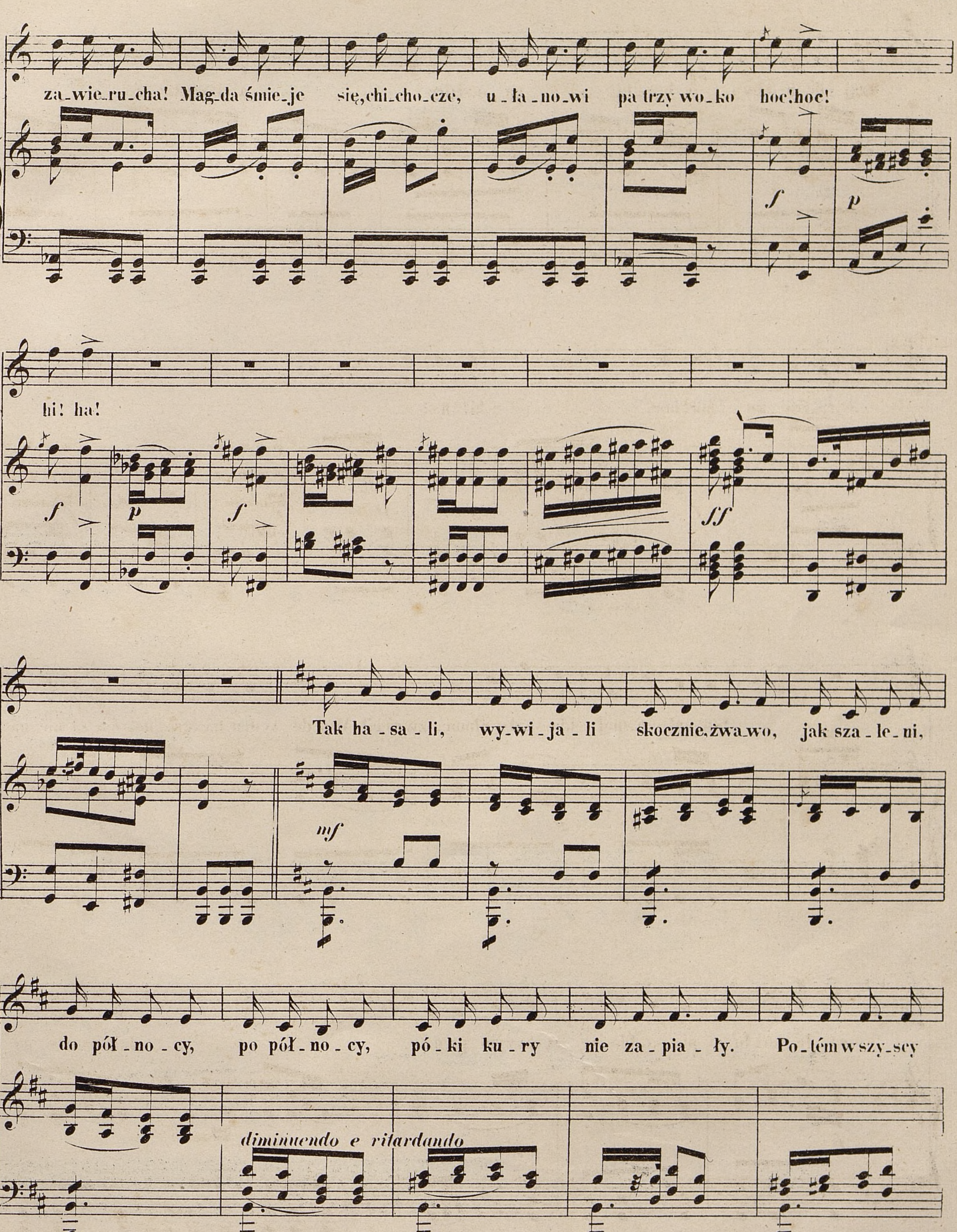
t: - nie? to ko - le - dzy ze wsi ca - - łej tu z graj - ka - mi
Vivace.
Ped. pp
riten.
tań - czyć i - - - dą.
Presto.
fff
Ma - gda do drzwi pędem bie - ży,
pp
za - ryg - lo - wać pewnie chcia - - ła...
dolce
nie do - bieg - ła, nie wzbro - ni
p
ła; wi - dać pierwsza myśl zmie - ni - - ła.
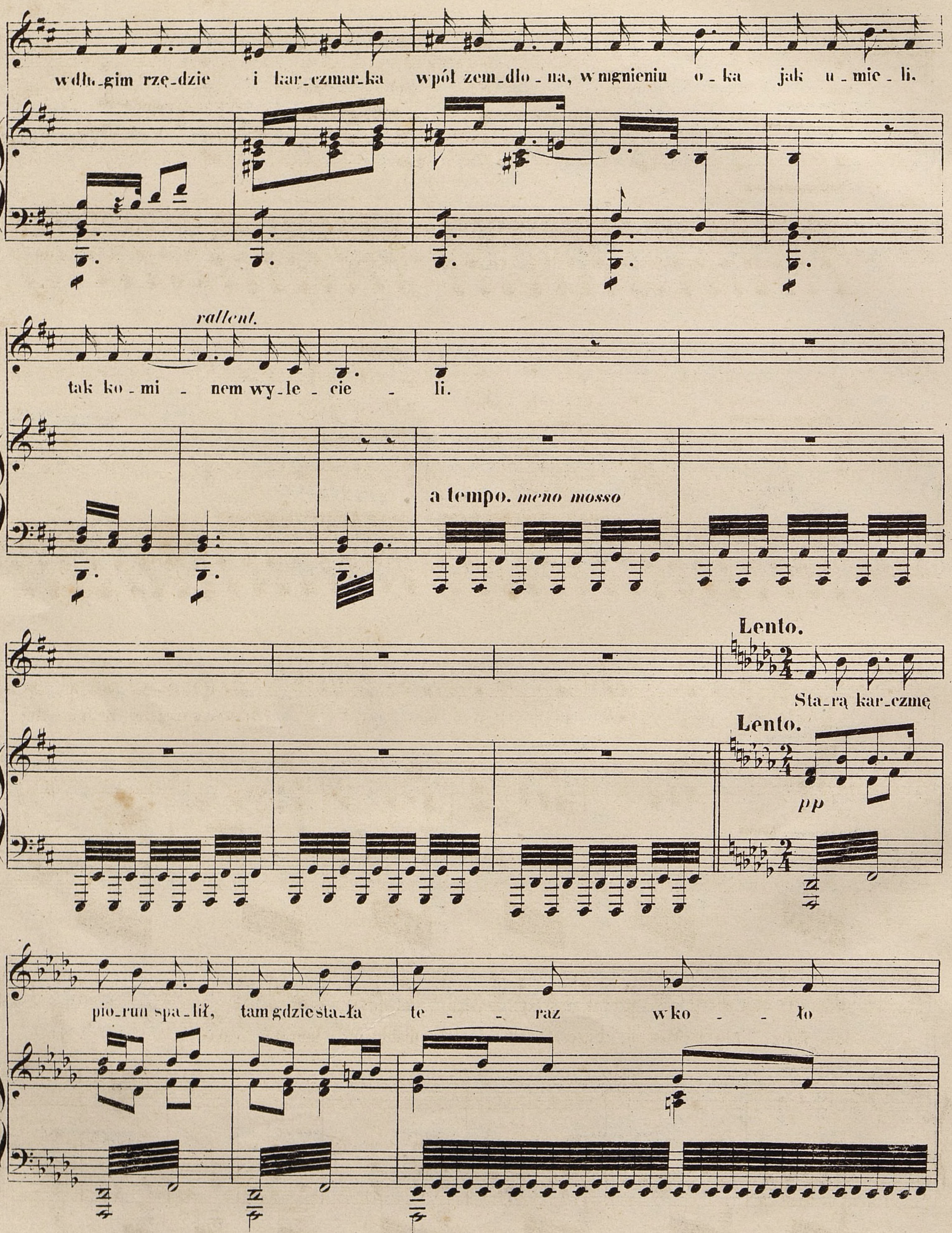

Presto.
p
J - dą, i - dą, ma - sze - ru - ją,
ze skrzyp - ka - mi, z cym - ba - ła - mi, i z ba - set - lą i z trą - ba - mi, każ - dy u - łan
dziéw - kę wie - dzie, z hu - kiem, stu - kiem, krzykiem, brzę - kiem, ca - ła ban - dą w drzwi się
molto cre - - - scen - - - do
sf
sff
tło - czą, wpad - li wresz - cie, w ko - ło sta - li i swym graj - kom grać
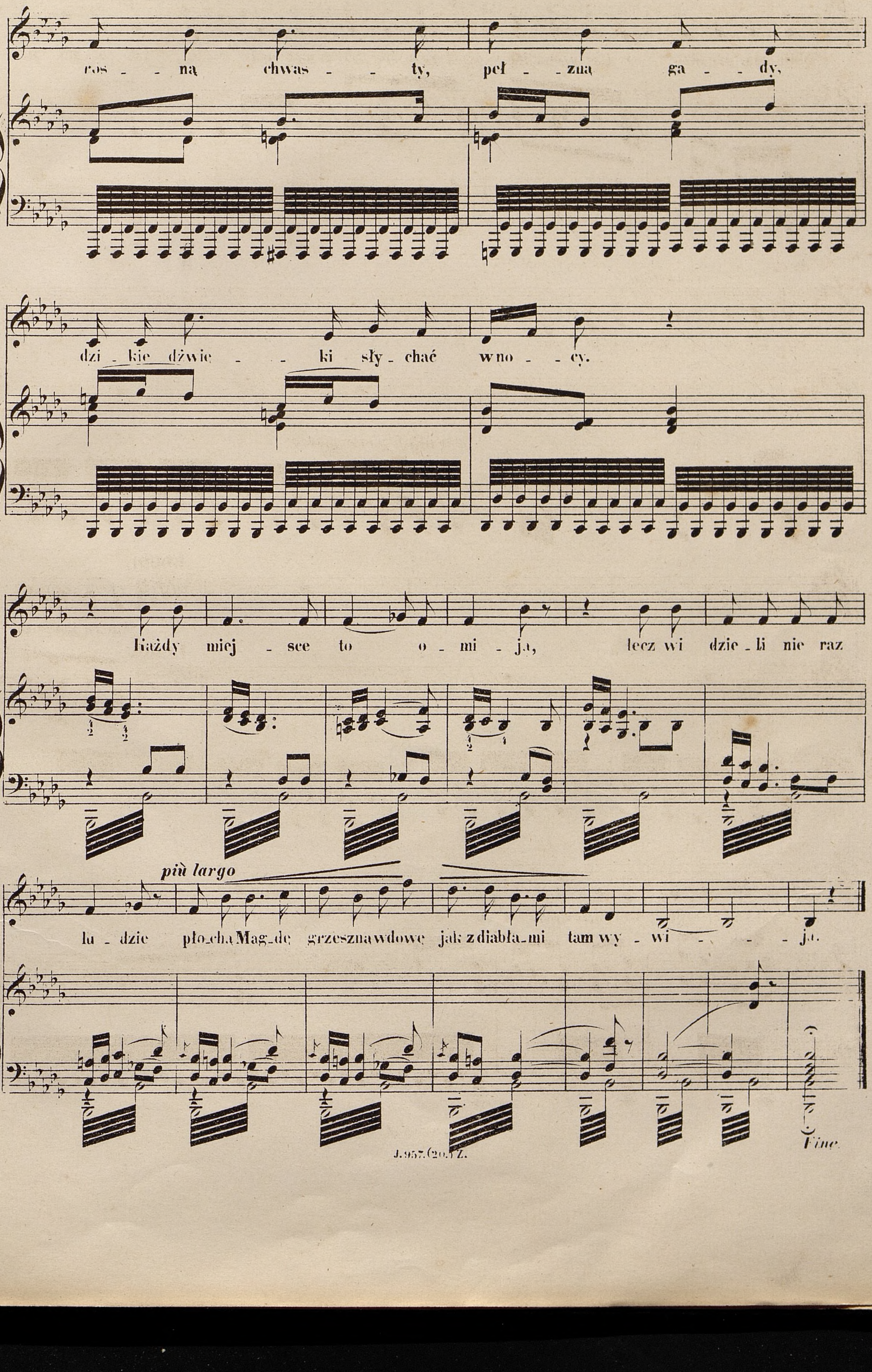

ka - za - li.
ff Prestissimo.
Tempo di Mazurek.
con impeto
Hoc! hoc! tań_czą jak sza_le_ni, bez u_stan_ku
ff sf
wciąż ha_sa_ją, aż zczupry_ny im się ku_rzy, aż im li_ca o_gniem pło_ną.
sf
Ska_czą, tu pią, bie_gną, le_cą, o_stro_ga mi łup_ca bi_ją, do_ka_zu_ja,
f p


ha_ła_su_ja, hoc! hoc! hi! ha! hoc! hoc! hi! ha!
aż się karcz_ma trzę_sie sta_ra.
„Hej ka pe_lo! wy szubraw_ce! krzy_czy u_łan
z piérwszej pa_ry, ja tu z Magdą rej pro_wa_dzę, a gdy hu_lam nie żar_tu_ję. Hej ka pe_lo
f
p
sf
ff


graj od u_cha o_ber_ta_sa na o_dziep_kę a skocz_ne_go.
a ra_źne_go hoc! hoc! hi! ha!
Sta_nął,swi_snął, kla_snął wdłonie, zwró_cił Mag_dę w dru_gą stro_nę, a za nié_mi
ca_łe ko_ło pla_sa, bie_ży wchyżym pę_dzie. Jak na ste_pie
f
p


za_wie_ru_cha! Mag_da śmie_je się,chi_cho_cze, u_ła_no_wi pa trzy wo_ko hoc!hoc!
hi! ha!
Tak ha_sa_li, wy_wi_ja_li skocznie,żwa_wo, jak sza_le_ni,
do pół_no_cy, po pół_no_cy, pó_ki ku_ry nie za_pia_ły. Po_tém wszy_scy
diminuendo e ritardando


wdłu_gim rzę_dzie i kar_czmar_ka wpół zem_dlo_na, w mgnieniu o_ka jak u_mie_li.
rallent.
tak ko_mi - nem wy_le_cie - li.
a tempo. meno mosso
Lento.
Sta_rą kar_czmę
Lento.
pp
pio_run spa_lił, tam gdzie sta_ła te - - raz wko - - ło


ros - ną chwas - - ty, peł - zną ga - - dy,
dzi - kie dźwię - - ki sły - chać w no - - cy.
Każdy miej - sce to o - mi - ja, lecz wi dzie - li nie raz
più largo
lu - dzie pło - chą Mag - dę grzeszną wdowę jak z diabła - mi tam wy - wi - - - - ja.
Fine

LUDWIKOWI KONDRATOWICZOWI.

Piosnki Sielskie

Władysława Syrokomli

(:Z Kantaty: Rok w pieśni)

muzyka

ST. MONIUSZKI.

POSZYT PIERWSZY:
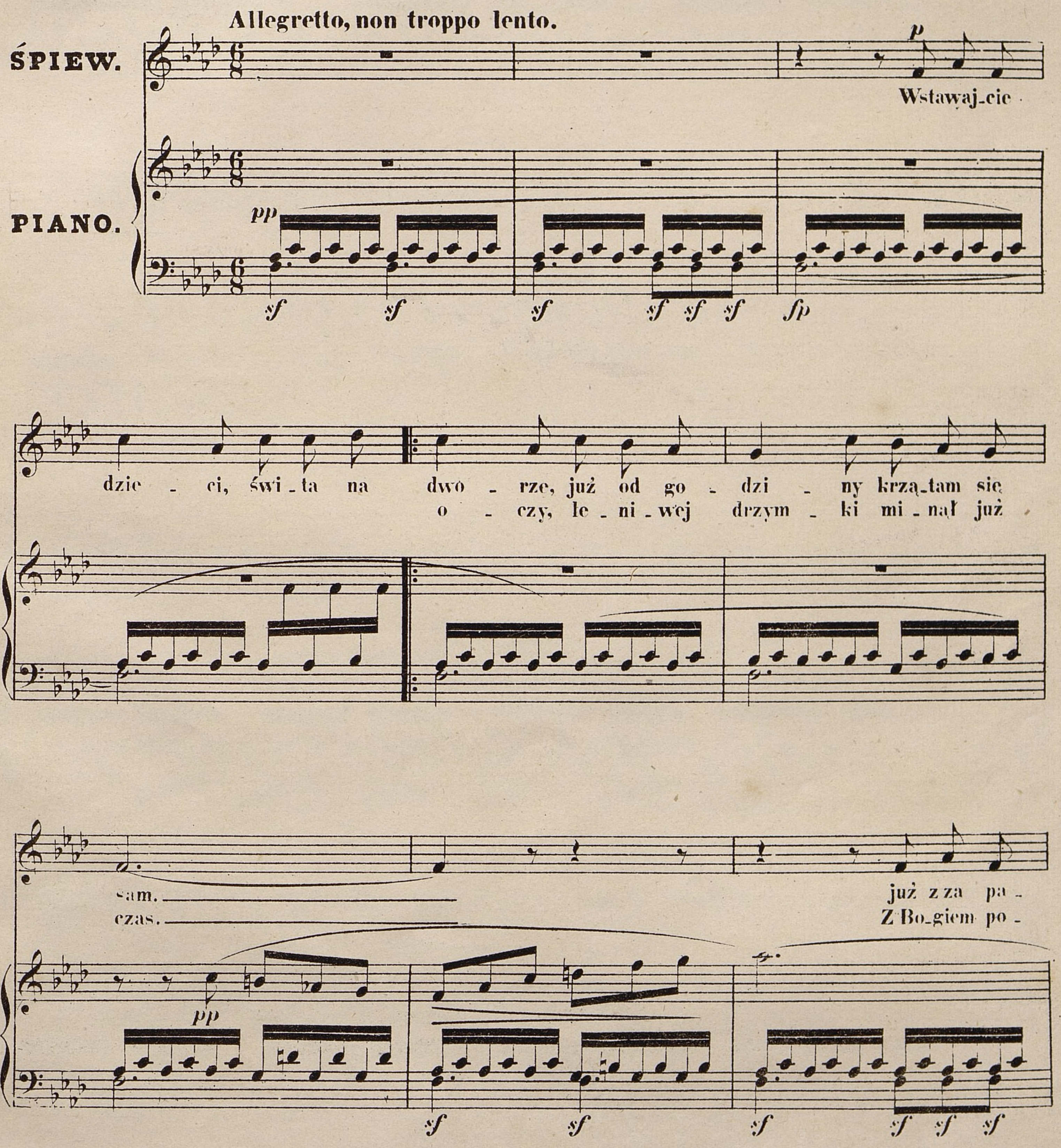
1. Pieśń poranna.
2. Kłosek.
3. Przepióreczka.
4. Pieśń Wójta.
5. Pieśń Wieczorna.
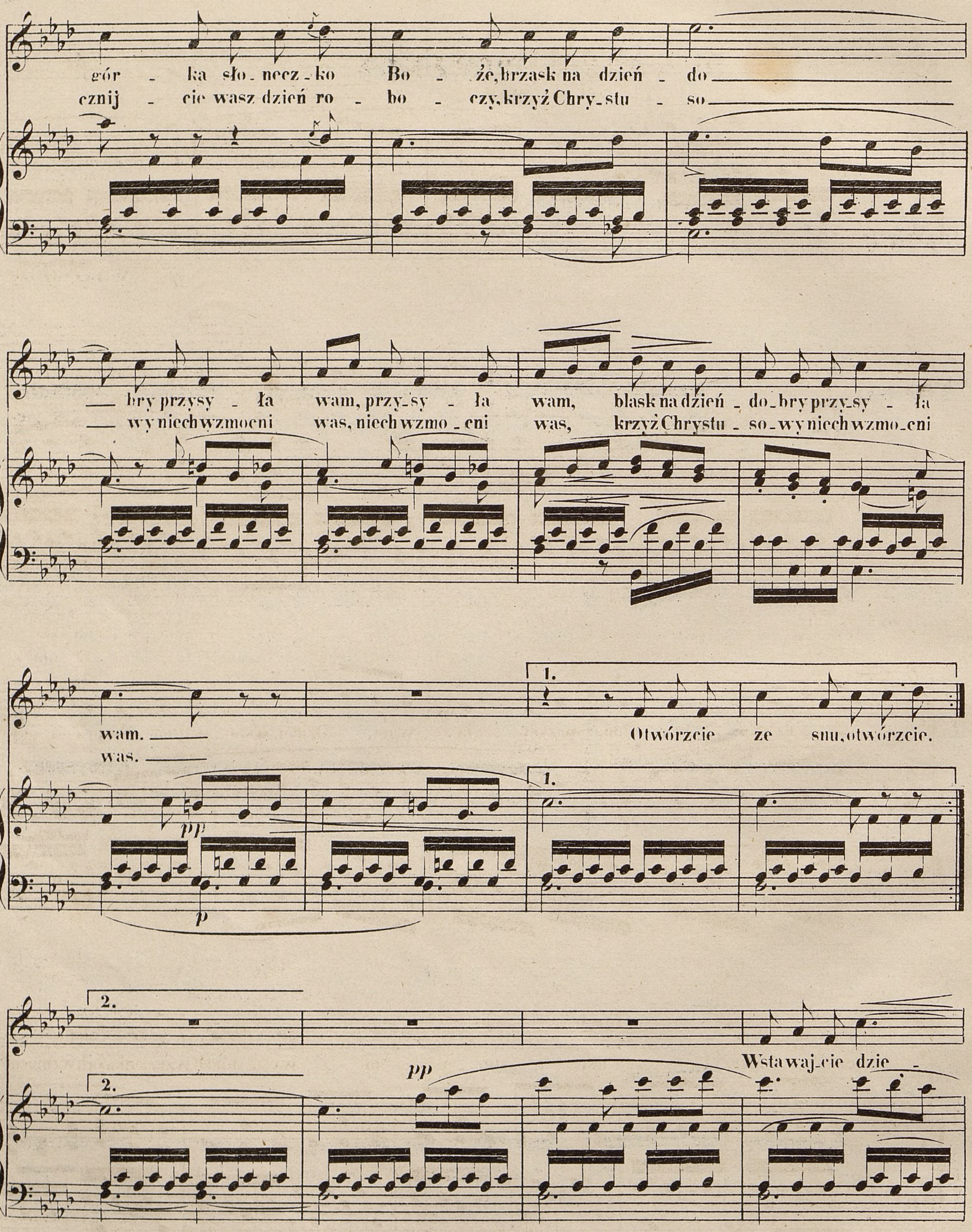
Wilno,

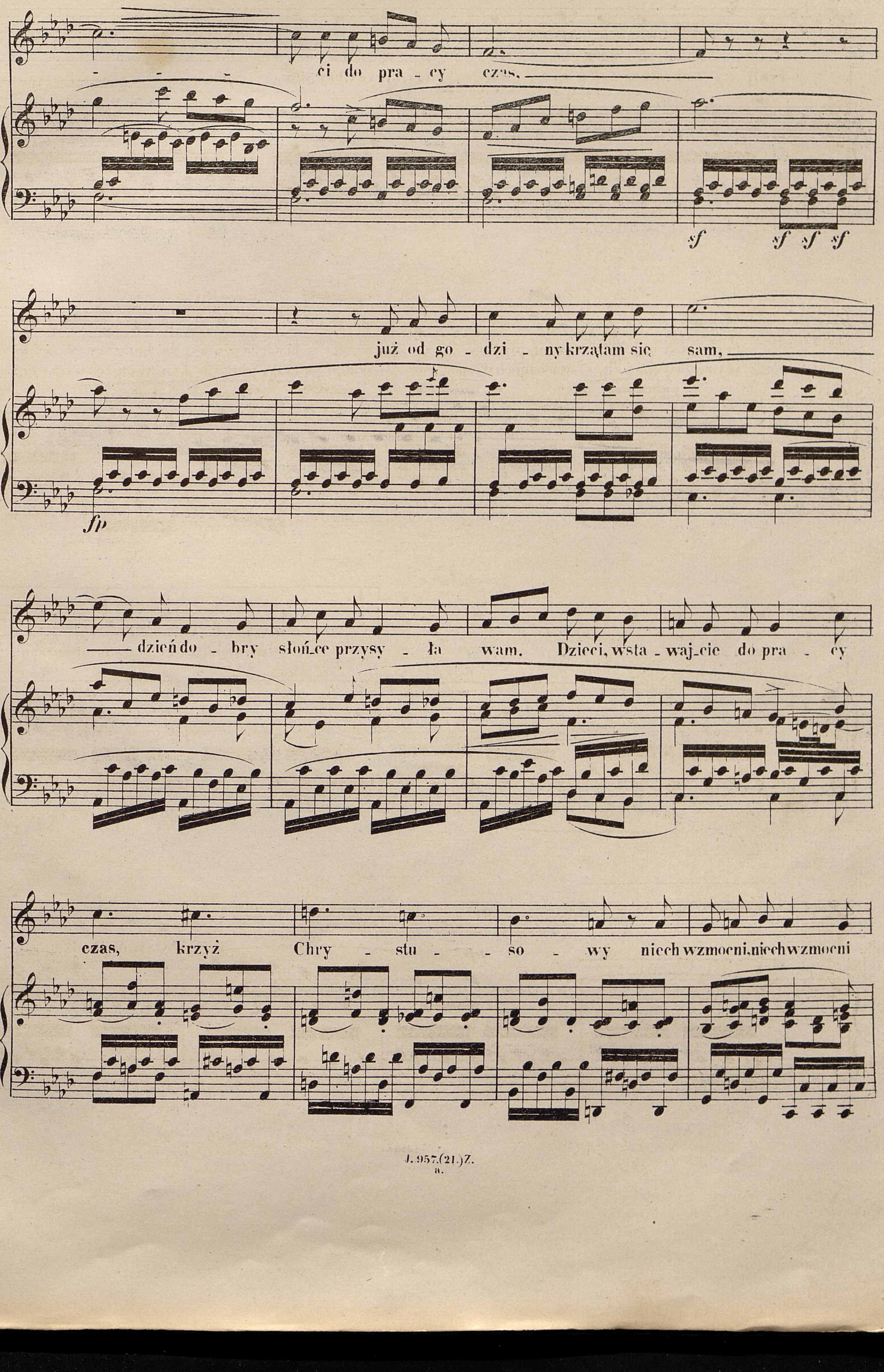
Nakład Józefa Zawadzkiego.

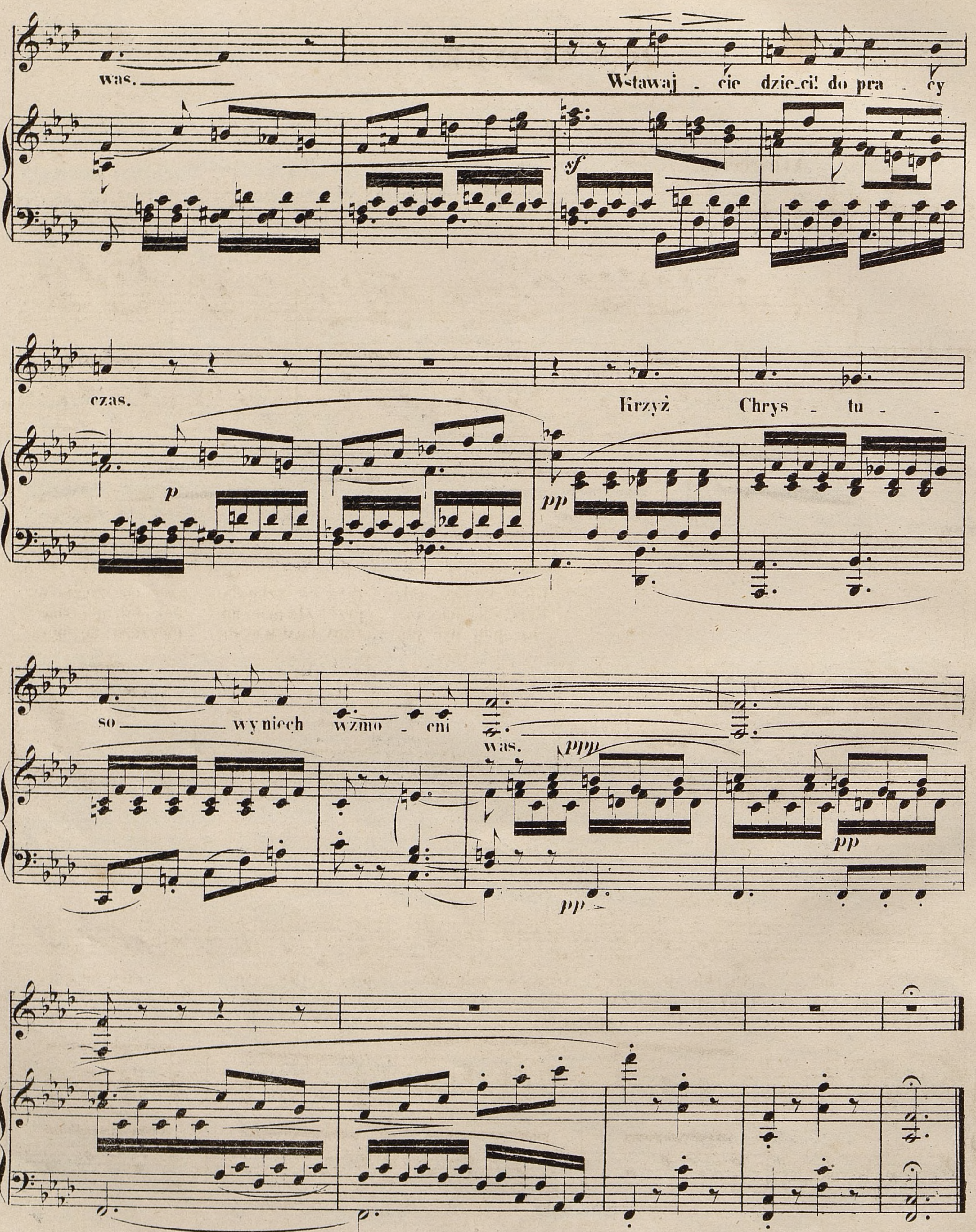
Nº 1. PIEŚŃ PORANNA.

Stary Wasili.
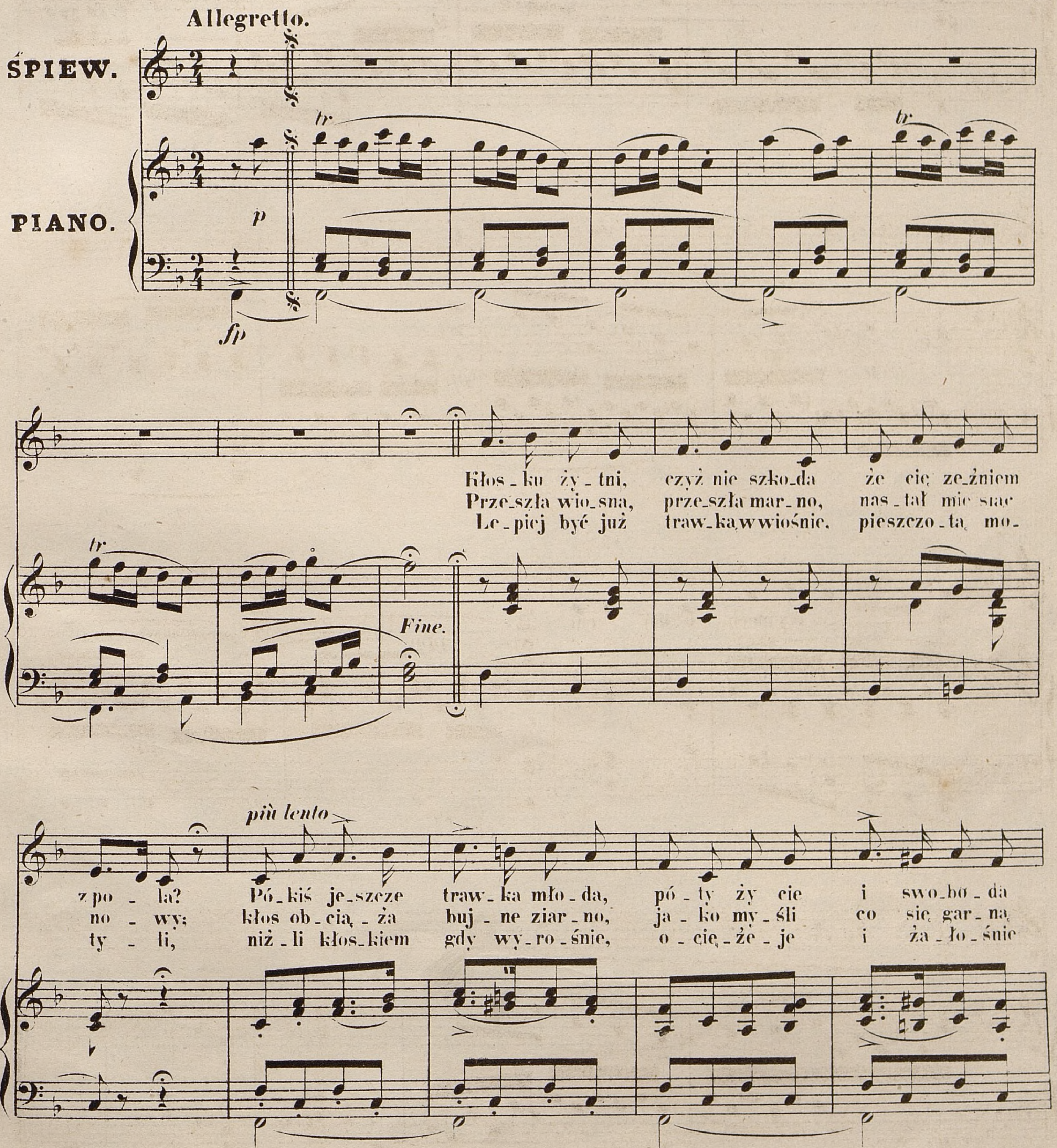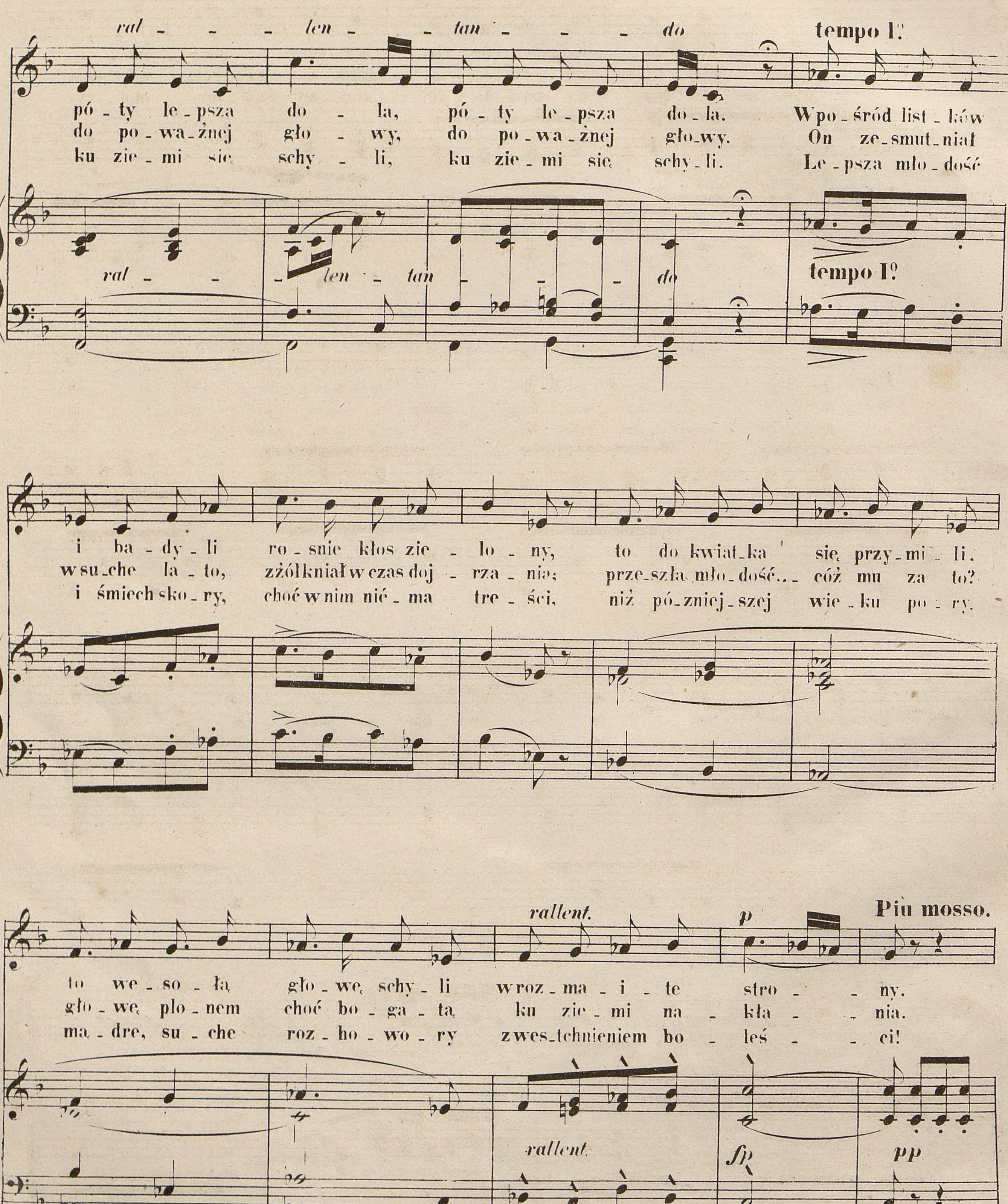



gór - ka sło_necz_ko Bo - że,brzask na dzień - do
cznij - cie wasz dzień ro - bo - czy,krzyż Chry_stu - so
bry przysy - ła wam, przy_sy - ła wam, blask na dzień - do_bry przy_sy - ła
wy niech wzmocni was, niech wzmo - cni was, krzyż Chrystu - so_wy niech wzmo_cni
wam.
was.
Otwórzcie ze snu,otwórzcie.
Wsta waj_cie dzie -

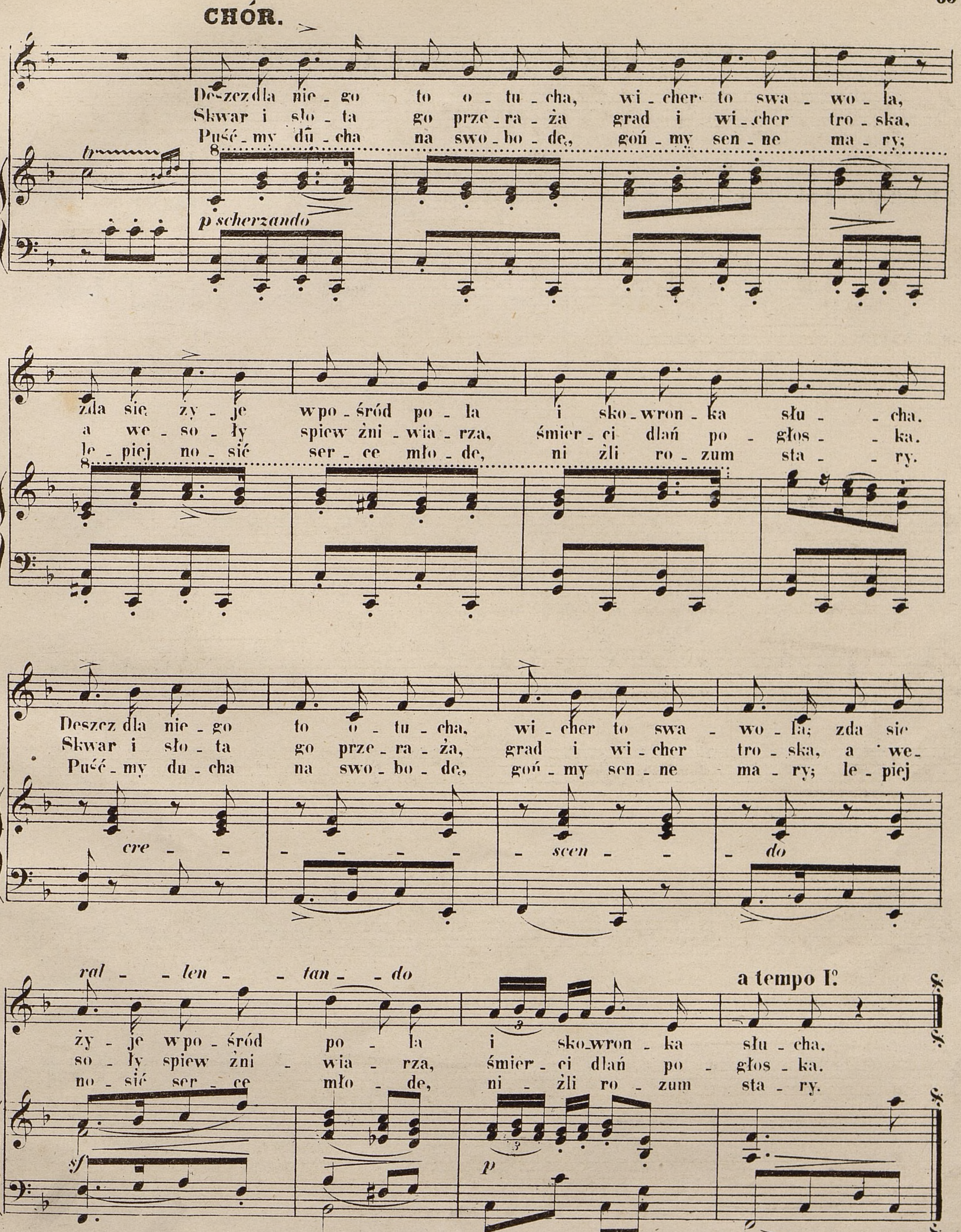

ci do pra - cy czas.
już od go - dzi - ny krzątam się sam,
dzień do - bry słoń-ce przysy - ła wam. Dzieci, wsta - waj-cie do pra - cy
czas, krzyż Chry - stu - - so - wy niech wzmocni, niech wzmocni
sf sf sf sf
fp


was.
Wstawaj - cie dzie-ci! do pra - cy
czas.
Krzyż Chrys - tu -
so - wy niech wzmo - cni
was.
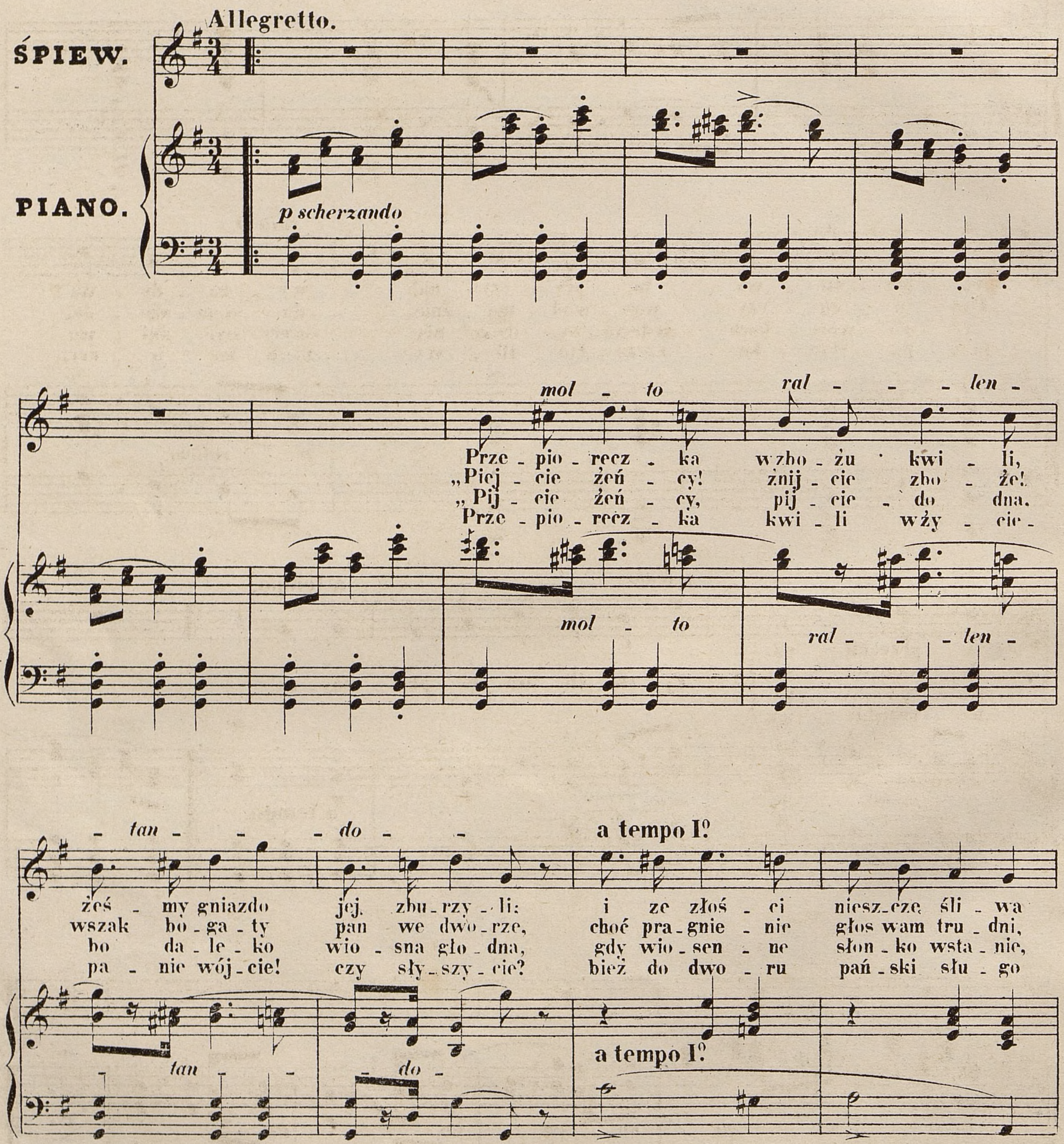
№ 2. KŁOSEK.
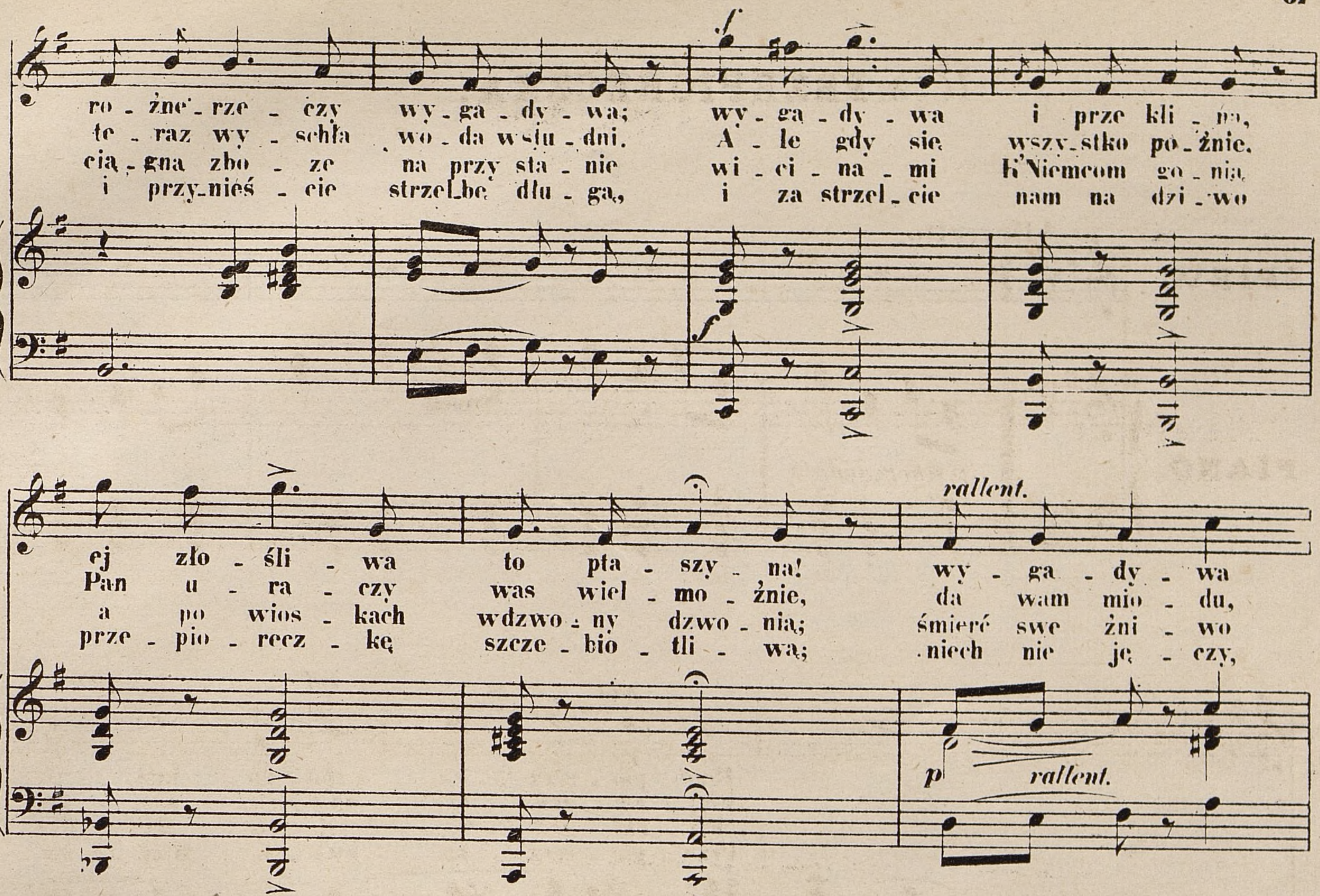

Allegretto.
ŚPIEW.
PIANO.
p
fp
tr
Fine.
Kłos_ku ży_tni, czyż nie szko_da że cię ze_żniem
Prze_szła wio_sna, prze_szła mar_no, nas_tał mie_siąc
Le_piej być już traw_ką w wiośnie, pieszczo_tą mo_
più lento
z po_la? Pó_kiś je_szcze traw_ka mło_da, pó_ty ży_cie i swo_bo_da
no_wy; kłos ob_cią_ża buj_ne ziar_no, ja_ko my_śli co się gar_ną
ty_li, niż_li kłos_kiem gdy wy_ro_śnie, o_cię_że_je i ża_ło_śnie


ral _ _ _ len _ _ tan _ _ _ do
tempo I°
pó _ ty le _ psza do _ la, pó _ ty le _ psza do _ la.
do po _ wa _ żnej gło _ wy, do po _ wa _ żnej gło _ wy.
ku zie _ mi się schy _ li, ku zie _ mi się schy _ li.
Wpo _ śród list _ ków
On ze _ smut _ niał
Le _ psza mło _ dość
ral _ _ _ len _ tan _ _ _ do
tempo I°
i ba _ dy _ li ro _ śnie kłos zie _ lo _ ny, to do kwiat _ ka się przy _ mi _ li.
w su _ che la _ to, zżółkniał w czas doj _ rza _ nia; prze _ szła mło _ dość... cóż mu za to?
i śmiech sko _ ry, choć w nim nié _ ma tre _ ści, niż pó _ źniej _ szej wie _ ku po _ ry.
rallent.
p
Più mosso.
to we _ so _ łą gło _ wę schy _ li w roz _ ma _ i _ te stro _ _ ny.
gło _ wę plo _ nem choć bo _ ga _ tą ku zie _ mi na _ kła _ _ nia.
mą _ dre, su _ che roz _ ho _ wo _ ry z wes _ tchnieniem bo _ leś _ _ ci!
rallent.
sf
pp

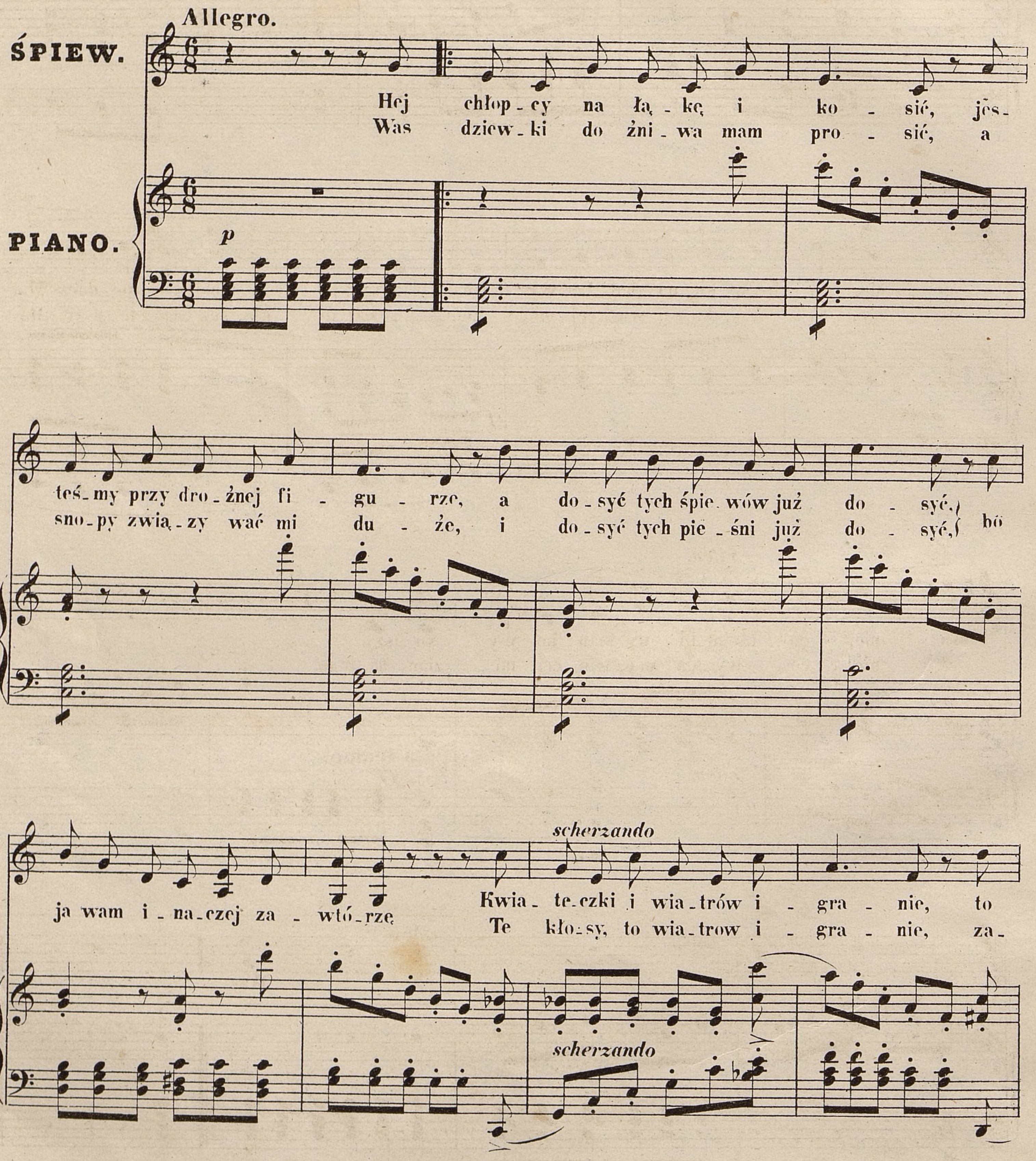

CHÓR.
Deszcz dla nie - go to o - tu - cha, wi - cher to swa - wo - la,
Skwar i sło - ta go prze - ra - ża grad i wi - cher tro - ska,
Puśćmy du - cha na swo - bo - dę, gońmy sen - ne ma - ry;
p scherzando
zda się ży - je wpo - śród po - la i sko - wron - ka słu - cha.
a we - so - ły spiew żni - wia - rza, śmier - ci dłań po - głos - ka.
le - piej no - sić ser - ce mło - de, ni żli ro - zum sta - ry.
Deszcz dla nie - go to o - tu - cha, wi - cher to swa - wo - la; zda się
Skwar i sło - ta go prze - ra - ża, grad i wi - cher tro - ska, a we -
Puśćmy du - cha na swo - bo - dę, gońmy sen - ne ma - ry; le - piej
cre - - - - - - - - scen - - do
ral - len - tan - do
a tempo I°
ży - je wpo - śród po - la i sko - wron - ka słu - cha.
so - ły spiew żni - wia - rza, śmier - ci dłań po - głos - ka.
no - sić ser - ce mło - de, ni - żli ro - zum sta - ry.
sf
p

№ 3. PRZEPIÓRECZKA.

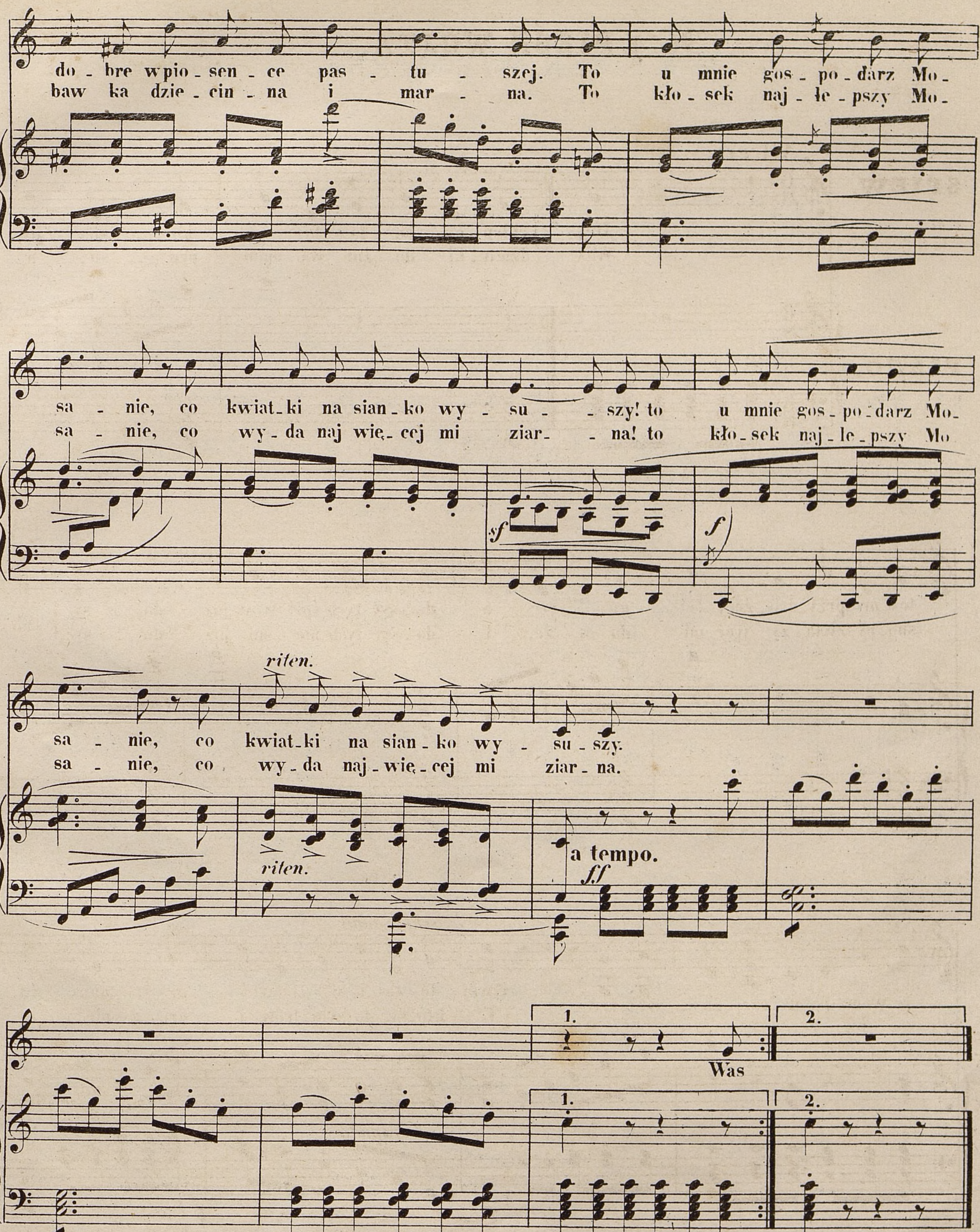



ro - żne rze - czy wy - ga - dy - wa; wy - ga - dy - wa i prze kli - na,
te - raz wy - schła wo - da w słu - dni. A - le gdy się wszy - stko po - żnie,
cią - gną zbo - że na przy sta - nie wi - ci - na - mi K Niemcom go - nią,
i przy - nieś - cie strzel - bę dłu - gą, i za strzel - cie nam na dzi - wo
ej zło - śli - wa to pta - szy - na! wy - ga - dy - wa
Pan u - ra - czy was wiel - mo - żnie, da wam mio - du,
a po wios - kach wdzwo - ny dzwo - nią; śmierć swe żni - wo
prze - pio - recz - kę szcze - bio - tli - wą; niech nie ję - czy,
rallent.
i prze - kli - na.
da wam wi - na!
roz - po - czy - na.
nie prze - kli - na.
p lento
a tempo.
Ej zło - śli - wa to pta - szy - na!
lento
a tempo.
di - mi - nu - en - do
pp
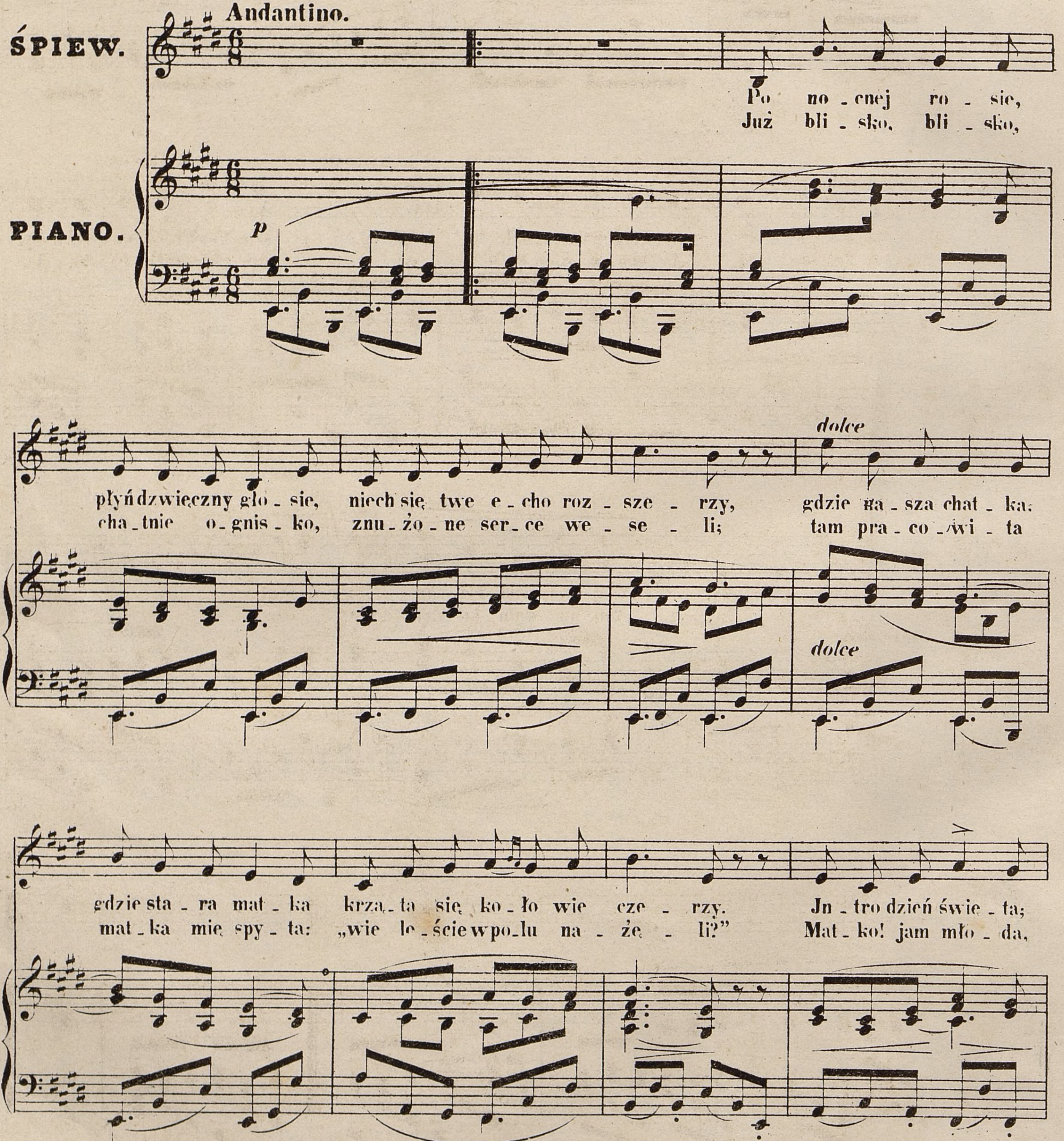
№4. PIEŚŃ WÓJTA.

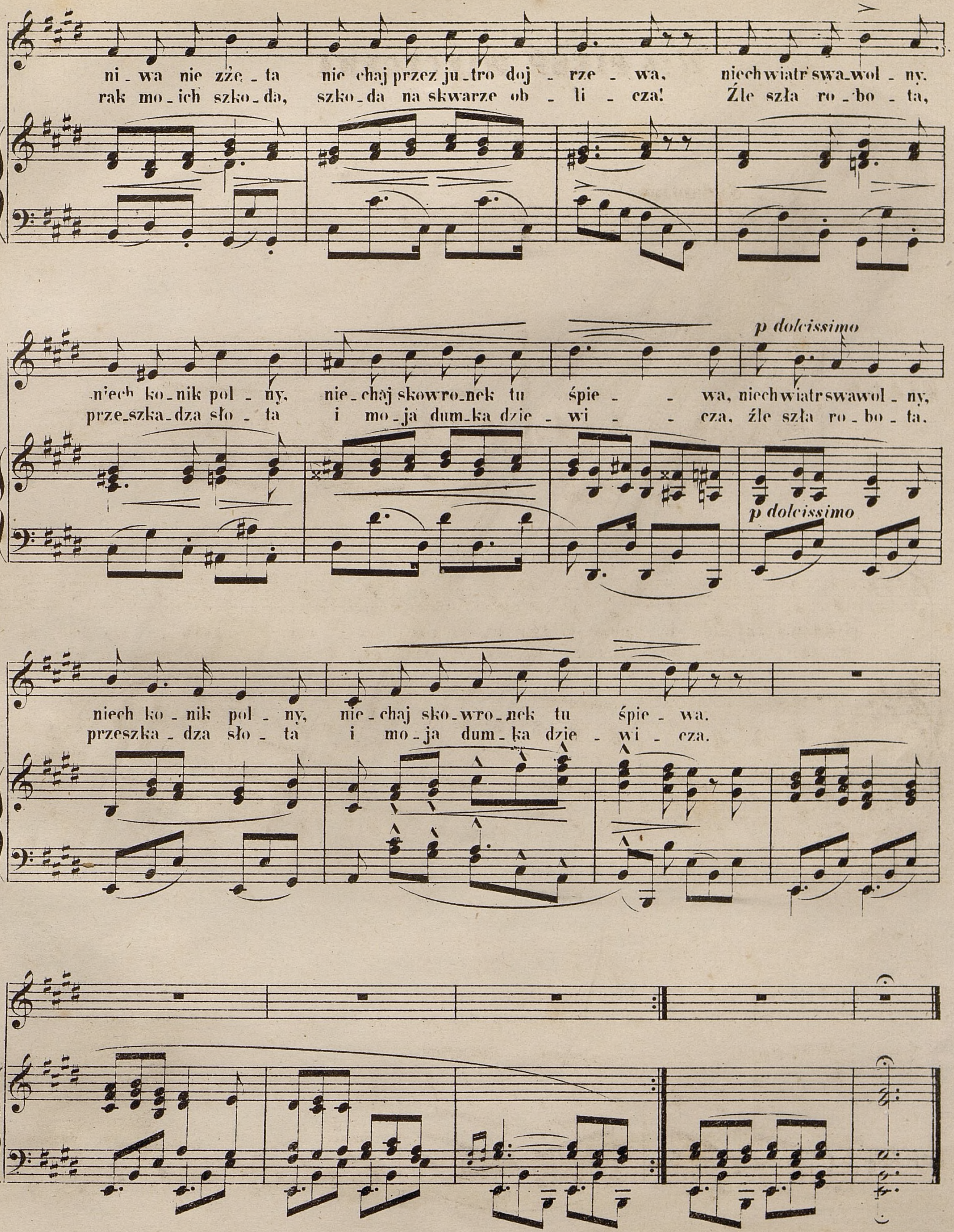


957.(24.)Z.


do _ bre w pio _ sen _ ce pas _ tu _ szej. To u mnie gos _ po _ darz Mo _
baw ka dzie _ cin _ na i mar _ na. To kło _ sek naj _ le _ pszy Mo _
sa _ nie, co kwiat _ ki na sian _ ko wy _ su _ szy! to u mnie gos _ po _ darz Mo _
sa _ nie, co wy _ da naj wię _ cej mi ziar _ na! to kło _ sek naj _ le _ pszy Mo
riten.
sa _ nie, co kwiat _ ki na sian _ ko wy _ su _ szy.
sa _ nie, co wy _ da naj _ wię _ cej mi ziar _ na.
riten.
a tempo.
1.
2.
Was

№5. PIEŚŃ WIECZORNA.




ni - wa nie zżę - ta nie - chaj przez ju - tro doj - rze - wa, niech wiatr swa - wol - ny,
rak mo - ich szko - da, szko - da na skwarze ob - li - cza! Źle szła ro - bo - ta,
p dolcissimo
niech ko - nik pol - ny, nie - chaj skowro - nek tu śpie - wa, niech wiatr swawol - ny,
prze - szka - dza sło - ta i mo - ja dum - ka dzie - wi - cza, źle szła ro - bo - ta,
p dolcissimo
niech ko - nik pol - ny, nie - chaj sko - wro - nek tu śpie - wa.
przeszka - dza sło - ta i mo - ja dum - ka dzie - wi - cza.